

Ks. Andrzej Proniewski

KIM ON JEST?

Hermeneutyka demonologii



Białystok 2011

Zdigitalizowano i udostępniono w ramach projektu pn.
Rozbudowa otwartych zasobów naukowych Repozytorium Uniwersytetu w Białymstoku,
dofinansowanego z programu „Społeczna odpowiedzialność nauki” Ministra Edukacji i Nauki na podstawie umowy SONB/SP/512497/2021



Minister
Edukacji i Nauki



Redakcja:
Elżbieta Kozłowska-Świątkowska
Marta Rogalska

Korekta:
Zespół

Projekt okładki:
Kamil Ciulkin, Zbigniew Łaszcz

Opracowanie graficzne i skład komputerowy:
Zbigniew Łaszcz

Na okładce wykorzystano fragment obrazu F. Franckena
„Sąd Ostateczny”, na stronach tytułowych grafiki G. Doré i H. Pisana

© Copyright by Uniwersytet w Białymstoku, 2011

ISBN 978-83-7431-275-2

Wydano nakładem
Katedry Teologii Katolickiej Uniwersytetu w Białymstoku
15-007 Białystok, ul. Warszawska 50, tel./fax (085) 740 44 74
e-mail: ktk@uwb.edu.pl

Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku
15-097 Białystok, ul. M. Skłodowskiej-Curie 14
<http://wydawnictwo.uwb.edu.pl>; e-mail: ac-dw@uwb.edu.pl

Druk i oprawa: www.quick-druk.pl

Zdigitalizowano i udostępniono w ramach projektu pn.
Rozbudowa otwartych zasobów naukowych Repozytorium Uniwersytetu w Białymstoku,
dofinansowanego z programu „Społeczna odpowiedzialność nauki” Ministra Edukacji i Nauki na podstawie umowy SONB/SP/512497/2021



Minister
Edukacji i Nauki



*Dedykuję wszystkim studentom
– słuchaczom moich wykładów*

Zdigitalizowano i udostępniono w ramach projektu pn.
Rozbudowa otwartych zasobów naukowych Repozytorium Uniwersytetu w Białymstoku,
dofinansowanego z programu „Społeczna odpowiedzialność nauki” Ministra Edukacji i Nauki na podstawie umowy SONB/SP/512497/2021



Minister
Edukacji i Nauki



Zdigitalizowano i udostępniono w ramach projektu pn.
Rozbudowa otwartych zasobów naukowych Repozytorium Uniwersytetu w Białymstoku,
dofinansowanego z programu „Społeczna odpowiedzialność nauki” Ministra Edukacji i Nauki na podstawie umowy SONB/SP/512497/2021



Minister
Edukacji i Nauki



SPIS TREŚCI

Abp Edward Ozorowski, <i>Korzenie zła</i>	9
Wstęp	11
I. Istnienie i istota szatana.....	15
1.1 Potwierdzenie realności istnienia demonów w <i>PISMIEM ŚWIĘTYM</i>	17
1.1.1 <i>STARY TESTAMENT</i> o demonach.....	19
1.1.2 Realność istnienia i imiona demonów w <i>NOWYM TESTAMENCIE</i>	25
1.2 Nauczanie Kościoła o istnieniu i naturze szatana.....	29
1.2.1 Dokumenty soborowe i oficjalne nauczanie papieży.....	31
1.2.2 Dokument Kongregacji Nauki Wiary.....	36
1.2.3 <i>KATECHYZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO</i>	38
1.2.4 Zarys nauczania papieży po Vaticanum II.....	40
1.3 Teologiczne implikacje tradycyjnej nauki o szatanie.....	47
1.3.1 Pochodzenie demonów, przyczyna ich grzechu i konsekwencje	48
1.3.2 Natura demonów	53
1.3.3 Liczba demonów i miejsce ich przebywania	57
II. Działania szatana	61
2.1 Oddziaływanie szatana na Jezusa i pierwotny Kościół	63
2.2 Zwyczajne działanie szatana.....	72
2.3 Nadzwyczajne działanie szatana	80



III. Kościół w walce z szatanem	93
3.1 Chrystus i Kościół pierwotny w walce z szatanem.....	95
3.2 Chrześcijanin w konfrontacji z mocą szatana	102
3.3 Praktyki Kościoła w przewycięzaniu mocy złego.....	111
3.3.1 Egzorcyzm – definicja i aspekt historyczny	111
3.3.2 Osoba egzorcyzmowana.....	115
3.3.3 Szafarz i przebieg egzorcyzmu.....	118
 Zakończenie	 122
 Wykaz skrótów	 128
Bibliografia.....	130

KORZENIE ZŁA

Zło nie potrzebuje dowodów. Każdy go bowiem doświadcza. W jego sidła wpadają nieraz całe społeczności. Człowiek jednak usiłuje zrozumieć to, co wokół niego i w nim się dzieje. Stawia pytania: skąd bierze się zło i dlaczego człowiek je wybiera? Z pomocą przychodzi *BIBLIA*. Uczy ona, że zło jest pochodną odwrócenia się od Boga: najpierw wśród aniołów, a potem u ludzi. Odejście aniołów od Boga było zasadniczo różne od odchodzenia człowieka. Aniołowie byli blisko Boga. Zgubiła ich pycha. Będąc wolni, odwrócili się od Boga i tak pozostali na zawsze. *Corruptio optima pessima*. Ci, co mieli służyć człowiekowi, stali się jego wrogami. Przez to życie ludzi bardzo się skomplikowało.

Pan Bóg stworzył człowieka z miłości i umieścił go w Raju. Pierwotny ogród, w którym znalazł się człowiek, posiadał wszystko, co człowiekowi potrzebne jest do szczęścia. Był jednak dostępny także kusicielowi. Pierwsi rodzice ulegli pokusie i znaleźli się poza Rajem. Wszyscy następní ludzie rodzą się już „na wschód od Edenu” i wystawiani są na ataki złego ducha. Człowiek musi prowadzić z nim walkę.

Ksiądz dr Andrzej Proniewski nie postawił pytania: czy zło istnieje? Uznał je bowiem za zbędne. Podjął natomiast próbę znalezienia odpowiedzi na pytanie: kim on jest? Przebrał ogromną literaturę, sięgnął do źródeł kościelnej nauki i uwzględnił niepokoje współczesnych ludzi, zwłaszcza młodzieży. Praca jego, dzięki temu jest cenna i warta szerszego zainteresowania.

Ks. Abp prof. zw. dr hab. Edward Ozorowski



Zdigitalizowano i udostępniono w ramach projektu pn.
Rozbudowa otwartych zasobów naukowych Repozytorium Uniwersytetu w Białymstoku,
dofinansowanego z programu „Społeczna odpowiedzialność nauki” Ministra Edukacji i Nauki na podstawie umowy SONB/SP/512497/2021



Minister
Edukacji i Nauki



WSTĘP

Człowiekowi XXI wieku nie jest łatwo mówić o Bogu i wierze. Z jednej strony dostrzegalny jest wzrost zainteresowania transcendencją i problematyką wiary, z drugiej zaś widoczne są tendencje materialistyczne sprowadzające opis rzeczywistości tylko do tego, co widzialne i co daje się uchwycić za pomocą doświadczenia. Mówienie o Bogu, który jawi się w kategoriach misterium kreuje trudności werbalizowania prawd na Jego temat. Z podobnym problemem spotyka się logiczne artykułowanie refleksji o szatanie.

W kręgu samego Kościoła zauważalne są pewne antynomie w myśleniu o demonach. Jedni nie dostrzegają w ogóle potrzeby mówienia o szatanie twierdząc, że nie jest możliwe pogodzenie doby dynamicznego rozwoju techniki, informatyki z zabobonną teorią o szatanie. Stąd próba ze strony „postępowych” myślicieli chrześcijańskich oczyszczenia wiary z folkloru i zabobonu, a także usunięcia refleksji na temat szatana z teologii z pomieszczeniem jej w kategoriach mitu czy symbolu. Drudzy natomiast doszukują się wszędzie złowrogiego działania szatana, wręcz z obsesją przypisując mu wszechpotężną moc rządzenia światem. Nieustannie mówią oni o szatanie, nie tylko strasząc nim ludzi, lecz także z łatwością dostrzegając obecność złego ducha w innych ludziach czy też całych strukturach. W obliczu tych dwóch skrajnych postaw wielu teologów oraz duchownych uznało zagadnienia demonologiczne za niebezpieczne i wobec tego, niegodne zainteresowania.

Taka postawa pociągnęła za sobą kolejny paradoks, który łatwo dał się zaobserwować w obecnych czasach, a mianowicie znaczna część środowisk kościelnych przestała mówić, a nawet myśleć o szatanie. Nie powstawały prace naukowe czy publikacje na ten temat, w praktyce duszpasterskiej natomiast dążono do ograniczeń w sprawowaniu egzorcyzmów.



Przeciwstawne tendencje widoczne były w społeczeństwach (szczególnie tych uważanych za liberalne i zlaicyzowane), gdzie wraz ze wzrostem milczenia o szatanie ze strony środowisk katolickich wzrastało zainteresowanie światem demonicznym wśród ludzi innych wyznań, jak i niewierzących. Dało się odnotować wzmożone zainteresowanie, zwłaszcza wśród młodzieży, w latach 70. i 80. praktykami magicznymi, spirytualistycznymi i okultystycznymi. Zdziaływającym jest fakt korzystania z usług wrózek, horoskopów, radiestezji, a zarazem uznawania praktyk Kościoła za zabobonne i magiczne.

W obliczu wspomnianych antynomii i paradoksów, Kościół ostatecznie nie pozostał obojętny i już w 1972 roku, Ojciec Święty Paweł VI (1897-1978) przypomniał wszystkim wierzącym, iż szatan istnieje i działa w świecie. Papież wskazał także na potrzebę odnowy studiów demonologicznych (w homilii z 29 czerwca oraz w przemówieniu podczas audiencji generalnej z 15 listopada 1972). Lata 80. były także okresem rozwoju katolickiej demonologii¹.

Na fakt istnienia i działania szatana wskazał również Sobór Watykański II, który w swoich dokumentach aż osiemnaście razy wspomina o szatanie². Jan Paweł II (1920-2005) w swoim nauczaniu, potwierdzając teksty soborowe, wielokrotnie przywoływał fakt istnienia złych duchów, zawsze jednak wskazując na potrzebę prowadzenia duchowej walki³. Joseph Ratzinger (ur. 1927) jako prefekt

¹ Pod wpływem myśli protestanckiej oraz dynamicznego rozwoju nauk biblijnych pewne kręgi teologów (H. Haag, R. Bultmann, P. Schoonenberg, E. Schillebeeckx, H. A. Kelly, E. Drewermann i inni) zaczęły sprowadzać szatana do mitu i symbolu. Tendencje takie pojawiły się także w nauczaniu oficjalnym (*Nowy Katechizm Holenderski* 1966), co zaniepokoiło Stolicę Apostolską. W odpowiedzi na szerzące się błędy doktrynalne Kongregacja Nauki Wiary wydała specjalny dokument porządkujący demonologię katolicką – *Wiara chrześcijańska i demonologia* z dnia 26 czerwca 1975. Dokument ten przypomniał katolickie nauczanie o szatanie oparte na *Biblii*, Tradycji Kościoła oraz podstawową dla demonologii deklarację Soboru Laterańskiego IV.

² Por. m.in. LG 22, GS 5.

³ Por. A. Sujka, *Jan Paweł II naucza o aniołach i szatanie*, Kraków 1998; Jan Paweł II, *O aniołach i szatanie*, Kraków 2009.

Kongregacji Nauki Wiary, stojąc na straży poprawności doktrynalnej wiary, wskazywał w oficjalnym tekście Kongregacji na wzajemne przenikanie się *Mysterium salutis* z *Mysterium iniquitatis*⁴.

O ile treść wiary wyznawanej w credo nicejsko-konstantynopolańskim stanowi *depositum fidei*, to nauczanie teologów stanowi naturalne środowisko, w którym prawdy zdogmatyzowane znajdują swoje wyjaśnienie.

Określona w temacie problematyka demonologiczna została ukazana w oparciu o metodę analityczno-teologiczną. Treści merytoryczne podzielono na trzy zasadnicze części, w których analizie zostały poddane następujące kwestie: istota i istnienie szatana (umieszczone w kontekście biblijnym, teologicznym jako nauczanie Magisterium i w refleksji teologów), działania szatana (zarówno w relacji do Jezusa Chrystusa jak i współczesnego Kościoła) oraz reakcje Kościoła w walce z szatanem (w kontekście, zarówno, indywidualnej walki duchowej, jak i bezpośredniej walki Kościoła z szatanem przy pomocy egzorcyzmów).

Perspektywa działania szatana oraz prowadzenia nieustannej walki chrześcijanina z mocami ciemności mogłaby się wydać pesymistyczna, gdyby nie fakt zwycięstwa nad szatanem odniesionego przez Jezusa Chrystusa w Zmartwychwstaniu. Cała demonologia katolicka nabiera właściwego i pełnego znaczenia w perspektywie chrystologicznej i soteriologicznej.

⁴ Por. Kongregacja Nauki Wiary, *Wiara chrześcijańska i demonologia*, [w:] A. Sujka, *Jan Paweł II naucza o aniołach i szatanie*, Kraków 1998, s. 271-295.

Zdigitalizowano i udostępniono w ramach projektu pn.
Rozbudowa otwartych zasobów naukowych Repozytorium Uniwersytetu w Białymstoku,
dofinansowanego z programu „Społeczna odpowiedzialność nauki” Ministra Edukacji i Nauki na podstawie umowy SONB/SP/512497/2021



Minister
Edukacji i Nauki





I. ISTNIENIE I ISTOTA SZATANA

Zdigitalizowano i udostępniono w ramach projektu pn.
Rozbudowa otwartych zasobów naukowych Repozytorium Uniwersytetu w Białymstoku,
dofinansowanego z programu „Społeczna odpowiedzialność nauki” Ministra Edukacji i Nauki na podstawie umowy SONB/SP/512497/2021



Minister
Edukacji i Nauki



Zdigitalizowano i udostępniono w ramach projektu pn.
Rozbudowa otwartych zasobów naukowych Repozytorium Uniwersytetu w Białymstoku,
dofinansowanego z programu „Społeczna odpowiedzialność nauki” Ministra Edukacji i Nauki na podstawie umowy SONB/SP/512497/2021



Minister
Edukacji i Nauki



XXwiek był czasem wielu odkryć archeologicznych, co przyczyniło się także do dynamicznego rozwoju nauk biblijnych. Wybitni bibliści i egzegeci związani przede wszystkim z kręgiem teologii niemieckiej zaczęli podważać, czasami nawet negować nauczanie Kościoła. Współczesna krytyka tekstu biblijnego oparta o krytykę form (H. Gunkel – 1862-1932, R. Bultmann – 1884-1976), tradycji, redakcji i o inne nowoczesne metody pracy nad tekstem biblijnym, ukierunkowała teologów na właściwe rozumienie *BIBLI*. Metody te posłużyły niektórym teologom do uzasadniania własnych hipotez, często w oderwaniu od Magisterium Kościoła. Na gruncie demonologii objawiało się to w negowaniu istnienia szatana i sprowadzeniu go do mitu i symbolu. W odpowiedzi na to Magisterium Kościoła przypominało w oficjalnym nauczaniu o istnieniu szatana oraz wezwało teologów do odnowy studiów demonologicznych w duchu wierności depozytowi wiary. Powyższe zagadnienia znalazły swoje odzwierciedlenie w pierwszej części studium. Pogłębiona hermeneutyka tekstów biblijnych z uwzględnieniem nowych metod pracy z tekstem umieszczona w kontekście oficjalnych wypowiedzi Kościoła wraz z analizą myśli teologicznej na temat szatana ilustruje prawdy o istnieniu i istocie złych duchów.

1.1 POTWIERDZENIE REALNOŚCI ISTNIENIA DEMONÓW W *PISŃMIE ŚWIĘTYM*

Zasadniczą treścią Objawienia jest Bóg i Jego dzieło. Bóg Zbawiciel – zdaniem René Laurentina (ur. 1917) – autora monografii o szatanie¹,

¹ Autorytetem w dziedzinie problematyki demonologicznej zdaje się być R. Laurentin, na którego wypowiedzi powołują się inni autorzy zajmujący się tym zagadnieniem. W jego publikacji pt.: *Szatan: mit czy rzeczywistość?* można odnaleźć nie tylko

Bóg jest przedmiotem wiary. Inne zagadnienia w *PISMIEM ŚWIĘTYM* zajmują zawsze pozycje podporządkowaną i bezpośrednio lub pośrednio odnoszą się do Boga Trójjedynego. Zatem problem demonów w *BIBLI* zajmuje miejsce marginalne, szczególnie w *STARYM TESTAMENCIE*, a jeśli jest podejmowany to zawsze w odniesieniu do rzeczywistości waliki duchowej, która od grzechu pierworodnego aż po dzień dzisiejszy jest udziałem każdego człowieka². Należy jednak podkreślić, że nauka o demonach stanowi integralną część Objawienia, gdyż w katolickiej doktrynie widoczna jest koherencja wszystkich prawd zawartych w *BIBLI*, oparta na patrystycznej zasadzie zgodności dogmatów *akoluzia tōn dogmatōn*.

Właściwe zrozumienie tekstów biblijnych o złych duchach wymaga znajomości *Sitz im Leben*³ powstania poszczególnych ksiąg, jak również szerokiego kontekstu innych kultur, które wpłynęły na ukształtowanie przekazu biblijnego⁴.

treści merytoryczne opisujące zagadnienie demonologii, ale także najpełniejszy spis dokumentów o szatanie.

² R. Laurentin, *Szatan: mit czy rzeczywistość? Nauczanie i doświadczenie Chrystusa i Kościoła*, tłum. T. Szafrński, Warszawa 1997, s. 12.

³ Hermeneutyka biblijna XX wieku wypracowała różne szkoły interpretacji tekstów biblijnych. Wśród nich szczególne miejsce zajmują metody niemieckiego egzegety H. Gunkela (tzw. krytyka form). Gunkel podkreślał, że egzegeza musi być oparta na solidnych podstawach studium historii poprzedzającej powstanie konkretnej księgi. Zrozumienie kontekstu powstania danej księgi biblijnej (*Sitz im Leben*) warunkuje właściwą hermeneutykę tekstu. Por. A. Suelzer, J. Kselman, *Współczesne studia nad Starym Testamentem*, [w:] R. E. Brown, J. A. Fitzmyer, R. E. Murphy (red.), *Katolicki komentarz biblijny*, tłum. K. Bardzki, E. Czerwińska, M. Kantor, Z. Kościuk, J. Mrówczyński, H. Skoczylas, A. Tulej, B. Widła, M. Wojciechowski, Warszawa 2001, s. 1709-1754.

⁴ Na znaczącą rolę wierzeń w demony w innych kulturach, które rozwijały się paralelnie do nauki judaistycznej wskazuje R. Laurentin w: *Szatan: mit czy rzeczywistość? Zagadnienie demonów w innych religiach szczegółowo przedstawiają: tan. Rzeczywistość czy mit?*, tłum. J. Masłoń, Kraków 2003, s. 11-31; G. Panteghini, *Aniołowie i demony. Powrót tego, co niewidzialne*, tłum. B. A. Gancarz, Kraków 2001, s. 55-71; A. Zwoliński, *Daleko od raju. Z dziejów fascynacji złem*, Kraków 2000, 67-78; K. Kościelniak, *Czy biblijna nauka o złych duchach jest zapożyczona z demonologii perskiej?*, „W nurcie franciszkańskim” 10(2001), s. 47-56; K. Kościelniak, *Zło osobowe*

Należy zaznaczyć, że wszystkie ludy starożytności wierzyły w istnienie tajemniczych złych duchów niewidzialnych⁵. Trudności w syntetycznym przedstawieniu pierwotnych religii niechrześcijańskich, wyrażają się w tym, że na przestrzeni wieków możemy mówić o ewolucji teorii tychże religii, co będzie też widoczne w przekazywaniu prawdy o demonach także w *BIBLI*. W celu określenia tożsamości szatana należy uwzględnić rozwój i złożoność jego konfiguracji w całym *PISŃMIE ŚWIĘTYM*, by właściwie ocenić miejsce i rolę demonów w Tradycji chrześcijańskiej.

1.1.1 *Stary Testament* o demonach

Bóg objawia się Narodowi Wybranemu stopniowo, stając się zarazem uczestnikiem konkretnej rzeczywistości, a szczytem i ostatecznym Objawieniem jest osoba Jezusa Chrystusa. Teoria o stopniowym objawianiu się Jahwe z uwzględnieniem uwarunkowań kulturowych nazwana została jahwizmem⁶. Zagadnienie jahwizmu ilustruje biblijna postać Abrahama. Bóg objawia mu się najpierw za pośrednictwem duchów rodzinnych jako opiekun i przyjaciel, by później przedstawić siebie jako stwórcy i ujawnić się w ca-

w *Biblii*. *Egzegetyczne, historyczne, religioznawcze i kulturowe aspekty demonologii biblijnej*, Kraków 2002; D. Baudy, *Demony*, tłum. E. Perczak, [w:] K. Waldenfels (red.), *Leksykon religii*, Warszawa 1997, s. 84-87; F. Skaźnik, H. Zimoń, *Demon w religiach pozachrześcijańskich*, [w:] R. Łukaszuk, L. Bienkowski, F. Gryglewicz (red.), *Encyklopedia katolicka* (dalej: *EK*) III, Lublin 1979, s. 1157-1159.

⁵ Ważne wydaje się podkreślenie, iż w wielu kulturach (Egipt, Mezopotamia, Syria, Babilon, Persja i inne) postrzegano zarówno zło w bytach dobrych (bóstwach) jak i dobro w bytach złych (demonach). W ten sposób podkreślano zarazem dualizm rzeczywistości i komplementarność, wzajemne przenikanie się dobra i zła.

⁶ „Biblijny jahwizm, który ostatecznie wyłonił się jako normatywny, stanowi centralny punkt odniesienia dla większości ludzi, natomiast dzisiaj zwraca się także uwagę na idee religijne, które były bardzo silnie związane ze społecznością starożytnego Izraela, ale których nie uważano za normatywne. Uczeni obecnie twierdzą, że religię Izraela trzeba badać od jej najwcześniejszych początków do najpóźniejszych rozwinięć”. T. J. Lewis, *Religie Izraela*, [w:] B. M. Metzger, M. D. Coogan (red.), *Słownik wiedzy wiedzy biblijnej* (dalej: *SWB*), Warszawa 1999, s. 680.

łej pełni⁷. Dopiero sześć wieków później Mojżeszowi objawia swoje imię, a w czasach proroków – Izrael uświadomi sobie kosmiczny i uniwersalny wymiar Stwórcy Jahwe⁸. Skoro Bóg objawia samego siebie w ten sposób, to przekazanie prawdy o istnieniu demonów następuje jeszcze bardziej dyskretnie i wielostopniowo, gdyż Jahwe jest w centrum Objawienia, a demony są bytami zajmującymi pozycję marginalną. Zatem idea jahwizmu w odniesieniu do demonów w *BIBLI* przejawia się dwustopniowo.

Autorzy tekstów biblijnych *STAREGO TESTAMENTU* najpierw demitologizują i ukazują nieistnienie wszystkich duchów i bóstw (albo też sprowadzają je do rzędu stworzeń odbiegających od normy) następnie wskazują, że tylko Jahwe jest jedynym i prawdziwym Bogiem torując drogę czystemu monoteizmowi. Z kolei *BIBLIA*, po ugruntowaniu monoteizmu w społeczności Izraela, bądź identyfikuje wszystkie byty widzialne (także demony) jako stworzenia Boże, zależne od Jego wszechmocy, bądź utożsamia tajemnicze byty z Bogiem (por. Jakub walczący z nocnym aniołem *Rdz* 32,25-31).

Stopniowe objawianie się Jahwe oczyściło religię Izraela z naleciałości innych kultur, mitów, złudzeń i błędów prowadząc do powstania podwójnej płaszczyzny: między Bogiem a stworzeniem, zaś pośród stworzeń pomiędzy aniołami a demonami.

Celem właściwego zrozumienia problematyki demonów w Biblii należy dokonać rozróżnienia biblijnych określeń demonów, powszechnie przyjmowanego przez teologów⁹. Zostało ono wyrażone poprzez podział na: wątpliwe, (które dawniej interpretowane były

⁷ Por. Historia Abrahama w *Rdz* 12,1-25,11 oraz R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 13, także R. Laurentin, *Nieznany Duch Święty odkrywanie Jego doświadczenia i Jego Osoby*, tłum. M. Tarnowska, Kraków 1998, s. 28-29. Godne uwagi wydają się być publikacje rabinistyczne zawarte w Midraszu. Ukazują one walkę szatana o Abrahama i Izaaka. Por. A. Segre, *Abrahamo nostro padre*, Roma 1982, s. 177-188.

⁸ Por. R. Laurentin, *Nieznany Duch Święty...*, op. cit., s. 28-29.

⁹ Podział taki szczegółowo analizują: K. Kościelak, *Zło osobowe w Biblii*, Kraków 2002, s. 24-79; M. Mikołajczyk, *Biblijne implikacje dotyczące demonów*, [w:] „Studia Teologiczne” (dalej: STBi) 20 (2002), s. 21-25; A. Jankowski, *Demonologia biblijna*,

jako imiona własne szatana, a aktualnie nie mogą być traktowane bez poważniejszych zastrzeżeń), prawdopodobne (traktowane w historii teologii jako synonimy demona, ale we współczesnej teologii uważane za prawdopodobnie odnoszące się do szatana), oraz niewątpliwie odnoszące się do szatana. Analiza biblijna zostanie ograniczona do tekstów, w których szatan przedstawiany jest jako postać osobowa, świadomie i konsekwentnie występująca przeciwko człowiekowi oraz przeciwko woli samego Stwórcy.

W tym miejscu warto dokonać rozróżnienia metodologicznego odnoszącego się do podstawowej terminologii. Termin szatan powstał z hebrajskiego czasownika *śatan*, którego rdzeń wyrazowy *śtn* zawiera w sobie idee sprzeciwiania się, przeszkadzania, stania na przekór zamierzonym intencjom. Hebrajski rzeczownik zaś *śātān* oznacza wroga, przeciwnika, adwersarza, fałszywego oskarżyciela¹⁰. Jednak niektóre teksty biblijne, zwłaszcza *Lb* 22, 32, określają Boga, Anioła Jahwe terminem *śātān*, ale w sensie „ogólnym, na oznaczenie sprzeciwu Boga wobec Baalama”¹¹. Hebrajskie słowo *śātān* samo w sobie nie musi oznaczać negatywnej oceny, gdyż oskarżenie może być słuszne (jak w przypadku, Baalama, któremu Anioł Jahwe nie pozwolił rzucić przekleństwa stając mu się zarazem *śātān*).

W *SEPTUAGINCIE* grecki przekład hebrajskiego terminu *śātān* – *diabolos* zawiera już jednoznacznie negatywną ocenę. *Diabolos* to już nie tylko przeciwnik, oskarżyciel, lecz także oszczerca, obmawiający. Grecki czasownik *dia-ballein* oznacza oskarżać, oczerniać, oszukiwać, wprowadzać w błąd. *Diabolos*, to ten, który dzieli, rzuca w po-

[w:] E. Dąbrowski (red.), *Podręczna Encyklopedia Biblijna* (dalej: *PEB*), Warszawa – Lublin 1959, s. 275-279.

¹⁰ Takie tłumaczenie z jęz. hebrajskiego ukazywane jest przez następujących egzegetów: G. Fohrer, E. Kenig, G. von Rad. W polskiej literaturze semantyczny zakres pojęcia *szatan* analizują: R. Zając, K. Kościelniak, A. Jankowski, M. Mikołajczyk. Rzeczownik *ha śātān* tłumaczy Cz. S. Bartnik, [w:] *Dogmatyka katolicka*, t. 1, Lublin 2000, s. 465. Bartnik zauważa, że w *Nowym Testamencie*, gr. *satanas* odnoszone jest również do ludzi, którzy przeciwstawiają się Bogu.

¹¹ R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 17.

przekłódy, powoduje zniszczenie i chaos¹². W języku biblijnym rozróżnienie na hebrajskie *śātān* (nie zawsze rozumiane negatywnie) oraz greckie tłumaczenie *diabolos* (zawsze znaczenie pejoratywne) jest znaczące, jednakże w demonologii powszechnie przyjmuje się równoznaczność tychże określeń. Hebrajskie *śātān* odpowiada greckiemu *diabolos*.

Odmienne jest znaczenie greckiego terminu *daimōn*, *daimonion* oznaczający wszelkie bóstwa, istoty wyższe od ludzi, ale niższe od Boga. W tradycji chrześcijańskiej termin ten nabrał sensu pejoratywnego, zastrzeżonego dla aniołów upadłych. Teologowie używają terminu szatan, diabeł zawsze w liczbie pojedynczej na określenie przywódcy złych duchów. Demony zaś, których przywódcą jest szatan (diabeł) będą występowały w liczbie mnogiej jako istoty złowrogie człowiekowi.

Najstarszą wzmianką o szatanie jest epizod opisany w *Za 3*, 1-5, w którym szatan ukazany jest jako oskarżyciel człowieka¹³. Tekst ukazuje najwyższego kapłana Jozuego stojącego przed obliczem Anioła Jahwe, a po jego prawicy znajduje się szatan, który go oskarża. Anioł jednak oddala oskarżenie karcąc szatana (tekst hebrajski używa czasownika *g'ʾr*, co oznacza dosłownie zbesztać, zganić; greckie *epitimaō*, którym Jezus karci Piotra w *Mt 8*, 33)¹⁴ i nakazuje ubrać Arcykapłana w czyste szaty i nałożyć mu turban na głowę. Po surowym skarceniu szatan znika i nie pojawia się już w tej księdze. W tym miejscu warto podkreślić etymologię słowa. Imię własne szatan powstało z hebrajskiego rdzenia czasownikowego *śtn*, co znaczy atakować, oskarżać, „sprzeciwiać się przez oskarżenie”. Rzeczownik szatan

¹² Polskie tłumaczenia za R. Zajęc, *Szatan w Starym Testamencie*, Lublin 1999, 22-25 oraz Cz. S. Bartnik., *Dogmatyka katolicka*, t. 1, op. cit., s. 465.

¹³ „Potem Pan ukazał mi arcykapłana Jozuego, który stał przed aniołem Pańskim, a po Jego prawicy stał szatan oskarżając go. Anioł Pański tak przemówił do szatana: «Pan zakazuje ci tego, szatanie, zakazuje ci tego Pan, który wybrał Jeruzalem»”. *Za 3*, 1-2 (dalej wszystkie cytaty z *Pisma Świętego za Biblią Tysiąclecia*, Poznań – Warszawa 1999).

¹⁴ Por. R. Zajęc, *Szatan w Starym Testamencie*, Lublin 1998, s. 36.

występuje w *BIBLIJ* 27 razy, w tym jako imię własne (z rodzajnikiem *haś* wskazującym na konkretną funkcję bądź naturę osoby)¹⁵ 17 razy, w tym 3 razy w *Za* (3, 1.2.2) oraz 14 razy w *Hi*¹⁶. Na podstawie analizy tych terminów można stwierdzić, że szatan zawsze oznacza kogoś, kto pełni funkcję oskarżyciela oraz przeciwnika ludu Boga i jest niewątpliwie złym duchem.

Należy zauważyć, że w czwartej wizji Zachariasza (*Za* 3, 1-5) szatan występuje jedynie w tle jako postać statyczna, natomiast w *KSIĘDZE HIOBA* autor biblijny czyni z niego partnera, który prowadzi dialog z samym Bogiem. Szatan rzuca Bogu wezwanie, aby pozwolił mu poddać próbie Jego przyjaciela Hioba zakładając, iż ów święty człowiek jej nie wytrzyma. Mimo cierpień, przeciwności Hiob okazuje się wierny Bogu. Dwa spotkania szatana z Bogiem opisane w *Hi* 1, 6-12 i 2, 1-7, wskazują *implicite* na charakter szatana, jego sceptycyzm w odniesieniu do człowieka i świata jego wartości (relatywizm tychże wartości) oraz to jak złemu duchowi bardzo zależy na upadku i zwątpieniu Hioba. Refleksja teologiczna wyprowadza z *Hi* myśl, że wśród sług Jahwe znajdowały się także duchy niechętne człowiekowi (stąd też późniejsza interpretacja grzechu szatana jako *non serviam* wypowiedziane Bogu, ale w odniesieniu do człowieka), jednak zawsze uzależnione od Boga¹⁷.

Ostatnia wzmianka o szatanie w *BIBLIJ* hebrajskiej znajduje się w *KSIĘDZE KRONIK*: „Powstał szatan przeciwko Izraelowi i pobudził Dawida, żeby policzył Izraela” (*1 Krn* 21, 1). Tekst z *KSIĘGI KRONIK* jest potwierdzeniem idei jahwizmu. Nowością jest „usamodzielnienie się” szatana, który do tej pory występował wyłącznie w powiązaniu z dworem niebieskim. Nie występuje on wyłącznie jako oskarżyciel, lecz jako kusiciel (hebr. *swt* oznacza zwodzić, sprawiać, by ktoś

¹⁵ Ibidem, s. 21.

¹⁶ Ibidem, s. 22.

¹⁷ Por. R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 18 oraz R. Zając, *Szatan w Starym Testamencie*, op. cit., s. 71.

był innym), albowiem gdy nie może on wysunąć oskarżeń przeciwko człowiekowi, to rozpoczyna kuszenie ku złu¹⁸.

Wzmianka z *KSIĘGI KRONIK* na temat szatana zaliczana jest przez egzegetów do ostatniego tekstu *BIBLIJ* hebrajskiej. Pełny obraz biblijnych implikacji o szatanie wypełniają księgi deuterokanoniczne. Ważnym tekstem w interpretacji zagadnień istoty i pochodzenia zła jest *KSIĘGA MĄDROŚCI*, w której szatan ukazany jest jako sprawca śmierci¹⁹. Interpretacja tekstu „śmierć weszła na świat przez zawiść diabła” (*Mdr* 2, 24) posłużyła teologom za punkt wyjścia do dywagacji o przyczynie grzechu szatana.

Diabeł ukazany jest jako byt złośliwy, zazdrosny, nieżyczliwy w konsekwencji powodujący śmierć (autor *KSIĘGI MĄDROŚCI* rozszerzył, więc pojęcie śmierci na śmierć duchową). *KSIĘGA MĄDROŚCI* utożsamia kusiciela z *Rdz* 3, 1-5 z szatanem²⁰.

Tekst *Rdz* 3, 1-16 pochodzący z X wieku przed Chrystusem „wyjaśnia początek zła w swojej naiwnej i obrazowej formie”²¹. Szatan ukazany jest jako stworzenie Boże, najbardziej przebiegłe ze wszystkich, którego celem jest odciągnięcie człowieka od swojego Stwórcy. W tym celu odwołuje się do pożądania, zmysłów oraz posługuje się kłamstwem deformując prawdziwy obraz Stwórcy w prarodnicach.

¹⁸ R. Zając, *Szatan w Starym Testamencie*, op. cit., s. 84.

¹⁹ „Bo dla nieśmiertelności Bóg stworzył człowieka – uczynił go obrazem swej własnej wieczności. A śmierć weszła na świat przez zawiść diabła i doświadczają jej ci, którzy do niego należą”. *Mdr* 2, 23-24.

²⁰ Według powszechnej opinii egzegetów fragment o diable z *Mdr* 2, 23-24 należy interpretować w szerszym kontekście. *Księgę Mądrości*, egzegeci (H. Haag, K. Romaniuk, R. Zając, A. Tronina, F. J. Stendebach, H. A. Kelly) określają jako swoisty Midrasz, żydowski komentarz do Tory (szczególnie ksiąg wyjścia i rodzaju) i w tym kontekście można interpretować ten tekst jako reinterpretację opowieści o grzechu pierwotnym ludzi w raju. Cały kontekst zdaje się wskazywać na taką interpretację (stworzenie dla nieśmiertelności, wzmianka o śmierci, motywy zazdrości wyraźnie wskazują na związek z *Rdz* 1-3). Egzegeci wykazują, że gdy spojrzysz się całościowo na tradycję żydowską i chrześcijańską to niezależnie od tego, kim był wąż kusiciel dla Jahwisty i odbiorców opowiadania, w świetle tekstów późniejszych trzeba nam widzieć w nim symbol szatana.

²¹ R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 19.

Ukazany na kartach *KSIĘGI RODZAJU* początek walki duchowej demaskuje szatana, ujawniając taktykę jego działania oraz pokazując sytuację człowieka, który przez całe życie będzie musiał zmagać się z rzeczywistością zła w swoim życiu wskutek grzechu pierworodnego.

Idea jahwizmu pomaga w systematyzacji demonologii starotestamentalnej pokazując szatana najpierw jako oskarżyciela związanego jednak z dworem Jahwe (*Za, Hi*), jeśli nie ma powodów do oskarżeń to jawi się on jako kusiciel (*I Krn*), a następnie jako tego, który przyczynia się do poddania się przez człowieka jego pokusom, które wywołują zjawisko śmierci duchowej (*Mdr*). Całościowe spojrzenie na powyższe teksty wykazuje, iż szatan jest zbuntowanym stworzeniem Bożym obdarzonym inteligencją i jest on nieprzyjacielem człowieka, wobec którego posługuje się kłamstwem, a jego celem jest oddzielenie człowieka od Boga²².

1.1.2 Realność istnienia i imiona demonów w *NOWYM TESTAMENCIE*

STARY TESTAMENT, wskazując na istnienie szatana i złych duchów, akcentuje zarazem pewne ich przymioty (oskarżanie człowieka przed Bogiem, kuszenie człowieka, niszczenie relacji człowieka ze Stwórcą) przygotowuje grunt pod demonologię *NOWEGO TESTAMENTU*, który dokonuje także reinterpretacji tekstów starotestamentalnych²³.

NOWY TESTAMENT nie zawiera bezpośrednich pouczeń na temat natury i istoty demonów, dostarcza jedynie okazjonalnych informacji potwierdzających naukę *STAREGO TESTAMENTU*. Wskazuje on na cel Objawienia, którym nie jest zaspokojenie ludzkiej ciekawości, lecz zbawienie człowieka. *NOWY TESTAMENT* wzmianki o szatanie umieszcza w kontekście nauczania o Królestwie Bożym przenosząc

²² Por. G. Witaszek, *Biblia o szatanie- rzeczywistość czy mit?*, [w:] K. Góźdz (red.), *Teologia o szatanie*, Lublin 2000, s. 28.

²³ Szczególnie widoczne są reinterpretacje symbolu węży z *Rdz* identyfikujące go z szatanem – *J 8, 44; 1 J 3, 8; Ap 12, 9; Ap 20, 2*.

je zarazem w sferę moralną, w rzeczywistość walki duchowej²⁴. Realność istnienia złych duchów w nauczaniu Jezusa i pierwotnego Kościoła wydaje się być kwestią bezsporną. Wskazuje na to chociażby częstotliwość występowania różnych określeń złych duchów.

Zdaniem francuskiego teologa R. Laurentin'a, określenia szatana występują w *NOWYM TESTAMENCIE* 188 razy, w tym 62 razy jako demon, 36 razy jako szatan, 33 razy jako diabeł, 7 razy jako belzebub, 13 razy smok oraz 37 razy bestia²⁵. Ich częstotliwość występowania wskazuje, iż jest to zagadnienie istotne dla autorów ksiąg nowotestamentalnych i nie należy deprecjonować tego zagadnienia w chrześcijańskiej doktrynie.

Hermeneutyka tekstów *NOWEGO TESTAMENTU* zostanie przedstawiona w trzech aspektach: działanie szatana w życiu Chrystusa, w życiu pierwotnego Kościoła oraz Chrystus, który ostatecznie zwyciężył złego, jako przykład walki z szatanem²⁶.

Należy podkreślić, że autorzy ksiąg *NOWEGO TESTAMENTU* używając terminu *daimōn*, *daimonia*, zawsze mają na myśli złe duchy występujące przeciwko Jezusowi i ludziom. Ukazane są one jako duchy podstępne posiadające pewną wiedzę, którą wykorzystują w celu zwodzenia człowieka²⁷. Szczególnie wrogą postawę zajmują wobec Jezusa, czując zarazem niebezpieczeństwo, jakim jest osoba i działalność Mesjasza. Ostatecznie zawsze ponoszą klęskę i muszą podporządkować się nakazom Chrystusa.

²⁴ Por. A. Jankowski, *Demonologia biblijna*, [w:] *PEB*, s. 277.

²⁵ R. Laurentin analizuje francuski przekład Biblii. C. Balducci udowadnia, że pojęcia odnoszące się bezpośrednio do szatana występują w NT 511 razy. J. Flis uważa, że Nowy Testament używa 15 określeń dla istot demonicznych, zastosowanych łącznie w około 300 miejscach. Por. J. Flis., *Demony według Nowego Testamentu – mit czy rzeczywistość?*, „Ruch Biblijno-Liturgiczny” (dalej: *RBL*) 1987(1), s. 40-49. Por. także: K. Kościelniak, *Zło osobowe w Biblii...*, op. cit., s. 80-125.

²⁶ Zagadnienia te zostaną przeanalizowane w dalszej refleksji, w tym miejscu natomiast na podstawie częstotliwości występowania określeń szatana koncentrujemy się wokół wykazania realności jego istnienia, które wydaje się być oczywiste.

²⁷ *Mt* 8, 31; *Jk* 3, 15; *I Tm* 4, 1.

Greckie *satanas*, odpowiednik hebrajskiego *śātān*, wskazuje na osobowego przeciwnika dwojakiego rodzaju: Jezusa i Jego planów oraz człowieka, starając się odwrócić go od swego Stwórcy. Złowroga działalność względem Jezusa wyraża się w przeszkadzaniu Jego mesjańskiemu posłannictwu (kuszenie na pustyni i w czasie Męki), względem człowieka zaś zmierza do wyrwania go z rąk Bożych poprzez kuszenie, podstęp, zasadki (np. *Mk* 4, 15; *1 Kor* 2, 11; *1 Kor* 7, 15). To działanie przynosiło niestety czasami sukcesy np. w przypadku Judasza *Łk* 22, 3 czy Ananiasza *Dz* 5, 3²⁸.

Nowotestamentalny diabeł oznacza zawsze przeciwnika, który za wszelką cenę pragnie przerwać więź człowieka z Bogiem. Warto podkreślić, że *APOKALIPSA* utożsamia diabła z „szatanem oraz z wężem, upadłym aniołem, strąconym wielkim Smokiem, Wężem starodawnym, który się zwie diabeł i szatan” *Ap* 12, 9 (to samo sformułowanie zostało powtórzone w *Ap* 20, 2). Tekst ten wydaje się być konstytutywnym w całej demonologii biblijnej porządkując całą rzeczywistość złych duchów zarówno w *STARYM*, jak i *NOWYM TESTAMENCIE*.

Ważną kategorią określającą demona jest apokaliptyczny smok (gr. *drakōn*, łac. *draco*), który w środowisku kulturowym czasów biblijnych, biorąc pod uwagę porządek świata demonów w *Ap* 12, 9 jest spostrzegany jako monstrum lub tajemnicza zła siła żyjąca w wodach wedle wierzeń ludowych. W *APOKALIPSIE* występuje on zawsze jako osobowa siła walcząca przeciwko planom Boga i wierzącym w Niego. Walka prowadzona przez niego w niebie, bunt i klęska upadłych aniołów, walka smoka z Niewiastą przedstawione w *APOKALIPSIE*, choć na przestrzeni wieków różnie interpretowane przez egzegetów, ostatecznie ukierunkowują na zrozumienie zwycięstwa Chrystusa i Kościoła nad nimi²⁹.

Termin zły, greckie *poneros* (*Mt* 5, 37; *Mt* 6, 13; *Mt* 13, 19; *1 J* 2, 13-14) może być interpretowany dwojako: jako osobowe zło w po-

²⁸ Por. R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 61.

²⁹ Ibidem, s. 56-58.

staci szatana, lub też jako rzeczownik oznaczający skutek działania zła osobowego. Szczególnie termin zły akcentuje św. Jan w swoich listach („piszę do was młodzi, że zwyciężyliście Złego” *1 J* 2, 13 oraz „świat leży w mocy Złego” *1 J* 5, 19).

Określenia przeciwnik, nieprzyjaciół przybliżają semantyczne znaczenie pojęcia z jęz. greckiego *dia-ballo* (inaczej w tłumaczeniu rzucać kłody pod stopy), co szczególnie podkreślone zostało w *Mt* 13, 39, w przypowieści o nieprzyjacielu, który posiał chwast.

Nowotestamentalny oskarżyciel (*antidikos*) wybranych przed sądem Boga (*Ap* 12,10; *IP* 5,8) jest odpowiednikiem hebrajskiego *śātān* z ksiąg Zachariasza i Hioba.

Inne terminy wskazujące zarazem na funkcję szatana to: kusiciel, ojciec kłamstwa, zabójca³⁰.

NOWY TESTAMENT podaje także imiona własne na określenie szatana takie jak Belzebub w *EWANGELIACH* synoptycznych (np. *Mt* 9, 34; *Mk* 3, 22; *Łk* 11, 15-19). W języku hebrajskim (*2 Krl* 1, 6) oznacza pana gnoju i księcia much.

Autorzy *EWANGELII* o obecności szatana wypowiadają się zawsze w tle zbawczej działalności Jezusa, wskazując zarazem na centralną ideę *NOWEGO TESTAMENTU*, którą jest głoszenie Dobrej Nowiny o nadejściu Królestwa Bożego. Królestwo to uobecnia się w Jezusie, a urzeczywistnianie rozpoczyna się w tych, którzy za Nim idą. Jezus objawia moc Królestwa w słowie i czynie (*Mk* 1, 22; *Łk* 11, 20) wskazując zarazem, że rzeczywistym Panem świata jest Bóg, który znajduje się w centrum historii i ekonomii zbawienia³¹.

Ewangelie synoptyczne publiczną działalność Jezusa rozpoczynają od opisu kuszenia na pustyni (*Mt* 4, 1-11 ; *Mk* 1, 12-13; *Łk* 4, 1-13). Ewangelista Marek używa terminu szatan. Mateusz i Łukasz używają określenia diabeł (przy czym Mateusz w całym swoim dziele pisze o diable). W perykopach tych demon ukazywany jest jako

³⁰ Odnośniki do *Biblii* podaje R. Laurentin w: *Szatan...*, op. cit., s. 61.

³¹ Por. G. Witaszek, *Biblia o szatanie – rzeczywistość czy mit?*, op. cit., s. 28.

postać bystra, przenikliwa, przebiegła, dążąca do zniszczenia dzieła Boga względem stworzenia. Postawa Jezusa pokazuje jednak, że ostateczne słowo należy do człowieka, który w wolności swojej może wybierać pomiędzy wartościami Bożymi, a podszeptami złego ducha. Warto podkreślić, za dokumentem Kongregacji Nauki Wiary *WIARA CHRZEŚCIJAŃSKA I DEMONOLOGIA*, że „Jezus mówił o szatanie w wielu momentach Swojej działalności z całą powagą. Ostrzega On przed działaniem demona w Kazaniu na Górze, w modlitwie Ojciec nasz oraz czyni go odpowiedzialnym za przeszkody w przyjęciu *EWANGELII* przez Jego uczniów. W przypowieściach Chrystus czyni odpowiedzialnym szatana za przeszkody, jakie napotyka w głoszeniu Ewangelii (...). Narzuca się, zatem z całą siłą następujący wniosek. Szatan, któremu Jezus stawiał czoła w egzorcyzmach, którego spotykał na pustyni i w czasie męki, nie może być zwykłym produktem ludzkiej fantazji i projekcji, ani reliktem jakiejś prymitywnej kultury”³². Wobec szerzących się także wśród teologów opinii o rzekomym nieistnieniu szatana, Magisterium Kościoła oficjalnie potwierdziło, że szatan jest bytem realnym, którego istnienie potwierdza *PISMO ŚWIĘTE*, a szczególnie Jezus w swoim nauczaniu i działaniu.

1.2 NAUCZANIE KOŚCIOŁA O ISTNIENIU I NATURZE SZATANA

Nauka Kościoła w sposób pozytywny kształtowała się między innymi w oparciu o myśli Ojców Kościoła tworzących Tradycję. W sposób negatywny była reakcją na błędne nauki i herezje oraz związane z tym wątpliwości w wierze. Gdy chrześcijaństwo stało się w Rzymie religią państwową (na mocy decyzji Teodozjusza I Wiel-

³² Dokument Kongregacji Nauki Wiary z dnia 26 czerwca 1975, pt.: *Wiara chrześcijańska i demonologia* cyt. za: A. Sujka (red.), *Jan Paweł II naucza o aniołach i szatanie*, Kraków 1998, s. 271-291.

kiego w 391 roku)³³, wielokrotnie zwoływano synody i sobory w obliczu grożących herezji i błędnych nauk. Podczas synodów i soborów kształtowała się doktryna Kościoła, która przekazywana była poprzez biskupów w lokalnych wspólnotach. Należy podkreślić, że nauczanie to odnosiło się głównie do treści wiary wypowiedzianych w symbolu apostołskim oraz credo nicejsko-konstantynopolitańskim.

Zasadniczą treścią wiary jest misterium Trójjedynego Boga, a wszystkie inne kwestie znajdują swoje uzasadnienie w perspektywie trynitarnej. Problem istnienia i istoty szatana podejmowany był na przestrzeni wieków przez Magisterium Kościoła zawsze jako zagadnienie marginalne w odpowiedzi na szerzące się błędy i niezrozumienia, by przekazywać pełny depozyt wiary. Szatan nie jest przedmiotem wiary, nadziei i miłości. Kościół ukazuje szatana, wskazując zawsze na potrzebę prowadzenia duchowej walki. Chrześcijanin nie wierzy w szatana, ani szatanowi, lecz uznaje (empirycznie) duchową walkę, jaka stała się udziałem Kościoła kroczącego śladami Chrystusa. Wśród współczesnych teologów pojawił się pogląd, że skoro szatan nie jest przedmiotem wiary to nie ma potrzeby, aby się nim zajmować³⁴. Niektórzy nawet podważają sam fakt jego istnienia³⁵. W obliczu toczących się dyskusji wokół zagadnień demonologicznych, Stolica Apostolska przypomniała podstawowe założenia Magisterium Kościoła w dokumencie zredagowanym z inicjatywy

³³ Na mocy „Edyktu Mediolańskiego”, w 313 roku, chrześcijaństwo zyskuje prawo istnienia w przestrzeni życia państwowego i społecznego. To dokument tolerancyjny, zredagowany przez Konstantyna i Licynjusza do władz (gubernatorów) wschodnich prowincji, jednak nieorzekający o nadaniu chrześcijaństwu statusu religii państwowej. Religią państwową stało się w 391 roku dzięki decyzji Teodozjusza I Wielkiego orzekającej o randze państwowości. Por. J. Śrutwa, *Edykt Mediolański* [w:] *Encyklopedia Katolicka*, IV, Lublin 1983, s. 666; także J. Daniélou, H. I. Marrou, *Historia Kościoła*, t. 1, tłum. M. Tarnowska, Warszawa 1984, s. 207-208.

³⁴ W konsekwencji sprowadzono szatana do otwartej hipotezy, która nie stanowi integralnej części wiary katolickiej. Sugestie takie pojawiły się w *Nowym Katechizmie Holenderskim* (1966), w publikacjach H.A. Kelly’ego i P. Schoonenberga.

³⁵ Istnienie szatana podważali teologowie niemieccy m.in.: R. Bultmann, P. Tillich, E. Reisner.

Pawła VI³⁶. Analiza nauczania Kościoła przedstawiona w tej części ma na celu ukazanie zasadności nauczania o szatanie, jest zarazem odpowiedzią na zarzuty współczesnych teologów negujących istnienie demonów. Znaczenie poszczególnych wypowiedzi odnośnie do szatana jest różnorodne. Najwyższą rangę posiadają dokumenty soborowe oraz nauczanie papieży *ex cathedra*, czyli takie, które jest przez nich głoszone w sposób oficjalny i uroczysty, a dotyczy prawd wiary i moralności. W kwestiach nauk teologicznych istotną rolę odgrywają także dokumenty Kongregacji Nauki Wiary. Dla chrześcijan treści wiary rozjaśniane są w wydanych przez Stolicę Apostolską katechizmach oraz w zwyczajnym nauczaniu papieskim. Wszystkie wymienione teksty Magisterium Kościoła tworzą to, co określamy jako *depositum fidei* stanowiące treść wiary. Należy pamiętać, że teologiczna klasyfikacja nauczania Kościoła nie powstała w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, dlatego też dokumenty i teksty szczególnie z pierwszego tysiąclecia chrześcijaństwa, często są przez teologów interpretowane łącznie.

1.2.1 Dokumenty soborowe i oficjalne nauczanie papieży

Hermeneutyka dokumentów Kościoła uwidacznia, że duchy, które stały się demonami są stworzeniami Bożymi. Nauka o demonach umieszczona jest w kontekście grzechu pierworodnego, poprzez który zły duch rozpoczął dzieło kuszenia człowieka. Od chwili przeciwstawienia się woli Boga w ogrodzie Eden duchowa walka stała się rzeczywistością, której doświadczają wszyscy ludzie.

W odpowiedzi na błędy manichejczyków³⁷ papież Leon Wielki (390, 400-461) w roku 447 wyjaśnił, że demon, jako stworzenie

³⁶ Potrzebę refleksji o szatanie przypomniał Paweł VI w swoim nauczaniu w roku 1972. Z Jego inicjatywy powstał też dokument Kongregacji Nauki Wiary *Wiara chrześcijańska i demonologia* z dnia 26 czerwca 1975 roku.

³⁷ Manichejczycy bronili dualizmu, związani byli z pryscylianami (działającymi głównie w Hiszpanii). Odnośnie demonów manichejczycy twierdzili, że diabeł, który nigdy nie był dobry z natury swojej, nie może być dziełem Boga. Pochodzi on z cha-

Boże z natury swojej jest dobry, bo stworzył go Bóg, który nie mógłby uczynić niczego złego. Diabeł byłby dobry, gdyby pozostał w takim stanie, w jakim został stworzony. Tylko dlatego, że źle spożytkował swoją naturalną doskonałość i nie pozostał w prawdzie o sobie samym i swoim miejscu w dziele stworzenia, oderwał się od dobra, do którego powinien przylgnąć³⁸. Mimo iż Kościół wyjaśnił kwestie pochodzenia szatana od Boga i jego sprzeniewierzenia się Bogu, to jednak błędna nauka odłamu manichejczyków – pryscylian trwała nadal w Hiszpanii. W odpowiedzi na to Leon Wielki zwołał synod w Galii (lub Toledo) w 447 roku. Do symbolu wiary tego synodu dołączono także kanon odczytany na synodzie w Braga w 563 roku: „jeśli ktoś mówi, że diabeł nie był najpierw dobrym aniołem stworzonym przez Boga, i że natura jego nie była Bożym dziełem, ale twierdzi, że wyłonił on się z ciemności i że nie miał żadnego stwórcy, że jest on początkiem i substancją złą, jak mówi Manes i Pryscylian – niech będzie wyklęty”³⁹. Ten sam synod podkreślił także, że szatan nie jest stwórcą żadnych stworzeń i nie ma mocy stwórczej. Leon Wielki zauważył także, że szatan, jak każde stworzenie Boże posiada wolną wolę i jej mocą stał się zły⁴⁰. Prawdę tę powtórzył papież Innocenty III (1161-1216) w odniesieniu do Waldensów w 1208 roku: „diabeł stał się zły nie przez swoją kondycję, lecz mocą swej własnej woli”⁴¹.

Kolejną interwencją Magisterium Kościoła była odpowiedź na nauczanie Orygenesesa (185-254), który uznawał możliwość nawrócenia i pojednania się szatana z Bogiem u końca czasów (apokatastaza). Orygenes nauczał o czasowości piekła dla ludzi i demonów odnajdując jej źródło w powszechnym odkupieniu dokonanym

osu i ciemności i nikt go nie stworzył, ponieważ sam jest zasadą i substancją złą. Por. R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 220.

³⁸ Por. Leon Wielki, *List do Turybiusza, biskupa Astorgi*, [w:] *Denz.* 286.

³⁹ *BFV*, 4.

⁴⁰ *Denz.* 325.

⁴¹ *Denz.* 797.

mocą Męki, śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa. Tezy Orygenesusa potępił Sobór w Konstantynopolu w 553 roku: „Jeżeli ktoś mówi lub myśli, że nasz Pan Jezus Chrystus, mógłby zostać ukrzyżowany w wieku przyszłym za demony, podobnie jak za ludzi – niech będzie wyklęty”⁴². Sobór w Konstantynopolu potępił także nauczanie Orygenesusa o czasowości kar piekielnych demonów i ludzi oraz tezę o restytucji i reintegracji demonów i bezbożnych ludzi⁴³.

Starożytny dualizm mający swój początek od Persów kontynuowali zwłaszcza w XIII wieku we Francji Katarzy i Albigeni⁴⁴. Te błędne doktryny zgodnie z duchem dualizmu traktowały Boga i szatana jako dwie niestworzone i równe sobie zasady. Bóg uważany jest za stwórcę tego, co dobre, szatan zaś tego, co złe. Anioły i demony nie posiadają wolnej woli, gdyż zostały stworzone albo przez zasadę dobra (Boga) jako dobre, albo przez zasadę zła (szatan) jako złe. Zatem szatan nie mógłby w sensie ścisłym być stworzonym przez Boga jako źródła zasady dobra⁴⁵. Sobór Laterański IV w 1215 roku potępił teorię Albigenów o czasowości piekła i możliwości apokatastazy i zdefiniował pojęcie „kary wieczystej obiecanej grzesznikom z demonami”⁴⁶. W *Symbolu Wiary* tegoż soboru zawarte jest powtórzenie nauki o stworzeniu i pochodzeniu od Boga szatana, który sam uczynił się złym⁴⁷.

Magisterium Kościoła wybrzmiało także na Soborze w Konstancji (1414-1418), podczas którego potępiono błąd Wiklefa (1330-1384) głoszącego, że Bóg powinien być posłuszny szatanowi.

⁴² *Denz.* 409.

⁴³ Por. *Denz.* 411.

⁴⁴ Ruch albigenów był bardzo zbliżony do katarów, do tego stopnia, że często je ze sobą utożsamiano. Albigeni powstałi w południowej Francji w XII wieku jako ruch o charakterze ascetyczno-gnoscytycznym.

⁴⁵ Por. J. A. Sayés, *Szatan. Rzeczywistość czy mit?*, Kraków 2003, s. 88.

⁴⁶ *Denz.* 801.

⁴⁷ Por. *BF V*, 10. *Symbol Wiary* Soboru Laterańskiego (1215) w swojej strukturze i formie ma znaczenie jeśli nie dogmatyczne to przynajmniej bardzo wysokiej rangi. Takiego zdania są m.in. C. Meyer, J. Quinlan, A. Darlapp, P. Schooneneberg.

Sobór Florencki (1439-1445), przypominając znaczenie sakramentu chrztu poucza, aby jak najszybciej udzielać dzieciom chrztu poprzez który zostają one „uwolnione z mocy diabła i stają się przybranymi dziećmi Boga”⁴⁸.

Sobór Trydencki (obradujący z przerwami w latach 1545-1563), który w odpowiedzi na nauki Marcina Lutra podjął się analizy wszystkich sakramentów, w dekrete o grzechu pierworodnym stwierdza: „jeżeli ktoś nie wierzy, że pierwszy człowiek, Adam, pogwałciwszy zakaz Boga (...) poddał się śmierci i znalazł się w niewoli tego, który dzierży władzę śmierci, to znaczy diabła (...) – niech będzie wyklęty”⁴⁹.

Od grzechu pierworodnego człowiek uczestniczy w walce ze złym duchem, który działa, aby uniemożliwić utrzymanie komunii z Bogiem i harmonii cielesno – duchowej w sobie i oddziałuje na człowieka poprzez różne pokusy. Chrześcijanin z pomocą towarzyszącej mu łaski Bożej jest w stanie przezwycięzać pokusy i w ten sposób dążyć do świętości. W XVII wieku pojawiła się błędna nauka hiszpańskiego kapłana Michała de Molinos (1628-1697), który twierdził, że Bóg sam działa w duszy człowieka. Wystarczy tylko, by chrześcijanin zachował wewnętrzny spokój bez żadnych trosk o swoje zbawienie, bez żadnych pragnień, które miałyby mobilizować do rozwoju duchowego. Poglądy te dały początek błędnej nauce zwanej kwietyzmem⁵⁰, która wzywała do bierności w życiu duchowym i niepodjęcia walki ze słabościami i pokusami. Przeciwno poglądom szerzonym przez Miguela de Molinos wystąpił papież Innocenty XI (1611-1689, który stwierdził, że „jest rzeczą bezbożną twierdzić, że

⁴⁸ Por. *Denz.* 1349.

⁴⁹ Por. *BF V*, 46a.

⁵⁰ Za Molinosem jego idee przejęli m.in. Petrucci i Fénelon.

nie należy opierać się pokusom⁵¹ zaś w bulli *COELESTIS PASTOR* z 20 listopada 1687 roku potępił kwietyzm⁵².

Sobór Watykański II (1962-1965) w oficjalnie zredagowanych dokumentach zawiera aż 18 wzmianek o szatanie⁵³. Prawdą jest, że Vaticanum II nie przedstawił systematycznego wykładu nauki o szatanie, lecz przypomniał niezmienną naukę zawartą w Biblii i Tradycji na temat kondycji człowieka uwikłanego w walkę ze złem.

Już w pierwszym dokumencie soborowym – *KONSTYTUCJI O LITURGII ŚWIĘTEJ* czytamy, że „Syn Boży swoją męką i zmartwychwstaniem wyrwał nas z mocy szatana i uwolnił od śmierci oraz przeniósł do królestwa Ojca”⁵⁴. W *KONSTYTUCJI O KOŚCIELE* natomiast, Sobór przytacza słowo o Belzebubie, w którym Jezus dowodzi, że przybliżyło się Królestwo Boże (*Łk* 11, 20), ponieważ On wyrzuca złe duchy⁵⁵. W tym samym dokumencie czytamy, że „nieraz ludzie, zwiedzeni przez Złego, znikczemnieli w myślach swoich i prawdę Bożą zamienili w kłamstwo”⁵⁶ wobec czego chrześcijanin musi przyoblec się w zbroję Bożą (por. *Ef* 6, 11-13), by „oprzeć się diabelskim zasadzkom”⁵⁷. Dokument ten przypomina także rolę Maryi, niewiasty, która zwyciężyła węża i zamiast jemu (podobieństwo do biblijnej Ewy) zawierzyła Aniołowi⁵⁸. Ostatecznie jednak Chrystus uwolnił człowieka sprowadzonego już na początku dziejów na złą drogę przez zło⁵⁹ i złamał potęgę złego⁶⁰ w ten sposób „mieszając szyki diabłu”⁶¹. Mimo jednak, że Chrystus

⁵¹ *Denz.* 2241. Więcej też przeciwko Michałowi Molinosowi Innocentego XI w: R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 222-223.

⁵² Por. *Denz.* 2201

⁵³ Por. *Szatan*, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 2002, s. 712.

⁵⁴ *SC* 6.

⁵⁵ Por. *LG* 5.

⁵⁶ *LG* 16.

⁵⁷ *LG* 48.

⁵⁸ *LG* 55, *LG* 63.

⁵⁹ Por. *GS* 1, *GS* 13.

⁶⁰ Por. *GS* 2, *GS* 22.

⁶¹ *LG* 17.

uwolnił nas od szatana to „w całej ludzkiej historii toczy się ciężka walka przeciw mocom ciemności”, która trwać będzie do ostatniego dnia⁶². Dlatego chrześcijanin powinien walczyć „przeciwko rządcom tego świata, przeciw duchom Zła”⁶³.

W soborowej *DEKLARACJI O WOLNOŚCI RELIGIJNEJ* czytamy o Apostołach, którzy głosząc Słowo Boże „w pełni ufają Jego mocy, zdolnej do niszczenia potęg przeciwnych Bogu”⁶⁴. W *DEKRECIE O DZIAŁALNOŚCI MISYJNEJ* czytamy, że „Bóg dla ustalenia pokoju, to jest wspólnoty ze sobą oraz dla zespolenia braterskiej społeczności wśród ludzi, i to grzesznych, postanowił wkroczyć w historię ludzką w sposób nowy i ostateczny, posyłając Syna swego w naszym ciele, aby przez niego uwolnić ludzi spod władzy ciemności i szatana oraz pojednać w Nim świat ze sobą”⁶⁵. Tekst ten wskazuje na Wcielenie jako na ustanowiony przez Boga sposób wyrwania ludzi spod władzy szatana. Wśród zadań Kościoła Sobór wymienia także działanie zmierzające do za-wstydzenia szatana (*confusionem daemonis*)⁶⁶.

Przytoczone powyżej teksty soborowe przypominają niezmiennie nauczanie Kościoła, potwierdzając wiecznotrwałość przekonania o istnieniu i działaniu szatana. Wskazują one przede wszystkim na potrzebę prowadzenia duchowej walki z nieprzyjacielem człowieka.

1.2.2 Dokument Kongregacji Nauki Wiary

Żaden z soborów powszechnych nie podjął próby systematycznego wykładu na temat szatana. Jednak w wielu dokumentach soborowych oraz w nauczaniu papieży wielokrotnie przewijała się prawda o istnieniu złego ducha.

⁶² GS 2, GS 37.

⁶³ LG 35.

⁶⁴ DH 11.

⁶⁵ AG 3. Ten sam dokument wskazuje na sakrament chrztu, który uwalnia z mocy ciemności (AG 14). Tym, który wyzwala z mocy szatana i burzy jego królestwo jest Jezus Chrystus (AG 9).

⁶⁶ Por. LG 17, AG 9.

Oficjalny dokument Stolicy Apostolskiej poświęcony w całości demonom został zredagowany przez Kongregację Nauki Wiary i zatytułowany *WIARA CHRZEŚCIJAŃSKA I DEMONOLOGIA* (26 czerwca 1975 r.)⁶⁷. Powstał on w odpowiedzi na prośbę papieża Pawła VI, który dostrzegając szerzące się także wśród teologów próby negowania istnienia szatana zwrócił uwagę na potrzebę „ponownego przestudiowania tego rozdziału teologii dotyczącego szatana i jego wpływu”⁶⁸.

Kongregacja przypominała podstawowe teksty biblijne i soborowe podejmujące zagadnienia demonologii oraz nauczanie Ojców Kościoła. Kongregacja, już na początku, zastrzegła, że chrześcijaństwo nigdy nie uczyniło z szatana uprzywilejowanego przedmiotu głoszonej nauki⁶⁹. Po przywołaniu nauczania zawartego w *BIBLIJ* dokument przypomina, że „szatan, któremu Jezus stawiał czoła w egzorcyzmach, którego spotkał na pustyni i w czasie męki, nie może być zwykłym produktem ludzkiej fantazji i projekcji, ani reliktem jakiejś prymitywnej kultury”⁷⁰. Kongregacja przypomina, że nauka o demonach jest stała i objęta powszechną wiarą Kościoła: „trzeba podkreślić istnienie i realizm szatana” wskazując zarazem na potrzebę zwrócenia się „do Chrystusa i przyjęcie Jego Dobrej Nowiny zbawienia, jakie zostało nam dane”⁷¹. Dokument ten, choć jest jedynie przypomnieniem nauki Kościoła, podkreśla ważność kwestii związanych z istnieniem i istotą szatana w kontekście całości doktryny katolickiej⁷².

⁶⁷ Treść całego dokumentu znajduje się w: A. Sujka (red.), *Jan Paweł II naucza o aniołach i szatanie*, s. 271-291.

⁶⁸ Papież Paweł VI wskazał na potrzebę wznowienia studiów poświęconych demonologii w audyencji generalnej 15 listopada 1972 roku, przedstawiając zarazem bardzo konkretne teologiczne rozważania o szatanie. Tekst tegoż przemówienia papieskiego w: R. Lurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 225-226.

⁶⁹ Treść dokumentu Kongregacji Nauki Wiary *Wiara chrześcijańska i demonologia* znajduje się w: A. Sujka (red.), *Jan Paweł II naucza o aniołach i szatanie*, s. 271.

⁷⁰ Ibidem, s. 276.

⁷¹ Ibidem, s. 291.

⁷² Por. D. Cerbelaud, *Diabeł... a jednak istnieje*, tłum. F. M. Szpinda, Częstochowa 2001, s. 16.

1.2.3 KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Synteza katolickiej demonologii wyrażona została w *KATECHIZMIE KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO*, zatwierdzonym przez Jana Pawła II w dniu 11 października 1992 roku Konstytucją Apostolską *FIDEI DEPOSITUM*. Katechizm ten będący nauczaniem Magisterium Kościoła opracowanym przez Komisję Biskupów pod kierunkiem Jana Pawła II zawiera dwanaście wzmianek o szatanie⁷³. *KATECHIZM*, zdaniem teologów⁷⁴, przedstawia najnowszą i najobszerniejszą wykładnię na temat demonów.

W rozdziale pierwszym poświęconym Bogu Ojcu Stworzycielowi, interpretując grzech prarodzciców w biblijnym Raju, ich skłonność do nieposłuszeństwa, *KATECHIZM* zwraca uwagę na „uwodzicielski głos, przeciwstawiający się Bogu, który oni słyszeli”. Z *KATECHIZMU* wynika, iż *PISMO ŚWIĘTE* i Tradycja przypisuje ten głos, sprowadzający na ludzi śmierć, „upadłemu aniołowi, nazywanemu szatanem lub demonem”⁷⁵. Przywołując nauczanie Soboru Laterańskiego IV (1215 r.) *KATECHIZM* przypomina, że „diabolus enim et alii daemones a Deo quidem natura creati sunt boni, sed ipsi per se facti sunt mali”⁷⁶. *KATECHIZM* potwierdza upadek szatana polegający na „wolnym wyborze dokonany przez duchy stworzone, które radykalnie i nieodwołalnie odrzuciły Boga i Jego Królestwo”⁷⁷. Nieodwołalny charakter decyzji złych aniołów, a nie brak Bożego Miłosierdzia sprawia, że ich grzech nie może być odpuszczony i wybaczony⁷⁸.

⁷³ Por. R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 232.

⁷⁴ Por. J. Królikowski, *Szatan w nauczaniu chrześcijańskim*, [w:] idem (red.) *Wyklinam cię i wypędzam. Podstawy teologii i praktyki egzorcyzmów*, Kraków 2003, s. 29.

⁷⁵ KKK 391.

⁷⁶ KKK przywołuje oryginalny tekst Soboru Laterańskiego IV zawarty w *Denz.* 800.

⁷⁷ KKK, biblijnego potwierdzenia upadku złych aniołów, doszukuje się w tekście: „... Bóg aniołom, którzy zgrzeszyli nie odpuścił, ale wydał ich do ciemnych lochów Tartaru (przypis własny: gr. *gehenna* – miejsce mąk potępieńców), aby byli zachowani na sąd” (2P 2, 4).

⁷⁸ Por. KKK 393.

Szatan może wywoływać zgubny wpływ na ludzkość, jednak jego moc nie jest nieskończona, gdyż jest on tylko stworzeniem. Jego działanie wyrażające się w nienawiści do Boga i Jego Królestwa może wywoływać szkody w życiu człowieka. Działanie złego dopuszczane przez Bożą Opatrzność, która z mocą i łagodnością zarazem kieruje historią człowieka i świata, pozostaje wielką tajemnicą wiary⁷⁹.

KATECHIZM, interpretując misteria życia Chrystusa, przywołuje kuszenie Jezusa na pustyni. Szatan proponuje Jezusowi drogę chwały przeciwną do drogi posłuszeństwa Ojcu, lecz Chrystus jawi się jako Sługa Jahwe całkowicie posłuszny woli Ojca. Zwyciężając szatana na pustyni Jezus dał zapowiedź ostatecznego zwycięstwa poprzez posłuszeństwo na drzewie Krzyża⁸⁰.

Czytamy w *KATECHIZMIE*, że w *MODLITWIE PAŃSKIEJ*, a zwłaszcza w ostatniej prośbie „zbaw nas ode złego”: „Zło, o którym mówi ta prośba, nie jest jakąś abstrakcją, lecz oznacza osobę, szatana, złego, anioła, który sprzeciwił się Bogu. Diabeł (*dia-bolos*) jest tym, który przeciwstawia się zamysłowi Boga i Jego dziełu zbawienia wypełnionemu w Chrystusie”⁸¹. W tym miejscu *KATECHIZM* przypomina, że szatan, zabójca i ojciec kłamstwa został zwyciężony raz na zawsze w godzinie Męki i śmierci Jezusa. Przy analizie katechizmowego komentarza do prośby „ale nas zbaw ode złego”⁸² widoczne jest rozróżnienie pomiędzy złym (szatanem), a złem (którego szatan może być sprawcą lub podżegaczem).

KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO wspomina także o szatanie przy innych zagadnieniach takich jak egzorcyzmy, kultury satanistyczne, wróżby, magia⁸³. Oprócz potwierdzenia wielowiekowej nauki Kościoła o szatanie zebranej i wyrażonej w dokumencie Kongregacji

⁷⁹ Por. *KKK* 395.

⁸⁰ Kuszenie Jezusa na pustyni w *KKK* jest interpretowane w punktach 538-540.

⁸¹ *KKK* 2851.

⁸² *KKK* 2850-2854.

⁸³ Wszystkie teksty *KKK* można uszeregować w następujący sposób: grzech pierworodny i jego konsekwencje (391-409), kuszenie Jezusa na pustyni (538-540), zwycięstwo Jezusa nad złem (635) i skutki tego zwycięstwa (1086), egzorcyzmy chrzcielne

Nauki Wiary *WIARA CHRZEŚCIJAŃSKA I DEMONOLOGIA*, posoborowy *KATECHIZM* podejmuje interpretacje teologiczne istoty i natury szatana. Wszystkie teksty odnoszące się bezpośrednio lub pośrednio do szatana umieszczone są w zbawczej perspektywie wskazując, że ostateczne słowo należy do Chrystusa, do którego chrześcijanin ma kierować ufne błaganie „Przyjdź Panie Jezu” (Ap 12, 20).

1.2.4 Zarys nauczania papieży po Vaticanum II

Nie wszystkie zagadnienia, odnoszące się do doktryny wiary chrześcijańskiej, zostały w historii myśli teologicznej przedstawione w postaci dogmatów czy też prawd ogłoszonych uroczystie do wierzzenia przez sobory powszechne czy papieży. Ważne w tym względzie jest także permanentne nauczanie papieży.

Hierarchicznie uporządkowana struktura Kościoła katolickiego na pierwszym miejscu, w wymiarze rzeczywistości widzialnej, stawia osobę Biskupa Rzymu, następcy św. Piotra, który z racji swojego urzędu ma pełną, najwyższą i powszechną władzę nad Kościołem⁸⁴. Dlatego też nauczanie papieskie, choć niejednolite ze względu na różnorodność jego form przedstawiania i redagowania dokumentów, stanowi *depositum fidei*.

W historii Kościoła papieże wielokrotnie wypowiadali się w kwestiach doktrynalnych wyjaśniając treści wiary obowiązujące wszystkich katolików. Z wielu zagadnień przypominanych przez Biskupów Rzymu ważne wśród nich miejsce znalazła też nauka o szatanie. Szczególną rolę w przekazywaniu niezmiennych prawd związanych z istnieniem złych duchów przypisuje się papieżom po Soborze Watykańskim II, wśród których na czołowe miejsce wysuwa się Paweł VI i Jan Paweł II.

(1237) oraz egzorcyzmy osób i przedmiotów (1673), kultury satanistyczne (2113, 2116-2117, 2482, 2538), zło i zły (2850-2853).

⁸⁴ Por. *KKK* 882.

W obliczu toczących się w XX wieku dyskusji nad istnieniem szatana, nawet niektórzy teologowie zaczęli głosić błędną doktrynę oscylując pomiędzy własną interpretacją mieszczącą się w kręgu nauczania katolickiego a błędną doktryną daleką od *BIBLI* i Tradycji Kościoła⁸⁵. Gdy nurty protestanckie zaczęły być przenoszone na grunt katolicki⁸⁶, Stolica Apostolska musiała zająć oficjalne stanowisko wyjaśniając nauczanie na temat szatana. Pierwszej próby przypomnienia i wyjaśnienia prawd o szatanie po Vaticanum II, podjął się papież Paweł VI. W homilii wygłoszonej w Bazylice Świętego Piotra 29 czerwca 1972 roku, Ojciec Święty wskazując na kontekst czasów posoborowych⁸⁷ wypowiedział znamienne słowa: „...swąd szatana przedostał się pewnymi szczelinami do Ludu Bożego. Widzimy zwątpienie, niepewność, relatywizm, niepokój, niezadowolenie i kwestionowanie. Nie mamy już zaufania do Kościoła, ufamy natomiast pierwszemu lepszemu prorokowi świeckiemu. (...) Zwątpienie zakradło się do naszych sumień przez okna, które powinny być otwarte na światło”⁸⁸. Papież, przyczyny takiej kondycji

⁸⁵ Błędne doktryny pojawiały się przede wszystkim na gruncie protestanckim. Na przykład K. Barth czyni z szatana tylko antytezę, niebýt, sprowadzając demony tylko do grzechu i chaosu. R. Bultmann, zakładając, że *Nowy Testament* to dzieło mitologiczne, twierdzi, że znajomość praw natury zlikwidowała wiarę w szatana. P. Tillich sprowadza demony do struktur umysłowych, potrzebnych do wyrażania potencjalności bytów, czyniąc z nich jedynie personifikację zła. E. Reisner określa diabła jako nicność upersonifikowaną w człowieku, który przeciwstawiając się Stwórcy dąży do samoubóstwienia. Por. R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 103-104.

⁸⁶ Przykładem takich prób przenoszenia doktryn protestanckich na katolicyzm jest *Nowy Katechizm Holenderski* (1966), który sprowadził szatana do otwartej hipotezy, która nie musi stanowić integralnej części wiary katolickiej. Nauczanie to pozostające w sprzeczności z doktryną Soboru Laterańskiego IV nie mogło spotkać się z aprobatą Stolicy Apostolskiej.

⁸⁷ R. Laurentin wskazuje na fakt, że po Soborze Watykańskim II ze stanu kapańskiego wystąpiło czterdzieści tysięcy księży. Wśród działań złego umieszcza także wypaczenia w teologii, kontestację nauki katolickiej. Por. R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 224.

⁸⁸ Paweł VI, *Homilia z dnia 29 czerwca 1972*, cytata za R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 224.

człowieka, doszukiwał się w błędnym nauczaniu będącym jedynie źródłem zamętu i absurdalnych sprzeczności. Następnie Paweł VI ubolewał nad faktem, że zamiast słońca nad Kościołem po Soborze Watykańskim II pojawiły się chmury, burze i ciemności. Przyczyna takiego stanu rzeczy, jego zdaniem, tkwiła w tym, że do Kościoła i jego funkcjonowania wmieszała się przeciwstawna moc, której na imię diabeł, ów tajemniczy byt, o którym wspomina w swym liście św. Piotr (1 P 4, 8-9). Następnie, niemalże dogmatycznie, Ojciec Święty przypomniał: „wierzymy w działanie szatana, które dokonuje się dziś w świecie, by wprowadzić zamęt, by zniszczyć owoce Soboru i by przeszkadzać Kościołowi wyśpiewywać swą radość z powodu odzyskania pełnej samoświadomości”⁸⁹. Słowa te spotkały się ze wzburzeniem niektórych teologów, zwłaszcza protestanckich i licznymi reakcjami w mediach zlaicyzowanych krajów Europy⁹⁰.

Paweł VI, w odpowiedzi na gwałtowne reakcje mediów i niektórych środowisk chrześcijańskich, jeszcze raz bardzo stanowczo przypomniał katolikom doktrynę odnoszącą się do szatana podczas audiencji generalnej w dniu 15 listopada 1972 roku : „grzech jest owocem działania w nas oraz w całym świecie tajemniczej i nieprzyjemnej siły – szatana. Zło nie jest już tylko brakiem, ale jest siłą, istotną, żywą, duchową, przewrotną i niszczycielską. Straszna to rzeczywistość, tajemnicza i wzbudzająca lęk. Kto zaprzecza istnieniu szatana, wykracza przeciw nauce biblijnej i kościelnej, podobnie jak ten, kto czyni zeń samodzielne bóstwo, niezależne od Stwórcy, albo też kto uznaje go za pseudorzeczywistość, abstrakcję czy fantastyczne uosobienie przyczyny wszelkich nieszczęść, jakie nas spotykają”⁹¹. Następnie przywołując nauczanie biblijne oraz Soboru Laterańskiego IV podkreślił, że, „szatan to wróg numer jeden, kusiciel w całym tego

⁸⁹ Ibidem, s. 224.

⁹⁰ Szerzej kontekst wypowiedzi Pawła VI przedstawiony jest w: V. Messori, J. Ratzinger, *Raport o stanie wiary*, tłum. Z. Orszyn, Marki 2005, s. 121-123.

⁹¹ Paweł VI, *Audiencja Generalna z dnia 15 listopada 1972 roku*, [w:] R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 225.

słowa znaczeniu. Wiemy również, że ta istota ciemna i niepokojąca istnieje rzeczywiście i dotąd działa z podstępą i zdradliwą złośliwością. To nieprzyjaciel ukryty, który sieje błędne poglądy i zamęt w dziejach ludzkości”⁹².

Papież ubolewał także z powodu niedostatecznego zainteresowania tą problematyką przez współczesną teologię: „ważną rzeczą byłoby przestudiowanie na nowo tego rozdziału teologii dotyczącego szatana i jego wpływu, jaki może on wywierać na jednostki, na grupy, na całe społeczeństwa lub na bieg wydarzeń, a tymczasem teologia dziś mało się tym zajmuje”⁹³. Pewność istnienia demonów doprowadziła Pawła VI do stwierdzenia, iż „szatan działa tam, gdzie ma miejsce radykalna, subtelna i absurdałna negacja Boga; gdzie można stwierdzić kłamstwo świadome, połączone z hipokryzją, a występujące przeciw oczywistej prawdzie”, a jedyną skuteczną obronę stanowi łaska, modlitwa i post⁹⁴. Sugestia Pawła VI o ponowne przestudiowanie nauki o demonach przyczyniła się do powstania za Jego pontyfikatu wspomnianego już dokumentu Kongregacji Nauki Wiary *WIARA CHRZEŚCIJAŃSKA I DEMONOLOGIA* w 1975 roku.

Myśli i sugestie Pawła VI przejął i kontynuował, choć znacznie subtelniej papież Jan Paweł II, który w latach 1978-1996, aż 297 razy, przy różnych okazjach, wspominał o szatanie, demonach i złych duchach⁹⁵.

⁹² Ibidem.

⁹³ Ibidem, s. 226.

⁹⁴ Cały tekst audiencji Pawła VI znajduje się w monografii Laurentina, za którym cytują także inni demonolodzy i egzorcyści, jak np. P. Ernetti, J. A. Sayés: R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 224-226.

⁹⁵ Taką statystykę opracowaną na podstawie *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*, Padova 1996, podaje J. Królikowski dookreślając, że o szatanie Papież mówił 86 razy, o demonie w liczbie pojedynczej 36 razy w liczbie mnogiej 47 razy, o złym duchu zaś 128 razy. Por. J. Królikowski, *Szatan w nauczaniu chrześcijańskim*, [w:] idem, (red.), *Idź precz, szatanie. Kościół wobec problemów satanizmu*, Poznań 2003, s. 16. R. Laurentin w swojej monografii przywołuje liczne teksty Jana Pawła II potwierdzające i pogłębiające dotychczasowe nauczanie Kościoła wskazując niemalże za każdym razem na niezaprzeczalny fakt istnienia złych duchów. Por. R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit.

W adhortacji apostołskiej *RECONCILIATIO ET PAENITENTIA* (1984) Jan Paweł II wspominał o demonach sześciokrotnie, za każdym razem wskazując na potrzebę walki z mocami ciemności oraz wzywając do pokuty i pojednania.

W *LIŚCIE APOSTOLSKIM DO MŁODYCH CAŁEGO ŚWIATA Z OKAZJI MIĘDZY-NARODOWEGO ROKU MŁODZIEŻY* (1985) przypomniał, iż „nie trzeba lękać się nazywać po imieniu pierwszego sprawcę zła: Złego. Taktyka jaką stosuje polega na tym, aby się nie ujawnić – aby zło, wszczepione przez niego na początku, rosło z samego człowieka”⁹⁶.

W encyklice *DOMINUM ET VIVIFICANTEM* (1986) wskazując na przewrotne działanie szatana Papież zauważył, że „duch ciemności potrafi ukazać Boga jako przeciwnika całego stworzenia, a przede wszystkim przeciwnika człowieka, jako źródło niebezpieczeństwa i zagrożenia dla człowieka. W ten sposób zostaje zaszczipiony przez szatana w psychice człowieka bakcyl sprzeciwu wobec Boga”⁹⁷.

Szczególne znaczenie miały katechezy środowca Jana Pawła II, podczas których Ojciec Święty wyjaśniał wiernym artykuły *CREDO*. Dla nauki o szatanie wyjątkowe okazały się dwie katechezy z cyklu: „Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela”, wygłoszone w sierpniu 1986 roku. Papież, w katechezie „Aniołowie upadli, czyli szatani”, wyjaśnił znaczenie upadku aniołów, który „posiadał charakter odrzucenia Boga, a co za tym idzie – potępienia, jest stanem dobrowolnie wybranym przez tych wśród duchów stworzonych, które radykalnie i nieodwracalnie odrzuciły Boga i jego królestwo, chcąc zagarnąć Jego władzę i zburzyć ekonomię zbawienia oraz porządek całego stworzonego świata. Echem tego są słowa, które brzmią u początku biblijnych dziejów człowieka «będziecie jako bogowie»”⁹⁸. Szatan usiłując przeszcześcić na człowieka postawę rywalizacji z Bogiem staje się zabójcą i ojcem kłamstwa (J 8, 44), ukazuje człowiekowi kary-

⁹⁶ Jan Paweł II, *List do młodych całego świata Parati semper*, Warszawa 1985, s. 59.

⁹⁷ Idem, *Dominum et Vivificantem* 38, [w:] Jan Paweł II, *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 1, Kraków 2000.

⁹⁸ Idem, *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela*, Watykan, 1987, s. 358-359.

katuralny obraz Boga jako kogoś, kto ogranicza i staje się rywalem człowieka. Szatan, na skutek grzechu pierworodnego, zdobył w pewnej mierze panowanie nad człowiekiem i światem. Działanie złego przejawia się w kuszeniu do zła, a w szczególnych przypadkach może nawet zawładnąć człowiekiem (opętanie). Nauczanie podczas katechezy z dnia 13 sierpnia 1986 roku zostało uzupełnione w następną środę 20 sierpnia 1986 roku. Papież przypomniał, że potęga szatana nie jest nieskończona i choć „działalność szatana wyrządza z pewnością wiele szkód jednostkom i społeczeństwu nie jest zdolna unicestwić Dobra”⁹⁹. W zwycięstwie Chrystusa nad złym duchem uczestniczy także Kościół posiadając dzięki dziełu odkupienia władzę nad szatanem. Cały Kościół wezwany jest do czujności i prowadzenia duchowej walki. Jan Paweł II wskazał również na potrzebę prowadzenia duchowej walki, w przemówieniu, w sanktuarium św. Michała Archanioła we Foggia¹⁰⁰, ukazując zarazem potrzebę modlitwy do św. Michała Archanioła. Według rytu Piusa V na zakończenie każdej Mszy św. była dopowiadana specjalna modlitwa z prośbą o pomoc w walce ze złym duchem, do której odmawiania Papież zachęcał¹⁰¹.

⁹⁹ Ibidem, s. 365-369.

¹⁰⁰ „Walka z szatanem jest aktualna także dziś, ponieważ szatan nadal żyje i działa w świecie. W rzeczywistości zło jakie się w nim znajduje, nieład w naszym społeczeństwie, zamęt w człowieku i pęknienie wewnętrzne, którego ofiarą się stał, nie są jedynie konsekwencją grzechu pierworodnego, lecz także skutkiem nękających i ukrytych działań szatana, który zastawia pułapkę na równowagę moralną człowieka”. Por. Jan Paweł II, *Przemówienie w sanktuarium św. Michała Archanioła w Foggia 24 maja 1987 roku*, [w:] A. Sujka (red.), *Jan Paweł II naucza o aniołach i szatanie*, op. cit., s. 43.

¹⁰¹ Modlitwę tę ułożył i polecił odmawiać papież Leon XIII, który w 1884 miał widzenie diabła, gdy odprawiał dziękczynienie po Mszy św. Świadek tego wydarzenia D. Peccherino zauważył, że Leon XIII podczas modlitwy gwałtownie podniósł głowę w zdziwieniem i przerażeniem zmieniając przy tym kolor swojej twarzy. Następnie Ojciec Święty udał się do swego gabinetu, gdzie napisał modlitwę i przekazał ją do Kongregacji Rytów (dziś Kongregacja ds. Dyscypliny Sakramentów) z prośbą o przekazanie jej treści wszystkim biskupom. Sekretarz osobisty Leona XIII R. Angeli stwierdził, iż papież miał widzenie, podczas którego szatan wjeżdżał do Rzymu. Tekst tej modlitwy brzmi następująco: „Święty Michale Archaniele, wspomagaj nas w walce, a przeciw niegodziwości i zasadzkom złego ducha bądź naszą obroną. Pokornie prosimy, aby go

Jan Paweł II wielokrotnie wskazywał na potrzebę prowadzenia duchowej walki, która mogłaby być trwałym zmaganiem, aż do ostatniego dnia, do przyjścia Pana czyli wydarzenia Jego Paruzji. Wspominał także, iż oczywiście jest, że „tam, gdzie jest dzieło zbawienia, gdzie jest aktywność Ducha Świętego, tam gdzie są święci, jest także ktoś inny. Oczywiście nie występuje pod swoim imieniem”¹⁰².

Wypowiedzi Papieża Jana Pawła II odnoszące się bezpośrednio do kwestii demonologicznych zawsze były umieszczane w perspektywie *Mysterium salutis* i choć wskazują na działanie i moc złego ducha są wezwaniem do prowadzenia duchowej walki, do której chrześcijanin czerpie swoją moc z *Mysterium paschalis*.

Teksty Magisterium Kościoła, głęboko zakorzenione w *BIBLIA* i pismach Ojców Kościoła, na przestrzeni historii chrześcijaństwa ukazują pełny obraz nauki katolickiej. Niezmiennie prawdy Boże przekazane w Objawieniu, choć przybierały różne formy przekazu, w swej istocie pozostały trwałe. Niezmiennność doktryny katolickiej co do istoty widoczna jest w demonologii. Przedstawione powyżej teksty, zarówno z nauczania soborowego, jak i nauczania Rzymskich Kongregacji oraz ze zwyczajnego nauczania papieskiego wskazują na niezachwiane trwanie w jednej wierze i przekazywanie przez Magisterium jednego depozytu wiary. Teksty, podejmujące kwestie demonologii, późniejsze chronologicznie, zawsze powoływały się na nauczanie wcześniejsze związane z tymi zagadnieniami. Szczegółowa hermeneutyka tekstów o szatanie wskazuje na ciągłość myśli odnośnie do istnienia i istoty złych duchów. Nauczanie Magisterium oraz nauczanie papieskie niezaprzeczalnie i niepodważalnie wskazują na fakt istnienia i działania szatana zarówno na jednostkę, jak i na cały

Bóg pogromić raczył; a Ty, wodzu niebieskich zastępów, szatana i inne złe duchy, które na zgubę dusz ludzkich po tym świecie krążą, mocą Bożą strąć do piekła”. Por. R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 239. Widzenie papieża Leona XIII opisuje: J. A. Sayés, *Szatan. Rzeczywistość czy mit?*, op. cit., s. 103-104.

¹⁰² Jan Paweł II, *Przemówienie do Salezjanów w Turynie wygłoszone 4 września 1988*, [w:] R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 231.

Kościół i świat. Szczególna interwencja Stolicy Apostolskiej w postaci wspomnianego już dokumentu Kongregacji Nauki Wiary miała na celu uporządkowanie refleksji teologicznej i umieszczenie jej we właściwym kontekście nauczania Kościoła. Prawdy niezaprzeczalne ukazane przez Magisterium odnośnie istnienia szatana (najpierw jako ducha dobrego, a następnie zbuntowanego) i jego działania (zwyčajnego i nadzwyczajnego) są obowiązujące w całym Kościele na zasadzie koherencji całego *depositum fidei*.

1.3 TEOLOGICZNE IMPLIKACJE TRADYCYJNEJ NAUKI O SZATANIE

Zasadniczym przedmiotem i treścią wiary jest Trójjedyny Bóg, którego poznanie możliwe jest dzięki Objawieniu. Szczytem samoobjawiania się Boga jest osoba Jezusa Chrystusa. W płaszczyźnie trynitarniej i chrystologicznej cała doktryna katolicka staje się zrozumiała i nabiera pełnego blasku. Wszystkie inne zagadnienia będące w kręgu zainteresowania Kościoła są o tyle uzasadnione, o ile dotyczą tajemnicy Trójjedynego Boga udzielającego się w świecie. Dopiero po przestudiowaniu całej doktryny katolickiej widoczna jest koherencja i wewnętrzna spójność całej nauki Kościoła. Pojedyncze sformułowania doktrynalne nie mogą być rozważane w oderwaniu od całości i każda pojedyncza prawda powinna być rozważana w sensie obiektywnym, jak i subiektywnym¹⁰³.

Magisterium Kościoła przedstawiając podstawowe treści wiary, zarówno w dokumentach soborowych, jak i w nauczaniu papieży komentuje prawdę zbawczą. Szczegółowa interpretacja prawdy o zbawieniu została zawarta w *Credo nicejsko-konstantynopolitań-*

¹⁰³ K. Rahner, *Podstawowy wykład wiary*, tłum. T. Mieszkowski, Warszawa 1987, s. 310.

skim. Komentarza do jej zrozumienia dostarczyli na przestrzeni wieków teologowie.

O ile treść wiary zawarta w nauczaniu oficjalnym Stolicy Apostolskiej jest obowiązująca dla wszystkich ochrzczonych, to nauczanie teologów nie ma charakteru obowiązującego, może być jedynie pomocą w rozumieniu wiary¹⁰⁴.

Na gruncie demonologii nieliczne zagadnienia zostały poddane analizie przez Magisterium Kościoła, którego zasadniczym tematem są prawdy wiary. Szatan nie jest i nie może być doktrynalną prawdą wiary. Nikt nie mówi „wierzę w szatana”, a tym bardziej „wierzę szatanowi”, gdyż przedmiotem wiary jest Trójjedyny Bóg. Zatem oficjalne wypowiedzi Kościoła wskazują na istnienie świata złych duchów (istot widzialnych i niewidzialnych) oraz na toczącą się od wieków walkę z mocami ciemności (w tym także na potrzebę egzorcyzmów), a także wskazują na możliwości przeciwdziałania ich wpływom.

1.3.1 Pochodzenie demonów, przyczyna ich grzechu i konsekwencje

Hermeneutyka tekstów biblijnych wskazuje na fakt, że cały świat jest dziełem Stwórcy, który uczynił go jako „dobry”. Świat pochodzący z Bożej inicjatywy ukierunkowuje i prowadzi człowieka do udziału w Jego, tj. Stwórcy chwale.

Szatan jest stworzeniem Bożym, stworzonym pierwotnie jako „dobry” ze swojej natury. Ojcowie Kościoła i pisarze wczesnochrze-

¹⁰⁴ Refleksję nad rozumnością wiary zawarł Jan Paweł II w encyklice *Fides et ratio*. Papież, wskazując na znaczenie właściwej relacji pomiędzy wiarą a rozumem, podkreślił potrzebę rozumienia przedmiotu wiary oraz rozumnego ukierunkowywania na jej przeżywanie i doświadczenie wiary. Zagadnienie rozumności wiary podejmuje także J. Ratzinger w: J. Ratzinger, *Wiara – między rozumem a uczuciem*, tłum. J. Merecki, „Ethos” 4 (1998), s. 59-72.

ścijańscy jednoznacznie ukazywali szatana jako stworzenie Boże¹⁰⁵. Ostatecznie stworzenie szatana przez Boga ukazał Sobór Laterański IV (1215) z mocą podkreślając wiarę w Boga Stworzyciela, od którego wszystko bierze początek. Dogmatyczne wyznanie brzmi: „z całą mocą wierzymy i bez zastrzeżeń wyznajemy (...), że Bóg jest jednym wszystkich rzeczy początkiem, stwórcą wszystkiego co widzialne i niewidzialne, co duchowe i materialne (...). Diabeł bowiem i inne złe duchy zostały stworzone przez Boga jako dobre z natury, ale sami siebie zrobili złymi”¹⁰⁶. Wielu pisarzy chrześcijańskich: Tertulian (150 vel 160-240), Laktancjusz (250-330), Cyryl Jerozolimski (315-386), Hieronim (345 vel 347-419 vel 420), Tomasz z Akwinu (1225-1274) wskazywało na fakt pochodzenia demonów z najwyższego chóru anielskiego – *princeps angelorum*¹⁰⁷.

Teologowie katoliccy nie podejmowali wyraźnej polemiki z faktem istnienia demonów jako stworzeń Bożych, ale rozwinęli refleksję nad przyczyną ich grzechu. Najczęściej wymieniają dwie przyczyny grzechu aniołów: grzech seksualny oraz pychę. Teoria o grzechu seksualnym demonów, mająca swoje podłoże w starożytności, doszukuje się potwierdzenia w *Rdz 6, 1-4*. Teologowie, interpretując ten tekst doszukują się szatana w biblijnych gigantach (określonych jako „synowie Boga”), którzy „zblżyli się do córek człowieczych, a te im rodziły” (*Rdz 6, 4*). Tekst ten przejęła apokryficzna księga Henocha, potwierdzając grzech cielesny aniołów uwiedzionych pięknem kobiet. Nawiązania do *KSIĘGI RODZAJU* znajdują się także w *2 P 2, 4* oraz *Jud 6, 7*, jednak w tych fragmentach nie ma mowy o grzechu seksualnym. Jeden z teologów – R. Laurentin nazywa tę hipotezę

¹⁰⁵ Por. K. Strzelecka, *Demonologia*, [w:] *EK*, t. 3, s. 1166; J. Spyra, *Civitas diaboli. Zarys historii Szatana i świata demonów*, w: *W drodze* 9 (1987), s. 71-75; M. Rojek, *Angelologia i demonologia*, Przemysł 1999, s. 95-96, K. Witko, *Demonologia w nauce Ojców Kościoła*, [w:] H. Pietras (red.), *Demonologia w nauce Ojców Kościoła*, Kraków 2002, s. 9-22.

¹⁰⁶ *BF V*, 10.

¹⁰⁷ Por. Cz. S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. 1, op. cit., s. 475.

falszywym tropem seksualności¹⁰⁸. Przyczyny tego błędu upatruje w zbytnej mitologizacji tekstu z *Rdz* 6, 1-4.

Justyn Męczennik (100-165), w II wieku, komentując *KSIĘGĘ RODZAJU* zauważył, iż w momencie kuszenia Ewy szatan był już pozbawiony łaski, zaś Jan Chryzostom (350-407) spostrzegł, że duchowa (niematerialna) natura demonów jest niemożliwa do pogodzenia z grzechem cielesnym¹⁰⁹. Hipoteza o grzechu cielesnym aniołów głoszona raczej w środowiskach gnostyckich i manichejskich, nie znalazła głębszego uzasadnienia biblijnego i teologicznego.

Augustyn (354-430), w odpowiedzi na błędne założenia gnostyków, manichejczyków, później także pryscylian i katarów, interpretując *KSIĘGĘ MĄDROŚCI* stwierdził jednoznacznie: „stworzenie aniołów przez Boga i upadek niektórych z nich z powodu pychy”¹¹⁰. Grzech pychy wywodził z natury aniołów (ich wolności i podobieństwa do Stwórcy). W tym kontekście zrozumiała stała się taktyka kusiciela zastosowana w Raju – uczynić z ludzi bogów, postawić się na niewłaściwym miejscu. *BIBLIA* zdaje się wskazywać na fakt strącenia aniołów z nieba, z powodu ich pychy.

W *KSIĘDZE IZAJASZA* czytamy o bezpośrednim strąceniu z tronu i upadku króla Mezopotamii: „Jakże to spadłeś z niebios, Jaśniejący, synu Jutrzenki (*Lucifer* – przyp. wł.), jakże runąłeś?”¹¹¹. W tekście *Iz* 14, 4-20 pojawia się też termin *szeol*, starotestamentalna kraina umarłych¹¹². W *KSIĘDZE EZECHIELA* czytamy o upadku króla Tyru: „Byłeś odbiciem doskonałości, pełen mądrości i niezrównanie piękny. Mieszkałeś w Edenie, ogrodzie Bożym (...) Byłeś doskonały w postępowaniu swoim od dnia twego stworzenia, aż znalazła się w tobie nieprawość (...) rzuciłem cię na ziemię” (por. *Ez* 28, 11-19).

¹⁰⁸ Por. R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 70.

¹⁰⁹ Ibidem, s. 71.

¹¹⁰ Augustyn, *Komentarz słowny do Księgi Rodzaju II, 13 – 18*, [w:] *Pisma starożytności chrześcijańskie pisarzy*, t. 25, Warszawa 1980.

¹¹¹ *Iz* 14, 12.

¹¹² Choć starotestamentalny *szeol* nie wskazywał na stan szczęścia bądź nieszczęścia to Ojcowie Kościoła jednoznacznie odnoszą tekst Izajasza do upadku szatana.

Teksty te wyraźnie nawiązują do motywu strącenia z nieba do *szeolu* najwspanialszego z aniołów.

Teologowie podjęli refleksję nad przyczyną grzechu aniołów dopatrując się jej w miłości własnej, która w oderwaniu od Boga pociągnęła za sobą pychę (Jan Duns Szkot (1266-1308)). Inni zaś dopatrywali się grzechu szatana w oderwaniu się od Boga i poszukiwaniu szczęścia poza Nim (Tomasz z Akwinu (1225-1274)). Są to powszechnie przyjmowane opinie o zafascynowaniu się przez aniołów swoim pięknem, duchową autonomią i odrzuceniu swojej zależności od Boga. Niektórzy teologowie w swoich daleko posuniętych refleksjach twierdzili, że pierwszym upadłym aniołem był Lucyfer, który chciał uczynić z siebie Boga i odbierać kult oraz rządzić innymi upadłymi aniołami. Przypisywali mu także zbuntowanie innych aniołów przeciwko Bogu i stworzenie własnego królestwa¹¹³. Głównym grzechem szatana według wielu teologów (Augustyn, Tomasz z Akwinu) miała by być pycha, którą *BIBLIA* określa jako początek wszystkich grzechów¹¹⁴. Przyjmując hipotezę o pierwszeństwie Lucyfera należy dopuścić także wystąpienie wojny aniołów, której zapowiedź dostrzegalna jest w *KSIĘDZE DANIELA*¹¹⁵. Apokaliptyczny Archanioł Michał podejmujący walkę ze smokiem zdaje się potwierdzać istnienie hierarchii także wśród złych duchów.

Tradycja żydowska doszukiwała się przyczyn grzechu szatana w pogardzie dla wielkości stworzonego przez Boga człowieka¹¹⁶. In-

¹¹³ Choć są to prywatne opinie teologów, to można doszukiwać się pewnych potwierdzeń w tekstach biblijnych i teologicznych. Podobne implikacje można odnaleźć u Tomasza z Akwinu: „Grzech pierwszego anioła był przyczyną zgrzeszenia dla innych; nie było to jednak zmuszenie, ale jakby podjudzenie do niego” Tomasz z Akwinu, *Summa Theologica* 1, q. 63, a. 8.

¹¹⁴ Pycha może być pierwszym grzechem w ogóle, z racji na stawianie siebie na niewłaściwej pozycji (w miejsce Boga). Por.: „w pysze jest wiele zepsucia i niegodziwości” *Tb* 4, 13, także *1 Tm* 3, 6.

¹¹⁵ W *Dn* 10, 13-21 czytamy o walce Michała, co już Ojcowie Kościoła interpretowali jako zapowiedź walki Archanioła Michała z *Ap* 12.

¹¹⁶ Apokryficzne teksty *Żywot Adama i Ewy* wskazują na fakt, że szatan odmówił uczczenia stworzonego przez Boga człowieka jako Jego obrazu i podobieństwa.

terpretacje chrześcijańskie inspirowane hipotezą judaistyczną istotę buntu szatana przypisują tajemnicy Wcielenia, która w planach Bożych istniała od zawsze (por. *PROLOG EWANGELII JANA*). Według tej teorii anioły miały odmówić uczczenia Słowa Wcielonego ukrytego w postaci niższej od nich¹¹⁷.

Wielu Ojców Kościoła (Justyn Męczennik (100-165), Atenagoras (133-190), Ireneusz z Lyonu (140-202), Tertulian (150 vel 160-240, Cyprian z Kartaginy (200 vel 210-258)) przypisywało szatanowi zawiść i zazdrość wobec człowieka. Przyczyny zawiści należy się dopatrywać w przekazaniu człowiekowi władzy nad całą ziemią. Grzech zawiści, choć jest grzechem drugorzędny demonów (na pierwszym miejscu jest bunt przeciwko Bogu – *non serviam!*) inspirowane zaciekłość szatana wobec ludzi i jego dążenie do zniszczenia więzi ze Stwórcą.

Teologowie w swoich refleksjach podjęli także kwestie czasu upadku aniołów stwierdzając, że dokonano się to wcześniej niż stworzenie człowieka. Zagadnieniem dyskusyjnym jest: czy dostali oni czas próbny do namysłu? Apokaliptyczna wizja walki aniołów zdaje się wskazywać na taką ewentualność¹¹⁸.

Znaczenie grzechu szatana zdają się jednoznacznie ukazywać teksty biblijne. Po grzechu pierwotnym Bóg rozmawia z grzesznym człowiekiem, zaś nie prowadzi dialogu z kusicielem, wężem (por. *Rdz 3, 12-15*). Z ojcowską troską daje ubranie ze skóry prarodzincom wygnanym z Raju, zaś węża przeklina i degraduje (por. *Rdz 3, 14. 21*). Dzieło Odkupienia człowieka dokonane przez Syna Bożego obejmuje całą ludzkość, ale wobec złego pozostaje bezkompromisowe, bezapelacyjne („idźcie precz ode Mnie, przekłęci, w ogień wieczny, przygotowany dla diabła i jego aniołom” *Mt 25, 41*).

¹¹⁷ Na wiodycy motyw Wcielenia Słowa wskazują tacy teologowie jak: F. Suárez, M. J. Scheeben, B. Pylak, A. Zuberbier. Odmawiając wielkości Synowi Bożemu tym samym demony odrzuciły wielkość Matki Bożej, Królowej Aniołów, także zbuntowanych.

¹¹⁸ Takie wnioski wysuwa Laurentin. Por. R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 74.

1.3.2 Natura demonów

Problematyka odnosząca się do natury złych duchów jest wynikiem ich pochodzenia i związana z próbą wyjaśnienia grzechu demonów. Pierwszorzędną konsekwencją stworzenia demonów jako duchów niebieskich jest ich niematerialność. Aktualnie oczywistym wydaje się być duchowy, niematerialny charakter duchów stworzonych. Myśl teologiczna przez wiele wieków dążyła do odmaterializowania duchów. Widoczne jest to szczególnie w perspektywie hermeneutyki biblijnej, która wskazuje, zgodnie z tradycją judaistyczną, najpierw na materialny charakter demonów w postaci istot asyry – babilońskich, egipskich i innych. Autorzy ksiąg biblijnych podejmowali próby odmaterializowania złych duchów dokonując wyraźnego oddzielenia od postaci mitycznych i ludowych¹¹⁹. Oczyszczenia z ludowych tradycji judaistycznych dokonane przez autorów ksiąg biblijnych okazały się niejednoznaczne dla wczesnochrześcijańskich pisarzy wzrastających i tworzących w konkretnych uwarunkowaniach historyczno – kulturowych. Przykładem zmaterializowania natury demonów jest Augustyn (354-430), który w *DE CIVITATE DEI* zapisał: „...demony mają jakieś właściwe sobie ciała ukształtowane z tego zagęszczonego i wilgotnego powietrza, którego przepływ czujemy, gdy wieje wiatr”¹²⁰.

¹¹⁹ Szczegółowo próby odmitologizowania demonów analizuje K. Kościelniak w: K. Kościelniak, *Zło osobowe w Biblii. Egzegetyczne, historyczne, religioznawcze i kulturowe aspekty demonologii biblijnej*, Kraków 2002.

¹²⁰ Augustyn, *O państwie Bożym*, (XXI, 10) t. 2, Warszawa 1977, s. 520. Należy podkreślić, iż jest to tylko hipoteza potrzebna Augustynowi do wyjaśnienia istoty problemu czy ogień piekielny może parzyć złe duchy. W późniejszych dziełach (*Sermones, De genesi ad litteram*) Augustyn podkreślał niematerialność demonów z racji na ich niemożność podlegania rozkładowi. Być może przed grzechem anioły posiadały ciała i w konsekwencji popełnionych czynów utraciły kondycję niebiańską i spadły do poziomu dwóch najbardziej nieuchwytnych pierwiastków: ognia i powietrza. Więcej na temat demonologii Augustyna w: A. Żurek, *Biblijne podstawy poglądów św. Augustyna na temat genezy diabła*, [w:] H. Pietras (red.), *Demonologia w nauce Ojców Kościoła*, s. 91-98.

Za Augustynem, myśl tę kontynuował Fulgencjusz (467-533), nauczając o niematerialności ciał demonów, jak też o eteryczności lub ognistości ciał aniołów dobrych¹²¹. Od Jana Chryzostoma (350-407) kwestia materialności demonów przestała być zagadnieniem dyskusyjnym¹²².

Tomasz z Akwinu (1225-1274) podjął refleksję nad wiedzą posiadaną przez demony. W analogii do poznania ludzkiego (wychodząc, na zasadzie indukcji, od rzeczywistości poznawalnej zmysłowo, stosuje myślenie obrazowe ze względu na cielesność) zaznaczył, że aniołowie mają bezpośredni dostęp do wiedzy pozazmysłowej, do samej istoty rzeczy¹²³. Godnym podkreślenia jest fakt, że szatan złożył propozycję człowiekowi w raju pełnego, pozornie, poznania („będziecie jak Bóg znali dobro i zło” *Rdz* 3, 5).

Stan aniołów po strąceniu jest nieodwracalny jako naturalna konsekwencja ich wolnej decyzji. Istota grzechu aniołów polegała na wyłącznie duchowym całkowitym i integralnym czynie sprzecznym z Bożą wolą. Na fakt nieodwracalności stanu demonów wskazuje *KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO*: „Nieodwołalny charakter wyboru dokonanego przez aniołów, a nie brak miłosierdzia Bożego, sprawia, że ich grzech nie może być przebaczony”¹²⁴.

Niektórzy Ojcowie Kościoła i pisarze wczesnochrześcijańscy (Orygenes (185-254), Grzegorz z Nazjanzu (330-389 vel 390), Grzegorz z Nyssy (335-394 vel 395), Teodor z Mopsuestii (350-428), Teodor

¹²¹ Por. R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 67.

¹²² Jan Chryzostom podkreślił, iż bezcielesna natura demonów wyklucza ich możliwość popełnienia grzechu cielesnego, nad którym dyskutowali ówczesni mu Ojcowie Kościoła.

¹²³ Przy czym należy zaznaczyć, iż stopień posiadanej pozazmysłowej wiedzy przez demony zależy od ich stopnia hierarchii. Por. R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 67-68.

¹²⁴ *KKK* 393. Zdaniem Cz. Bartnika, osoba anioła i osoba szatana stały się już absolutne w ich akcie afirmacji albo negacji Boga. Por. Cz. S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. 1, op. cit., s. 478.

z Tarsu (602-690)) odrzucili niemożność nawrócenia szatana, jego powrotu do pierwotnego stanu (apokatastaza)¹²⁵.

Dyskusje teologiczne koncentrowały się wokół pytania: jak to możliwe, aby dobry Bóg mógł być autorem kary wiecznej i wiecznego potępienia? Argumentem na ich istnienie wydają się być słowa Jezusa o miejscu „gdzie ogień nie gaśnie” (*Mk* 9, 48; *Mt* 6, 19).

W oficjalnym nauczaniu Kościoł wykluczył możliwość nawrócenia demonów. Ich apokatastazę stanowczo potępił Sobór w Konstantynopolu (553): „Jeśli ktoś twierdzi, że kara szatanów i złych ludzi jest tymczasowa i że kiedyś nastąpi jej koniec, czyli nastąpi apokatastaza dla diabłów i bezbożnych ludzi – niech będzie wyklęty”¹²⁶. Sobór Laterański IV (1215) zaś zdefiniował naukę o wieczności piekła wskazując na „karę wieczną z diabłem”¹²⁷.

Wśród zagadnień związanych z naturą demonów znalazł się także problem personalności szatana. Personalność szatana uzależniona jest od definicji osoby (*persona est individua substantiae rationalis naturae*)¹²⁸. Bycie osobą (*persona*), zgodnie z tłumaczeniem z jęz. łac.

¹²⁵ Współcześnie apokatastazę przyjmuje m.in. H. U. von Balthasar. Zaś na gruncie polskim wyznawcą, nie tylko apokatastazy, lecz także powszechnego Odkupienia jest W. Hryniewicz. Godne polecenia są następujące publikacje: W. Hryniewicz, *Nadzieja zbawienia dla wszystkich. Od eschatologii lęku do eschatologii nadziei*, Warszawa 1989; W. Hryniewicz, *Dramat nadziei zbawienia. Medytacje eschatologiczne*, Warszawa 1996. Spośród wielu tekstów polemicznych z publikacjami W. Hryniewicza warto polecić: S. C. Napiórkowski, K. Klanza (red.), *Nadzieja – możliwość czy pewność powszechnego zbawienia? Dyskusje teologów dogmatyków nad książką ks. W. Hryniewicza OMI «Nadzieja zbawienia dla wszystkich»*, Lublin 1992.

¹²⁶ *BF VIII*, 101.

¹²⁷ *BF IX*, 30.

¹²⁸ Boetius określił osobę jako indywidualną substancję o rozumnej naturze, zaś Arystoteles wymienił niezbywałe uposażenia osoby ludzkiej: zdolność do refleksji, zdolność do miłowania, podmiotowość prawom, wolność, godność, zupełność. Według powyższych kryteriów szatan nie jest w pełni osobą. Jednak tylko osoba jest w możności do wolnych wyborów i w konsekwencji do wyboru grzechu.

oznacza bycie ku drugiemu (*per-sonare*), ale w miłości, miłość należy do definicji osoby¹²⁹.

Współcześni teologowie są w tej dyskusji podzieleni. Jedni twierdzą, że szatan nie jest osobą, ale jest „nie-osobą” (H. U. von Balthasar (1905-1988), J. Ratzinger (ur. 1927), W. Kasper (ur. 1933), K. Barth (1886-1968), P. Ricouer (1913-2005)), inni, że osobą w sensie analogicznym (K. Lehmann, ur. 1936). Oficjalne nauczanie Kościoła podkreśla, iż aniołowie i demony są stworzeniami osobowymi (*creaturae personales*). Szatan jako byt stworzony zaistniał jako osoba¹³⁰.

Francuski teolog Laurentin (ur. 1917) jest zdania, że „szatan pozostaje ja, żywym i działającym podmiotem, osobą stworzoną przez Boga, jakkolwiek upadłą z własnej woli, zatopioną przez samą siebie”¹³¹. Jako byty pierwotnie dobre anioły zostały stworzone jako osoby duchowe i nieśmiertelne. Odcinając się od Boga poprzez wolny wybór zniszczyły swoje pierwotne powołanie do szczęścia. Wobec tego Zło może jawić się jako zmniejszenie lub rozproszenie bytu. Brak powstały na skutek decyzji demonów jest okaleczeniem, degradacją, ale nie unicestwieniem osoby. Zło pozbawia byt części jego istnienia, ale pozostawia mu część egzystencji i wolności¹³². Warto

¹²⁹ Miłość przynależną do definicji osoby – twierdzi E. Ozorowski. Szczególnie warto sięgnąć do: E. Ozorowski, *Personalizm chrześcijański*, „Rocznik Teologii Katolickiej” (dalej: *RTK*) IV 2005, s. 7-17 oraz E. Ozorowski, *Ontyczne podstawy personalizmu*, *RTK* III 2004, s. 9-18., Obszerną analizę istoty osoby zawarł Cz. S. Bartnik wymieniając następujące komponenty: rozumność, substancjalność, samoistność, podmiotowość, relacyjność, osobowość. Por. Cz. S. Bartnik, *Personalizm*, Lublin 1995, s. 171-173.

¹³⁰ Wyrażnie wskazują na to papież Pius XII (*Humani generis*), Paweł VI (homilie z 29 czerwca 1972; 15 września 1972 oraz 23 lutego 1978) i Jan Paweł II (homilia z dnia 9 lipca 1986). Także: *BF VII*, 156 oraz *Denz.* 286, 3002, 8000.

¹³¹ R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 111.

¹³² Cz. Bartnik odróżnia byt osoby, ontologię osoby, naturę i jaźń osoby, wewnątrz podmiotowe, sferę prozopoiczną. Szatan po odwróceniu się od Boga pozostaje osobą w sensie ontologicznym, lecz o odwróconej jaźni (negatywna interpretacja własnego bytu). W ten sposób szatan stał się anty- : antyprawdziwością, antytwórcą, antykomunijnym. Por. Cz. S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t.1, op. cit., s. 482-483. Więcej

wskazać na fakt, iż przymioty osoby mają swój pierwowzór w Trójcy Świętej, która nie jest niczym innym jak relacjami względem Siebie i przekazywaniem Sobie Miłości¹³³.

Demony, jako byty duchowe, niematerialne, osobowe w wyniku wolnej decyzji wystąpiły przeciwko Bogu i odwróciły się od swego Stwórcy.

1.3.3 Liczba demonów i miejsce ich przebywania

Dyskusje nad ilością diabłów „mieszczących się na główce od szpilki” mogą wydawać się ironiczne, lecz zagadnienie to mieści się w kręgu zainteresowań demonologów. Odnosi się ono raczej do kwestii hierarchii złych duchów, gdyż już samo *PISMO ŚWIĘTE* potwierdza istnienie wielu demonów¹³⁴.

Zagadnienie hierarchii złych duchów powstało w analogii do opracowanej przez Pseudo-Dionizego Areopagite (V-VI w.) hipotezy hierarchii anielskiej¹³⁵. Najwyżej w hierarchii złych duchów znajduje się szatan, określany mianem Lucyfera, który sprawuje najwyższą władzę nad piekłem. Ewentualnego potwierdzenia wzmianek o Lucyferze (Niosący światło) można doszukiwać się w *KSIĘDZE IZAJASZA – Iz 14, 12 -13*¹³⁶. Świat złych duchów staje się możliwy do zrozu-

o szatanie jako osobie w: M. Korczyński, *Szatan jako osoba*, [w:] „Studia Diecezji Radomskiej” (dalej: *SDR*), t.VI, 2004, s. 61-80.

¹³³ Por. R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 112.

¹³⁴ W *Ewangelii* św. Marka – *Mk 5, 9-10* słyszymy odpowiedź na pytanie Jezusa o ilość złych duchów: „Mam na imię legion, bo jest nas wielu”. W wizji Sądu Ostatecznego występuje także liczba mnoga w odniesieniu do demonów (*Mt 25, 41*), zaś w *Ap 12, 7* czytamy o „smoku i jego aniołach”. Najwyraźniej na hierarchię demonów wskazuje św. Paweł określając demony jako „Zwierchności, Władze, rządców świata ciemności” (*Ef 6, 11-12*).

¹³⁵ Pseudo-Dionizy Aeropagita w IV wieku po Chrystusie ustalił hierarchię bytów anielskich: Serafini, Cherubini, Trony; Panowania, Potęgi, Moce; Zwierchności, Archaniołowie, Aniołowie. Za Pseudo-Dionizym hierarchię tę przejął Tomasz z Akwinu, wraz z którym dziewięć chórów anielskich przeniknęło do Kościoła.

¹³⁶ Także w innym miejscu (*Ps 110, 3*). Termin Lucyfer odnosi się do jutrzeńki, zaś słowa z *Iz* są interpretowane, jak wynika z bezpośredniego kontekstu, jako od-

mienia tylko na zasadzie analogii do świata stworzonego przez Boga oraz na zasadzie antytez w zestawieniu z Trójjedynym Bogiem. Piekło nie jest hierarchią, lecz odwróceniem hierarchii, nad którą panuje najbardziej zdeprawowany szatan¹³⁷. Na zasadzie analogii można mówić o jedności, a raczej anty-jedności świata złych duchów. Jest to jedność negatywna, destrukcyjna, dążąca do podziałów w świecie (*ad extra*).

W analogii do Trójcy Świętej można też, na zasadzie antytezy, wnioskować o istnieniu diabelskiej triady, której zapowiedź dostrzeżga się w Apokalipsie św. Jana – *Ap* 13, 11-16¹³⁸, jako przeciwieństwo Trójcy historiozbowczej. Można wnioskować o istnieniu trójcy anty-zbawczej¹³⁹.

Zakładając wielość i różnorodność świata złych duchów nasuwa się pytanie o miejsce ich przebywania. Duchom obca jest przestrzeń, lecz możliwa jest ich lokalizacja w sensie metaforycznym i analogicznym według ich sytuacji i działania. Miejscem działania demonów jest przestrzeń, w której znajduje się człowiek, który jest podstawowym celem działania złego. Zdaniem Primasiusa († 560) miejscem walki z szatanem nie jest niebo, lecz Kościół¹⁴⁰.

Istotniejsze wydaje się być określenie „miejsca przebywania” demonów. W analogii do „miejsca przebywania” Boga, którym jest niebo, powszechnie przyjmuje się, iż „miejscem przebywania” demonów jest piekło.

noszące się do króla babilońskiego. Grzegorz Wielki określa pierwszego zrodzonego i pierwszego upojonego dumą anioła mianem Lucyfera.

¹³⁷ R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 10.

¹³⁸ W *Apokalipsie* występuje obok smoka także pierwsza i druga bestia.

¹³⁹ Na istnienie trójcy anty-zbawczej w sensie nie prozopologicznym jako istoty anty-społecznej, anty-kolektywnej, lecz w wymiarze wspólnej natury, celów, działań, czynów wskazuje Cz. Bartnik. Por. Cz. S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t.1, op. cit., s. 483-486.

¹⁴⁰ Primasius był biskupem Hadrumetum w Afryce Północnej, zmarł w 560 roku. Słowa Primasiusa zdaje się potwierdzać papież Paweł VI głosząc słynną homilię o śwądzie szatana w świątyni Pańskiej z 29 czerwca 1972 roku.

W *BIBLIJ* hebrajskiej termin *szeol* występuje 65 razy, a w *NOWYM TESTAMENCIE* odpowiednik hebrajskiego *szeolu* – *hades* występuje 10 razy¹⁴¹ zawsze na określenie „miejsca przebywania” dusz zmarłych. Z kontekstu biblijnego można wywnioskować, że piekło jest potęgą oddziałującą na świat materialny¹⁴². Zakładając, iż piekło jest karą za popełnione grzechy i odwracanie się od Boga, należy postawić pytanie o cierpienie duchowe demonów? Analogicznie do cierpienia człowieka, który odwracając się od Boga często odrzuca świadomość swojego grzechu, wobec czego – nie cierpi (jest to jednak stan pozorny), można konstruować tezę o braku cierpienia ze strony szatana. Szatan podobnie, nie chce widzieć Boga, ale tylko i wyłącznie dlatego, że widok miłości może sprawiać mu ból.

Szatan, całą swoją moc w pysze, kieruje przeciwko Stwórcy, i w konsekwencji, także przeciwko stworzeniu. Demony mogą cierpieć jedynie z powodu miłości, którą dostrzegają w Bogu, człowieku i świecie.

Pierwotnie chrześcijaństwo rozróżniało wypędzenie za karę zbuntowanych aniołów z nieba oraz ich ostateczne potępienie w dzień Sądu natomiast miejscem przebywania złych duchów miała być atmosfera¹⁴³. Dopiero później zmieniło się oficjalne nauczanie Kościoła o piekle i nabrało ono nieostrego charakteru wypowiedzi, stało się bardzo lakoniczne, potwierdzające jedynie fakt istnienia piekła. Z dokumentów wspomnianego już Soboru Konstantynopolskiego (553) oraz Soboru Laterańskiego IV (1215) można wywnioskować

¹⁴¹ Etymologicznie termin *szeol* wyprowadza się od hebr. *sa al*, co oznacza prosić, żądać. Grecki *hades* tłumaczy się jako otchłań. W Biblii na określenie piekła występuje także termin *gehenna*. Por. B. Reicke, *Piekło*, [w:] *Słownik Wiedzy Biblijnej* (dalej: *SWB*), s. 591 oraz: X. Leon-Dufour, *Szeol*, [w:] *Słownik Nowego Testamentu* (dalej: *SNT*), s. 600.

¹⁴² W psalmach można odnaleźć stwierdzenia : „opłatały mnie pięta szeolu” (*Pś* 18, 6) czy też „dosięgły mnie pięta szeolu” (*Pś* 116, 3). Por. B. Ricke, *Piekło...*, s. 592.

¹⁴³ Tak uważali m.in. Tertulian i Augustyn. Por. J. Królikowski, *Szatan w nauczaniu chrześcijańskim*, [w:] J. Królikowski (red.), *Wyklinam cię i wypędzam. Podstawy teologii i praktyki egzorcyzmów*, s. 20.

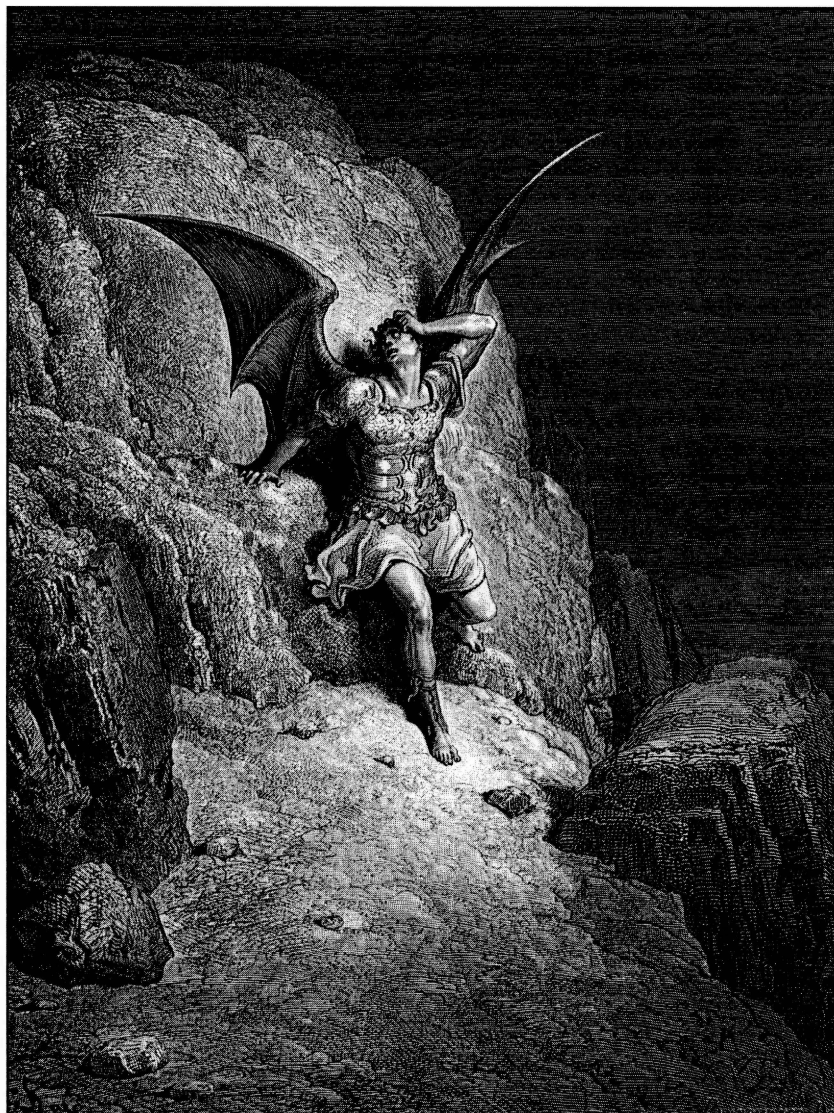
natomiast jednoznacznie, że miejscem przebywania szatana jest piekło (łac. *infernium*)¹⁴⁴.

Niektórzy demonolodzy określają piekło jako stan buntu przeciwko Bogu, który swój początek bierze od chwili buntu aniołów¹⁴⁵. Wypowiedzi teologów wskazują na dwa wymiary przebywania demonów. Na płaszczyźnie egzystencjalnej szatan jest obecny i działa w świecie, zaś na płaszczyźnie eschatologicznej miejscem jego przebywania jest piekło.

Rozważania teologów o istnieniu i naturze demonów stanowią teologiczne uzupełnienie do nauczania Magisterium Kościoła i mogą być pomocne w rozumnym przyjęciu całego depozytu wiary. Ich wartość teologiczną mierzy się zgodnością z tym, co zawarte zostało w tekstach Magisterium. Refleksje teologów mają za zadanie rozświetlać doktrynę wiary i czynić ją bardziej zrozumiałą współczesnemu człowiekowi.

¹⁴⁴ W kan. 9 czytamy: „Jeśli ktoś twierdzi lub sądzi, że kara szatanów i złych ludzi jest tymczasowa i że kiedyś nastanie jej koniec, czyli, że nastąpi apokatastaza dla diabłów i bezbożnych ludzi – niech będzie wyklęty” (*BF VIII*, 101). Z analizy tego tekstu można wywnioskować, iż skoro miejscem przebywania „złych ludzi” po śmierci jest piekło, a demony przebywają razem z nim, to miejscem ich przebywania jest piekło. Potwierdzeniem tekstu Soboru Konstantynopolskiego był Sobór Laterański II, który przypomniał, że ci, którzy popełniali zło za życia, po zmartwychwstaniu będą razem z szatanem cierpieć wieczne kary (*Denz.* 72). Teksty Magisterium Kościoła na temat piekła zestawione zostały w: S. Piotrowski, *Eschatologia. Przez ziemię do nieba*, Białystok 2003, s. 122-123. Więcej na temat piekła w: J. Ratzinger, *Eschatologia śmierć i życie wieczne*, tłum. M. Węclawski, Poznań 1984, s. 235-238; F. J. Nocke, *Eschatologia*, tłum. W. Borowski, Sandomierz 2003, s. 114-115.

¹⁴⁵ Por. J. A. Sayés, *Szatan. Rzeczywistość czy mit?*, op. cit., s. 206.



II. DZIAŁANIA SZATANA

Zdigitalizowano i udostępniono w ramach projektu pn.
Rozbudowa otwartych zasobów naukowych Repozytorium Uniwersytetu w Białymstoku,
dofinansowanego z programu „Społeczna odpowiedzialność nauki” Ministerstwa Edukacji i Nauki na podstawie umowy SONB/SP/512497/2021



Minister
Edukacji i Nauki



Zdigitalizowano i udostępniono w ramach projektu pn.
Rozbudowa otwartych zasobów naukowych Repozytorium Uniwersytetu w Białymstoku,
dofinansowanego z programu „Społeczna odpowiedzialność nauki” Ministra Edukacji i Nauki na podstawie umowy SONB/SP/512497/2021



Minister
Edukacji i Nauki



Theoria czyli nauczanie Kościoła na temat demonologii, wino być nieodłącznie związane z *praxis* czyli z praktyką życia, dlatego należy je ubogacić refleksją teologiczną opierającą się o doświadczenie zła przez różne osoby na przestrzeni dziejów ludzkich. Doświadczenie to ujmuje się w kategoriach zwyczajnego i nadzwyczajnego działania szatana. Działanie demonów nabrało szczególnej mocy wraz z pojawieniem się na ziemi pierwszych ludzi, jakkolwiek szatan doświadczył punktu kulminacyjnego w swojej działalności wraz z chwilą objawienia się Syna Bożego, którego miał odwagę jako Syna Człowieczego poddać próbie.

Oddziaływaniu złego może być poddany każdy chrześcijanin. Stąd potrzeba nieustannego prowadzenia duchowej walki. Zaniedbanie komunii z Bogiem w skrajnych przypadkach może prowadzić do nadzwyczajnego działania złego w postaci opętania. Refleksja związana z oddziaływaniem szatana na Jezusa Chrystusa i ludzi zostanie poszerzona o doświadczenie egzorcystów, którzy w sposób szczególny przyczyniali się i przyczyniają do przeciwdziałania szatana i demonów w człowieku i świecie.

2.1 ODDZIAŁYWANIE SZATANA NA JEZUSA I PIERWOTNY KOŚCIÓŁ

Życie i działalność Jezusa są umieszczone w perspektywie przenikania się dwóch tajemnic, określanych jako *Mysterium salutis* i *Mysterium iniquitatis*. W *NOWYM TESTAMENCIE* została ukazana rzeczywistość walki pomiędzy Jezusem, który przyszedł, aby zniszczyć władcę tego świata (por. J 14, 30) a szatanem, dążącym do zniszczenia planu Boga względem Jego Syna i całej ludzkości.

NOWY TESTAMENT ukazuje w sposób konkretny zwycięską *praxis* Chrystusa przeciwko diabłu – przeciwnikowi, którą On wyraził w przededniu męki w słowach skierowanych do uczniów: „Miejcie odwagę, Jam zwyciężył świat” (*J* 16, 33).

Z życiem i działalnością Jezusa związane były konkretne sytuacje, w których doświadczał On działania szatana na samym sobie (także bezpośredniego, np.: podczas kuszenia na pustyni). Szatan, starający się nie dopuścić do wypełnienia dzieła Odkupienia towarzyszył Jezusowi na wszystkich etapach Jego życia od narodzin (próby zgładzenia przez Heroda) poprzez działalność apostolską (kuszenie, próby niszczenia wspólnoty dwunastu, działalność faryzeuszów), aż po śmierć na Krzyżu i doświadczenie całkowitego opuszczenia połączone z krzykiem „Boże mój Boże, czemuś mnie opuścił” (*Mk* 15, 34).

Sytuacje te, choć bezpośrednio niezwiązane z działaniem diabła, można interpretować jako przejawy jego wrogiej działalności, poprzez ludzi (Herod, faryzeusze), w relacji do Jezusa.

Tajemnica Wcielenia Syna Bożego stała się okolicznością do szczególnej aktywności szatana względem Jezusa. Chrystus przyjął ludzką naturę, poprzez którą „pragnął całkowicie zanurzyć się w ludzkiej słabości”¹. Ludzka słabość Jezusa znalazła swoje uzasadnienie w kondycji ludzkiej, która stała się Jego udziałem i poprzez którą Chrystus stał się we wszystkim podobny do ludzi, „sam podlegał słabości i nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał” (por. *Hbr* 5, 4-9). W wydarzeniu Wcielenia Jezus otrzymał ludzkie ciało i dzięki temu mógł cierpieć oraz umrzeć jak prawdziwy człowiek, stając się „jednym z nas, stał się we wszystkim do nas podobny, oprócz grzechu” (*Hbr* 4, 15)². Syn Człowieczy doświadczał wszystkiego, co ludzkie, w tym także działania szatana. Słabość Jezusa – człowieka poddawa-

¹ R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 35.

² Nauczanie o człowieczeństwie Jezusa Chrystusa podejmuje w sposób systematyczny Jan Paweł II w cyklu katechez środowych w: Jan Paweł II, *Wierzę w Jezusa Chrystusa Odkupiciela*, Watykan 1989, s. 331-354.

na była na każdym etapie pokusom i działaniom niszczycielskich sił szatana.

Walkę szatana z Chrystusem można podzielić na sześć etapów³. Pierwszy atak miał miejsce po narodzeniu. Życie Jezusa przyjmującego ludzką kondycję stało się zagrożone poprzez działanie szatana za pośrednictwem Heroda, który pragnął zabić Dziecię dokonując rzezi niewiniątek (por. *Mt 2, 16-18*). Nie osiągnął on jednak planowanego rezultatu. Taka interpretacja ukazuje sposób działania szatana, który posługuje się często drugim człowiekiem, by tylko odwrócić ludzi od wiernego wypełniania Ewangelii.

Najistotniejszym wydarzeniem będącym bezpośrednim przykładem działania szatana na Jezusa było kuszenie na pustyni, które wydaje się być wypełnieniem wskazań z protoewangelii⁴. Powagę tego fragmentu zdaje się potwierdzać fakt, że żaden z Ewangelistów nie był świadkiem tamtego wydarzenia, a trzy *EWANGELIE* synoptyczne opisują scenę kuszenia Jezusa na pustyni. Zatem Jezus opowiedział o kuszeniu swoim uczniom stając się zarazem przykładem dla swoich naśladowców w znoszeniu pokus.

W okolicznościach kuszenia na pustyni „Jezus Chrystus jako największy przeciwnik szatana został poddany najtrudniejszemu pokusom”⁵.

³ Metodologia ta została przyjęta za Laurentinem. Por. R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 35-43.

⁴ Autor tekstu z *Rdz 3,15* zapowiedział długotrwałą walkę pomiędzy wężem, a królewskim potomstwem niewiasty, czyli pomiędzy szatanem i Mesjaszem. Dopiero poprzez dzieło Odkupienia człowiek upadły (*status naturae lapsae*) zostaje wprowadzony w perspektywę przyszłego odkupienia (*status naturae redemptae*). Jan Paweł II stanowczo podkreśla, że Bóg nie pozostawił człowieka samego pod władzą grzechu i śmierci, lecz zechciał przyjść z pomocą i ocalić. Por. Jan Paweł II, *Wierzę w Jezusa Chrystusa Odkupiciela*, op. cit., s. 82.

⁵ R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 37. Laurentin wskazuje na koherencję całego doświadczenia chrześcijaństwa podkreślając, że *Biblii* nie można w pełni zrozumieć w oderwaniu od całości doświadczenia chrześcijańskiego. Wskazuje on na przykłady świętych, którzy doświadczali kuszenia przez złego ducha (Ojcowie pustyni, Jan Maria Vianney, Pio z Pietrelciny, Marta Robin). Zauważa także, że skoro szatan nie oszczędza

W interpretacji okoliczności kuszenia pomocny okazuje się tekst z *Ewangelii Łukasza* (Łk 4, 1-13) nie należy jednak deprecjonować znaczenia innych tekstów synoptycznych (*Mt* 4, 1-11 oraz *Mk* 1, 12-13). Warto zauważyć, że Mateusz i Łukasz dość szczegółowo analizują kuszenie na pustyni, zaś Marek dokonał swoistej syntezy tekstów o kuszeniu. We wszystkich tekstach synoptycznych występuje oddalenie się Jezusa na pustynię, długa modlitwa, post oraz zwycięskie pokonanie pokus⁶. „Jezus, wiedziony przez Ducha na pustyni czterdzieści dni był kuszony przez diabła” (Łk 4, 1-2)⁷. Krótki tekst wskazuje na funkcję diabła – kuszenie, podkreślaną już w *STARYM TESTAMENCIE*. Grecki termin *kusiciel* (*peirason*) pochodzi od greckiego czasownika *peirasein* (próbować, doświadczać) i należy go rozumieć jako istotę wrogą Bogu, której wewnętrznym celem jest odcięcie człowieka od źródła Prawdy – H. Schlier (1900-1978). W takim kontekście określenie szatana (kusiciela) i jego taktyki (kuszenia) należy interpretować jako kuszenie Jezusa na pustyni poprzez trzy przewrotne propozycje złego, których celem było odwrócenie uwagi Jezusa od Prawdy⁸.

Pierwszą pokusą, którą podsunął szatan Jezusowi, była pokusa ciała. Po czterdziestodniowym poście Jezus zapewne odczuwał głód i w tę sytuację wkroczył szatan z kuszącą propozycją: „Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz temu kamieniowi, żeby stał się chlebem” (Łk 4, 6). Pokusa ta dotycząca niewłaściwego traktowania rzeczywistości

świętych, jak mógłby nie zaatakować przede wszystkim Syna Bożego. Jego sytuacja stała się podstawą do polemiki z apriorycznym racjonalizmem próbującym eliminować szatana nie tylko z życia współczesnego, ale także z *Biblii* przenosząc kuszenie Jezusa do mitycznych opowieści.

⁶ G. B. Proja, *Ludzie, demony, egzorcyzmy*, tłum. J. Chapska, Kraków – Ząbki 2006, s. 33-34.

⁷ A. Maggi zwraca uwagę na tekst paralelny z *Ewangelii* Marka tłumacząc wiedziony poprzez greckie *ekballei* (dosłownie wypędzenie). To, że Duch wypęda Jezusa na pustynię świadczy o pilności misji Jezusa. Por. A. Maggi, *Jezus i Belzebub. Szatan i demony w Ewangelii św. Marka*, tłum. M. Przepiórka, Kraków 2001, s. 117.

⁸ Szczegółowo scenę kuszenia Jezusa na pustyni przedstawia J. Ratzinger w: J. Ratzinger, *Jezus z Nazaretu*, tłum. W. Szymona, Kraków 2007, s. 35-50.

doczesnej wskazuje na to, że szatan ma wpływ na życie chrześcijanina i Kościoła.

Drugą pokusę, określa się jako pokusę chwały (*Łk* 4, 5-8), która ukazałaby moc i potęgę Jezusa jako Mesjasza. Warto podkreślić, iż odnosi się ona do dumy, pychy⁹.

Trzecia pokusa – posiadania i władzy rządzenia nad światem¹⁰ (*Łk* 4, 9-12) wydaje się być kwintesencją wszystkich pokus i taktyk działania złego ducha. Ukazuje ona zarazem cel działania szatana – przywłaszczenie sobie przez diabła czci i kultu należnego tylko Bogu.

Szatan, ukazując Jezusowi pokusy atrakcyjności, chwały, posiadania i władzy, chce pozyskać oddanie czci nie Jedyjnemu Bogu, lecz samemu sobie. Godnym podkreślenia jest fakt, jak Jezus odpowiedział na podszepty diabła. Za każdym razem posługiwał się odpowiednim fragmentem *PISMA ŚWIĘTEGO*, wykazując niezgodność propozycji szatana z wolą Boga. Niektórzy egzegeci interpretują ten tekst w kontekście sekretu mesjańskiego, jednak Laurentin nie negując interpretacji politycznych, wykazuje zwycięstwo Jezusa nad szatanem, które jest lekcją walki z działaniami złego ducha.

Ostateczna odpowiedź Jezusa „Idź precz szatanie!” spowodowała odejście diabła. Ewangelista Łukasz dodał następujący komentarz: „odszedł od Niego aż do czasu” (*Łk* 4,13) wykazując, iż nie jest to zwycięstwo ostateczne¹¹. Okoliczność kuszenia Syna Bożego na pu-

⁹ G. B. Proja zauważa, że duma i pycha to niezmienny stan diabła, poczynając od jego pierwszego wyboru brzemiennego w nieodwracalne skutki. Por. G. B. Proja, *Ludzie, demony, egzorcyzmy*, s. 34.

¹⁰ Egzegeci W. Wrede i J. Jeremias, rozważając kuszenie Jezusa na pustyni w duchu sekretu mesjańskiego zauważają, że oddanie czci szatanowi ma niewątpliwie skłonić Jezusa do postępowania na sposób przywódcy politycznego. Np. skok z narożnika świątyni mógłby być spektakularnym cudem, który by legitymizował Jego misję. Oznacza to, że podczas trzech etapów kuszenia Jezusa chodzi o jedną i tę samą pokusę: ukazać Jezusa jako Mesjasza politycznego. Interpretacja J. Jeremias za: J. A. Seyés, *Szatan. Rzeczywistość czy mit?*, op. cit., s. 37-38. Por. A. Maggi, *Jezus i Belzebub*, op. cit., s. 120.

¹¹ A. Maggi zauważa, że zwycięstwo Jezusa wpisane jest w tekst całej *Ewangelii*. Por. A. Maggi, *Jezus i Belzebub*, op. cit., s. 120.

styni pokazała, że rzeczywistość walki duchowej, zapowiedzianej w protoewangelii nie zakończyła się i jest wciąż aktualna w życiu całego Kościoła.

Trzecim aktem działania szatana w życiu i misji Syna Bożego były próby zabicia Jezusa poprzez mobilizację przeciwników jego nauki oraz uczniów. Źródła interpretacji spisków osób dążących do zabicia Jezusa mających na celu doprowadzenie do jego śmierci, należy doszukiwać się w *J* 8, 44 „Wy macie diabła za ojca i chcecie spełniać pożądanja waszego ojca. Od początku był on zabójcą” oraz *Łk* 4, 23 „odstąpił od Niego, aż do czasu”. Już od początków publicznej działalności *verba et gesta* Jezusa spotykały się z niezrozumieniem i stanowczą krytyką, zwłaszcza środowisk ortodoksji żydowskiej. Faryzeusze „odbyli naradę przeciwko Niemu, w jaki sposób Go zgładzić” (*Mk* 2, 24), ludzie zarzucali Mu, że jest opętany, Garazeńczycy prosili, by się od nich oddalił¹².

Teksty biblijne wskazują na to, że kusiciel usiłował nakłonić tłumy, by nie uznały w Jezusie zapowiedzianego Mesjasza, lecz tylko buntownika i politycznego przywódcę. Mobilizacja przeciwników Jezusa dążących do zniszczenia tego wszystkiego, czego nauczał i co czynił doprowadziła do tego, że większość uczniów opuściła Go. Wobec pozornej klęski misji Syna Bożego postawił Jezus pytanie gronu dwunastu „czy i wy chcecie odejść?” (*J* 6, 67). Uczniowie Jezusa nie opuścili Go, gdy ludzie zaczęli odwracać się od nauki o Królestwie Niebieskim. Jednak nie byli oni wolni od wpływów złego, który dążył do demobilizacji uczniów poprzez próby ich skłócenia pomiędzy sobą¹³.

Szczególnym przykładem działania szatana w życiu uczniów Jezusa był Piotr. Uczyniony ludzkim fundamentem dzieła Mistrza z Nazaretu starał się odwieść Nauczyciela od Męki i usłyszał słowa: „zejdź Mi z oczu szatanie! Jesteś mi zwadą!” (*Mt* 16, 23). Ostre słowa skie-

¹² Por. R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 37

¹³ Ibidem, s. 38-39

rowane do Piotra pokazują, że przestrzenią, którą może wykorzystać szatan jest niesłuchanie i nieprzyjmowanie woli Bożej, lecz słuchanie podszeptów złego. Poprzez Piotra szatan usiłował odwieść Jezusa od wypełnienia przez Niego zbawczych zamiarów.

Podczas ostatniej wieczerzy, Jezus ostrzegł Piotra: „oto szatan domaga się, by was przesiał jak pszenicę” (Łk 22, 31). Ukazuje On szatana jako wprowadzającego zamęt, podział, kłótnię. Osoba Piotra jest przykładem jak szatan wykorzystuje ludzką słabość, by realizować swoje własne cele. Szatan mobilizuje całą swoją przebiegłość, inteligencję i wszystkie siły, by kusić wybranych¹⁴. „To, czego szatan nie zdołał dokonać w odniesieniu do Piotra, osiągnął w przypadku innego ucznia – Judasza”¹⁵. Analizując zachowanie Judasza można zauważyć jak staje się on stopniowo otaczany przez siły zła. Przebywanie u boku Mistrza nie zniwelowało możliwości działania złego. Teksty J 6, 7-71, J 12, 4-6, J 13, 2, J 13, 27-30, J 14, 30 pokazują, że Jezus wiedział o tym, co działo się we wnętrzu Judasza, a mimo tego Mistrz obmywa mu nogi, karmi Chlebem i Winem. Cechy Judasza ukazane przez Ewangelistę Jana, takie jak chciwość i dwulicowość, pokazują, że szatan do swoich celów wykorzystuje ludzką słabość, by tylko oddalić człowieka od Boga i zachwiać właściwą relacją budowaną przede wszystkim na szczerości.

Postacie Piotra i Judasza pokazują, że Męka jest dziełem „władcy tego świata” (J 14,30). W wyniku działań przeciwników, jak i uczniów Jezusa Męka stała się faktem. Jezus jednak dalej pozostawał panem sytuacji. W obliczu zbliżającego się *Misterium salutis* szatan nie mógł pozostawać obojętnym. Wzmógł on swoje siły i szukał sposobności, by nie dopuścić do zapowiedzianego w Protoewangelii zwycięstwa.

¹⁴ Teologowie posoborowi (Y. Congar, M. D. Chenu, R. Laurentin) uczynili aluzję do trudnej sytuacji duchowieństwa po Soborze Watykańskim II (m. in. do licznych przypadków występowania duchownych ze stanu kapłańskiego i zakonnego. Ok. 40 tysięcy duchownych wystąpiło z kapłaństwa). Do tej dramatycznej sytuacji odniósł się także Paweł VI w homilii z 29 czerwca 1972 roku, zauważając bolesną prawdę, że „swąd szatana przedostał się pewnymi szczelinami do Ludu Bożego”.

¹⁵ R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 40.

W obliczu takiego zagrożenia szatan sięgnął po najcięższą broń – starał się, aby „Zbawiciel, pogromca grzechu, znalazł się na orbicie grzechu”¹⁶. Ta pokusa Jezusa rozpoczęła się w chwili agonii w Ogrodzie Oliwnym, gdzie wziął On na siebie grzechy tego świata, i trwała aż do szczytowej rozpacz na drzewie krzyża związanej z krzykiem „Boże mój Boże, czemuś mnie opuścił?” (*Mk 15,34*)¹⁷.

Pozornie szatan odniósł zwycięstwo, bo pokonał Jezusa – Chrystus umarł na drzewie krzyża, jednak ranga tego zwycięstwa równa jest zwycięstwu pyrrusowemu¹⁸. To pozorne zwycięstwo szatana obróciło się przeciwko niemu, gdyż poprzez śmierć na krzyżu szatan poniósł ostateczną klęskę. Zwycięstwo Chrystusa zaowocowało później, w czasie. Poprzedzone zostało wydarzeniem w śmierci – zstąpienia Jezusa do piekieł¹⁹. Chrystus trzeciego dnia zmartwychwstał.

¹⁶ Przed podobną pokusą opuszczenia przez Boga stawały całe rzesze świętych: Paweł od Krzyża, Bernadetta z Lourdes, Teresa z Lisieux i inni.

¹⁷ Teolog Laurentin ostro skrytykował egezetów twierdzących, iż okrzyk ten to tylko fragment niewiele znaczącego psalmu (nazwał ich ciasnymi!) i wykazał, że był to „wyraz najwyższego bólu, jakiego Jezus doświadczył za nas”. Podkreślił on także, że Chrystus nie czuł się opuszczony w swojej boskości, lecz w swym człowieczeństwie. Sobór Chalcedoński (451), podkreślił, że człowieczeństwo i boskość są połączone w osobie Syna Bożego bez zmieszania i bez rozdzielania dwóch natur. Laurentin określił Jezusa jako prawdziwego Boga o duchowości prawdziwego człowieka. R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 41.

¹⁸ Pyrrus (319-272 p.n.e) był królem Epiru i jednym z najwybitniejszych wodzów swoich czasów. Wprowadził on do walki nieznanne jeszcze Rzymianom słonie i dzięki temu odnosił liczne zwycięstwa, szczególnie ważne pod Herakleą. Jednak bardzo poważne straty jego wojska odniosły pod Auskulum. Sam Pyrrus zginął w Argos trafiony w głowę cęgą przez kobietę. Por. L. Winniczuk (red.), *Mały Słownik kultury antycznej*, Warszawa 1976, s. 364-365.

¹⁹ Tekst *Credo* „zstąpił do piekieł” interpretuje Jan Paweł II w: *Wierzę w Jezusa Chrystusa Odkupiciela*, s. 553-558. Wyjaśnia on, że słowa „zstąpił do otchłani” nie mówią o zstąpieniu do piekieł, ale o przejściu do krainy umarłych (hebrajskiego *sheol*, greckiego *hades*). „Zstąpienie do otchłani” rozumie Papież jako spoczynek w łonie ziemi. Zagadnienie to podobnie interpretuje M. Czajkowski, *Zstąpił do piekieł*, [w:] S. Łach, J. Szłaga (red.), *Studio lectionem facere*, Lublin 1980, s. 179-183. Godne uwagi są także teologiczne refleksje W. Hryniewicza. Por. W. Hryniewicz, *Nadzieja zbawienia dla wszystkich. Od eschatologii lęku do eschatologii nadziei*, Warszawa 1989; W. Hryniewicz, *Dramat nadziei zbawienia. Medytacje eschatologiczne*, Warszawa 1996

W momencie, gdy Chrystus zwyciężył śmierć, szatan poniósł ostateczną klęskę. Apokaliptyczny „Baranek jakby zabity” zwyciężył szatana i to zwycięstwo nadało kierunek całej rzeczywistości Kościoła stając się zarazem jego siłą. Po kenozie²⁰ Syna Bożego, jego śmierci i zstąpieniu do otchłani, Zmartwychwstały Chrystus zatriumfował w chwale Ojca. Zwyciężył świat (J 16,33), lecz Jego zwycięstwo nie pozbawiło szatana mocy.

Zwycięstwo Chrystusa poprzez przewyżczenie śmierci jako konsekwencji grzechu i działalności szatana utorowało drogę człowiekowi do zbawienia i realizacji komunii z Bogiem w wieczności. Szatan jednak prowadzi nadal walkę już nie z Chrystusem, lecz z Jego Mistycznym Ciałem, którym jest Kościół. Walka ta ma wymiar eschatologiczny – będzie trwała aż do skończenia świata. Zadaniem naśladowców Chrystusa jest stawianie oporu i zmaganie się w nieustannej walce z „mocami ciemności” o ostateczne zwycięstwo Chrystusa.

Reasumując należy podkreślić, że Jezus traktował z całą powagą swego przeciwnika uznając jego rzeczywistą władzę. Potwierdzeniem tego jest fakt, że Jezus trzy razy nazwał szatana „władcą tego świata”²¹. Pokazywał, że zdolny jest on nawet do pozbawienia człowieka wewnętrznej równowagi – w opętaniu²². W swoim nauczaniu Jezus uświadamiał uczniom, że szatan nie ma ostatecznej władzy nad Nim „...nadchodzi bowiem władca tego świata. Nie ma on jednak nic swego ze mnie” (J 14,30). Jezus doświadczając działania szatana na samym sobie ujawnił niszczycielskie i obłudne jego postępowanie. Zapowiedział on tym samym długotrwałą walkę Kościoła i każdego indywidualnie z *Misterium iniquitatis*. Chrystus ostatecznie zwycię-

²⁰ Grecki termin *kenosis* (czynić pustym, unicestwić) odnosi się do Chrystusa w kontekście *Fhp* 2, 7. Tekst ten wskazuje na unicestwienie człowieczeństwa podczas Męki i śmierci na Krzyżu. Por. X. Léon-Dufour, *Kenozia*, [w:] *SNT*, s. 337-338.

²¹ *J* 12, 31; *J* 14, 30; *J* 16, 11.

²² Por. R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 50.

zył szatana, ale ludzie jedynie z Chrystusem mogą zabiegać o zwycięstwo nad nim, żyjąc w stanie łaski Bożej (por. *Mt 23,37*)²³.

2.2 ZWYCZAJNE DZIAŁANIE SZATANA

Działanie szatana, które swoje apogeum osiągnęło podczas ziemskiego życia Jezusa Chrystusa dążąc do zniszczenia Jego zbawczego posłannictwa, ukazywane na kartach *BIBLI*, nie zostało zakończone wraz ze śmiercią i zmartwychwstaniem Syna Bożego, lecz wzajemne przenikanie się *Mysterium salutis* z *Mysterium iniquitatis* stało się codziennością Kościoła Apostolskiego i nadal jest obecne w rzeczywistości całego Kościoła²⁴. Analizując działanie szatana ukazane w *BIBLI*, szczególnie zaś podczas apostolskiej misji Jezusa, można poznać jego etapowe strategie. Jedynym celem szatana jest oddalenie człowieka od Boga²⁵, a jego realizacja przejawia się w różnych

²³ Paweł VI w przemówieniu na audiencji generalnej 15 listopada 1972 roku zwrócił uwagę na to, że najlepszym środkiem obrony przed szatanem jest łaska. Zauważył też, że „Chrześcijanin musi być bojownikiem, musi czuwać i być mężnym”. Tekst przemówienia Pawła VI w: R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 225-226.

²⁴ Interpretując tekst pierwszych rozdziałów *Księgi Rodzaju* to wzajemne przenikanie się *Mysterium salutis* z *Mysterium iniquitatis* przypomniał Karol Wojtyła prowadząc rekolekcje w obecności papieża Pawła VI następującymi słowami: „...Oto już w trzecim rozdziale *Pisma Świętego* staje się jasne, że dzieje człowieka, a wraz z nim dzieje świata, z którym człowiek stanowi jedność poprzez dzieło Stworzenia, będą poddane Słowu i anty-Słowu, Ewangelii i anty-Ewangelii...”. Por. K. Wojtyła, *Znak sprzeciwu*, Kraków 1995, s. 44.

²⁵ G. B. Proja wyróżnia trzy rodzaje realizowania celu działania szatana, jakim jest oddalenie człowieka od Boga: radykalne (całkowite zerwanie kontaktu z Bogiem, często może być to długotrwały proces), psychologiczne (życie takie, jakby Boga nie było; oraz odrzucenie Boga z powodu jakiejś trudności życiowej) oraz moralne (powodowane przez grzech śmiertelny). Obszerniejsza analiza taktyki szatana polegającej na oddaleniu człowieka od Boga w: G. B. Proja, *Ludzie, demony, egzorcyzmy*, op. cit., s. 53-54.

taktykach i metodach, którymi demon się posługuje, by osiągnąć zamierzony cel.

Działania szatana klasyfikuje się na dwie kategorie: zwyczajne, które dotyczą niemalże wszystkich ludzi i nadzwyczajne (ekstremalne), które stają się udziałem nielicznych. Podkreśla się jednak, że „są to tylko stopnie oddziaływania tego samego przeciwnika, zmierzającego do ściśle określonego celu”²⁶.

Jezus, jeszcze przed rozpoczęciem Swojej publicznej działalności, przebywając na pustyni, doświadczył na sobie zwyczajnego działania szatana, jakim jest kuszenie. W języku biblijnym, greckie *peirasmos*²⁷ (wystawiać na próbę; także w znaczeniu doświadczenia wiary) może być rozumiane jako swoista zasadzka, poprzez którą kusiciel usiłuje doprowadzić człowieka do upadku. Celem jest więc doprowadzenie do zła, jakim jest osłabienie lub nawet zerwanie kontaktu z Bogiem.

Skoro działanie szatana zmierza do tego, aby człowiek odwrócił się od Boga jako źródła Dobra, to logiczne wydaje się, że nikt z ludzi nie będzie chciał czegoś złego dla siebie samego. Skoro grzech umniejsza człowieka, to człowiek powinien nie chcieć grzeszyć.

Wszelka aktywność człowieka ukierunkowana jest na dobro i nie może być kierowana ku złu jako złu, lecz jedynie ku złu niewłaściwie rozumianemu jako dobro (dobro nieuporządkowane)²⁸. Zatem zadaniem szatana jest ukazanie zła jako dobra, odwracając w ten sposób naturalny porządek i harmonię²⁹ ustanowioną przez Stwórcę

²⁶ R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 173.

²⁷ Pokusa w Biblii może oznaczać kuszenie człowieka przez szatana, ale także sam Bóg może wystawiać człowieka na pokuszenie w sensie *peirasmos* jako próby wiary (Abraham). W Biblii hebrajskiej Bóg używa szatana do kuszenia ludzi (historia Hioba), szatan zaś posługuje się ludźmi do kuszenia Boga. Więcej na ten temat w: P. S. Minear, *Pokusa*, [w:] *SWB*, s. 607.

²⁸ Por. R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 173.

²⁹ Tak pokusę zdaje się rozumieć J. Ratzinger na pierwszym miejscu stawiając pokusy przeciwko miłości. W obszernym wywiadzie udzielonym P. Seewaldowi powiedział: „W duchowej istocie zawsze tkwi pewna pokusa. Polega ona na swego rodzaju odwracaniu spraw – że mianowicie miłość traktuje się jako zależność, już nie jako dar, dzięki któremu w ogóle jestem istotą żyjącą. Relacji tej nie traktuje się już jako życcio-

i w konsekwencji prowadząc do zamieszania i rozmycia w człowieku pojęć dobra i zła. Taktyka działania złego polega najpierw na pół-prawdach ukazywanych człowiekowi, aby przez to doprowadzić go do przyjęcia kłamstwa, a zarazem negacji prawdy, która swe źródło ma w Bogu³⁰. Kuszenie szatana polega więc na zafalszowaniu rzeczywistości, by oderwać człowieka od Boga.

Celem działania szatana jest doprowadzenie człowieka do zerwania jego relacji z Bogiem poprzez sugestię, bądź poprzez ukazanie idei niezgodnej z prawdą. Jednakże do osiągnięcia tego celu postuluje się on konkretnymi metodami występując zawsze przeciwko, jako kontestator tego, co jest wolą Boga. Zatem skoro Bóg jawi się człowiekowi jako miłość, szatan będzie dążył do zniekształcenia właściwej wizji miłości w człowieku, bądź też do przekłamania miłości. Skoro Bóg jawi się jako nadzieja człowieka, to szatan będzie dążył do pogrążenia człowieka w beznadziei. Zadaniem szatana jest doprowadzenie człowieka do odwrócenia porządku, dlatego słusznie niektórzy teologowie definiują go zawsze jako „anty”³¹.

Występując jako nieustanny kontestator prawd objawionych przez Boga szatan próbuje kusić człowieka, by sprzeciwił się woli Stwórcy i ustanowionemu przez Niego porządkowi (przykazania i normy Boże). Pierwszym działaniem szatana jest więc doprowadzenie człowieka do odrzucenia lub zniekształcenia cnót teologalnych, które konstytuują życie chrześcijanina. Cnoty teologalne jako pierwsze wśród nadprzyrodzonych, są udzielane przez Boga wraz z łaską uświęcającą i ukierunkowują człowieka na bezpośredni udział w życiu Trójjedynego³². Cnoty teologalne są określane jako „organizm

dajnej, lecz jako ograniczenie własnej niezależności”. J. Ratzinger., *Bóg i świat*, tłum. G. Sowiński, Kraków 2005, s. 114.

³⁰ Tak zło jako negację rozumie Karol Wojtyła w: K. Wojtyła, *Znak sprzeciwu*, s. 43-52.

³¹ Rozumienie szatana jako relacji anty- przedstawia: Cz. S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. 1, s. 487-488.

³² P. Góralczyk zauważa, że w „cnotach teologalnych i poprzez nie Bóg sprawia, że człowiek zdolny jest do uczestnictwa w Jego życiu”. Patrz w: P. Góralczyk, *Cnota*,

życia Bożego w nas”³³, zatem działanie szatana anty- objawia się jako przeciwstawianie się życiu Bożemu w chrześcijaństwie, w które przecież włączają nas cnoty teologalne. Niszczycielska działalność demona wobec cnót teologalnych przejawia się w działaniach przeciwko wierze, nadziei i miłości.

Działanie złego przeciwko wierze objawia się nie tylko w inspirowaniu niewiary i zwątpienia oraz w bluźnierstwach, ale także w zmożonym zainteresowaniu magią³⁴, zabobonami i wszystkim tym, co oddala chrześcijanina od Boga. Pokusy przeciwko wierze mogą przebiegać dwukierunkowo, albo poprzez niedobór wiary, lub też poprzez jej nadmiar (zbyttnia łatwowierność, zbyttnie zaufanie do iluzorycznych, „cudownych” praktyk, radykalne ideologie)³⁵.

Przeciwko nadziei, którą rozumie się jako ufność pokładaną w Bogu, działanie szatana może przejawiać się jako doprowadzenie do rozpacz, bądź też do zuchwałości. Ojcowie Kościoła, doszukując się bliskości etymologicznej łacińskiego *spes* (nadzieja) z *pes*, *pedis* (stopa)³⁶, rozumieeli nadzieję jako cnotę, bez której chrześcijanin nie może kroczyć do przodu. Chrześcijańska wizja nadziei wyraża się w dwóch wymiarach doczesnym i wiecznym³⁷, które są ze sobą nie-

[w:] M. Chmielowski (red.), *Leksykon duchowości katolickiej*, Warszawa – Lublin 2002, s. 142-145; więcej na temat cnót teologalnych [w:] KKK 1812-1829.

³³ Por. R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 174.

³⁴ Obszerna analiza zjawiska magii w kontekście demonologii jest zawarta w: *Nota duszpasterska Konferencji Biskupów Toskanii na temat magii i demonologii* wydana m.in. w: A. Posacki, *Okultyzm jako niewierność fundamentalna*, Kraków 1998, s. 115-172.

³⁵ Obszerniejsze analizy działań przeciwko wierze znajdują się podręcznikach teologii moralnej oraz publikacjach na temat spowiednictwa np.: S. Witek, *Duszpasterstwo w konfesjonale*, Poznań 1988, 27-28, 359-360 oraz w rozdziale poświęconym zwalczaniu wykroczeń moralnych. Godne polecenia są także teksty Jana Pawła II poświęcone wierze wygłoszone w trakcie audyencji śródrodowych zawarte w: Jan Paweł II, *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela*, Watykan 1987, s. 37-103.

³⁶ Tak etymologię nadziei interpretując pisma Ojców Kościoła, szczególnie zaś Izydora z Sewilli tłumaczy: F. Philippe, *Aby nie stracić nadziei*, Kraków 1997, s. 34.

³⁷ W takim kontekście teologię nadziei tłumaczy Benedykt XVI w: Benedykt XVI, *Encyklika Spe salvi*, Kraków 2007, 7- 10.

rozłącznie związane. Działanie szatana przeciwko nadziei, w obydwu wymiarach, poprzez doprowadzenie do rozpaczki ma za zadanie sparaliżować całe działanie chrześcijanina w konsekwencji doprowadzając do bezsensu życia i niewiary w miłość Bożą³⁸ (widoczna jest tu korelacja wszystkich cnót teologalnych)³⁹.

Działania złego odnośnie do cnoty miłości może przejawiać się poprzez niedobór (egoizm, oziębłość serca), ponieważ z nadmiaru właściwie rozumianej miłości zgrzeszyć nie można. Szatan może przyczynić się do niewłaściwego rozumienia miłości, która wówczas staje się jej karykaturą, dewiacją. Działanie szatana w dziedzinie ludzkiej miłości może też przejawiać się w rozpalaniu zazdrości, urazów, nieumiejętności przebaczenia, nienawiści i przemocy⁴⁰.

Pierwszą płaszczyzną kuszenia szatana są cnoty teologalne, zwane nadprzyrodzonymi. Rozumiane jako organizm życia Bożego, wymagają właściwego sposobu „odżywienia” i konstruktywnego dynamizmu, który zapewni właściwą jakość życia Bożego w człowieku, a taką umożliwiają dary Ducha Świętego⁴¹. Szatan, określanany jako anty- relacja dąży do zniszczenia wszelkich innych relacji, szczególnie tych łączących człowieka z Trójjedynym. Demon dąży do zniszczenia darów Ducha Świętego, które są dane po to, by budować relację człowieka z Bogiem. Anty-mądrościowa działalność złego przejawia się w rozbudzaniu popędów, by pozbawić człowieka równowagi duchowej i wprowadzić zamęt. Anty-rozumowa działalność szatana objawia się poprzez szerzenie zamętu, przytępienie władz umysłowych poprzez wszelkie zniewolenia i nałogi prowadząc do poczucia pustki i wyjałowienia. Przeciwno darowi rady działalność złego przejawia się w kuszeniu do niewłaściwych decyzji prowadząc do utraty rów-

³⁸ Por. R. Larentin, *Szatan...*, op. cit., s. 175.

³⁹ Więcej na temat działań przeciwko nadziei znajduje się w podręcznikach teologii moralnej oraz publikacjach na temat spowiednictwa np.: S. Witek, *Duszpasterstwo w konfesjonale*, s. 28-29 oraz w rozdziale poświęconym zwalczaniu wykroczeń moralnych.

⁴⁰ Por. R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 175.

⁴¹ Ibidem, s. 174.

nowagi duchowej. Przeciwno męstwu zaś, szatan popycha ku rezygnacji, słabości prowadząc często do szczytu tchórzostwa, jakim jest samobójstwo. Przeciwno wiedzy wprowadza zamęt i nieumiejętność rozróżniania dobra i zła proponując różne iluzje „dobra”. Przeciwno pobożności szatan przekonuje człowieka o bezsensie modlitwy czyniąc z pobożności coś „odrażającego i czyniąc Boga jako odległego, obcego, przewrotnego”⁴². Przeciwno bojaźni Bożej zaś, szatan działa kusząc do pychy, lęku lub nadmiernej skrupulatności w zależności od uwarunkowań konkretnej osoby.

Szatan podejmuje też walkę z charyzmatami, które mają przede wszystkim charakter wspólnototwórczy, niszcząc w ten sposób jedność wspólnoty poprzez kuszenie jej członków do zarozumiałości i pychy, i niewłaściwego używania konkretnego charyzmatu⁴³.

Szatan dąży też do zniszczenia bądź zniekształcenia cnót moralnych, zwanych kardynalnymi (gdyż na nich, jak na *cardinis ljez. łac./* – zawiasach opiera się całe życie chrześcijanina). Cztery cnoty kardynalne: roztropność, sprawiedliwość, umiarkowanie, męstwo demon próbuje „nadwąlić”, by w ten sposób zrujnować w człowieku ład i zdrowie moralne⁴⁴. Zadaniem roztropności jest uzdalnianie rozumu do rozeznawania w każdej okoliczności prawdziwego dobra i doprowadzenie do doboru właściwych środków do jego realizacji⁴⁵, dlatego jest ona nazywana *auriga virtutum* (gdyż kieruje innymi cnotami kardynalnymi). Zadaniem demona jest więc sprowadzenie roztropności do nieroztropności i bojaźliwości. Sprawiedliwość polega na stałej i trwałej woli oddawania Bogu i ludziom, tego, co się im należy. Wobec Boga sprawiedliwość jest „cnotą religijności”⁴⁶. Działanie szatana wobec cnoty sprawiedliwości przejawia się w kuszeniu

⁴² Por. R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 176.

⁴³ Prawdę o wspólnototwórczej roli charyzmatów w Kościele przypomniał Jan Paweł II w: Jan Paweł II., *ChL*, 24.

⁴⁴ R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 177.

⁴⁵ *KKK* 1806.

⁴⁶ *KKK* 1807.

do niesprawiedliwości lub zubożenia na prawość⁴⁷. Umiarkowanie pozwala opanować dążenia do przyjemności i zapewnia równowagę w dążeniu do dóbr doczesnych. Zapewnia panowanie woli nad popędami i utrzymuje pragnienia w granicach uczciwości⁴⁸. Działanie złego będzie przejawiało się w doprowadzeniu chrześcijanina do „rujnującej zdrowie ascezy lub też do różnego rodzaju dewiacji seksualnych oraz nieumiarkowania w jedzeniu i piciu”⁴⁹.

Męstwo zapewnia wytrwałość w trudnościach i trwałość w dążeniu do dobra, umacnia też decyzję w opieraniu się pokusom i pomaga w przewyciężaniu przeszkód w życiu moralnym⁵⁰. Działalność złego anty – przeciwko cnocie męstwa ma za zadanie doprowadzić albo do wszelkiego rodzaju przemocy albo do zubożenia⁵¹ (na płaszczyźnie duchowej określane jako *acedia*⁵²).

Cnoty można zilustrować jako grzbiet, szczyt góry znajdujący się pomiędzy dwoma, niebezpiecznymi przepaściami (arystotelesowska koncepcja złotego środka). Działanie szatana względem cnót zarówno teologalnych, jak i moralnych, będzie polegała na nakłonieniu człowieka do upadku w jedną lub drugą stronę, byleby tylko chrześcijanin nie był na szczycie.

Działanie szatana mające na celu zniszczenie w chrześcijaninie cnót teologalnych, kardynalnych, darów Ducha Świętego, charyzmatów nie ogranicza się tylko do darów Bożych, lecz ma na celu podstępne niszczenie tego, wszystkiego, co w człowieku dobre. Proponując chrześcijaninowi grzech, demon ukazuje go jako najcudowniejszą drogę prowadzącą do szczęścia i wolności, wywołając „mordercze siły tyranów i apatię sług Bożych”⁵³. Potężną płaszczyzną

⁴⁷ R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 177.

⁴⁸ *KKK* 1809.

⁴⁹ R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 177.

⁵⁰ *KKK* 1808.

⁵¹ R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 177.

⁵² Por. *Acedia*, [w:] G. Büнге, *Ewagriusz z Pontu. Mistrz życia duchowego, Źródła monastyczne* 19, Kraków 1998, s. 165-308.

⁵³ R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 177.

działania demona jest sfera seksualna, na którą zły wpływa poprzez wzbudzanie intensywnych pragnień i ukazywanie sposobów ich niewłaściwej realizacji. W konsekwencji człowiek po ulegnięciu podszepcom złego nie czuje nasycenia i satysfakcji, lecz smutek, przygnębienie i poczucie pustki, które następnie prowadzi do niepokoju, lęku przed Bogiem i samym sobą. Kolejną płaszczyzną działania demona jest rozbudzanie żądz posiadania, władzy oraz wiedzy, czyniąc zarazem środki celami samymi w sobie, prowadząc w ten sposób do dehumanizacji. Szatan kusi chrześcijanina do tego, by był tylko przeciętny i nie dążył do pełni człowieczeństwa, jaką jest doskonałość⁵⁴.

Działanie zwyczajne szatana poprzez sugestię oraz oddziaływanie na wyobraźnię i pamięć jest możliwe, gdyż zdaniem Tomasza z Akwinu (1225-1274) istota duchowa nie jest pozbawiona możliwości oddziaływania na materię⁵⁵. Szatan może oddziaływać na władze umysłowe i ukierunkowywać nasze motywacje. Oddziaływanie na rozum poprzez podsuwanie materialnych wyobrażeń może doprowadzić w ekstremalnych przypadkach do całkowitego uniemożliwienia korzystania z rozumu wraz z utratą świadomości (opętanie)⁵⁶. Oddziaływanie demona na wolę⁵⁷ może odbywać się poprzez wzbudzanie uczuć prowadzących do złych pragnień lub złości. Może też nabierać za pośrednictwem perswazji charakteru nakłaniania i pobudzania ku konkretnemu złemu postępowaniu⁵⁸.

Analizując zwyczajne działanie szatana jawi się pytanie czy wszelkie ludzkie wykroczenia przeciwko cnотom, darom Ducha Świętego, charyzmatom są powodowane działaniem szatana i jaki jest udział człowieka w jego własnym grzechu? Podstawą do zaistnienia grze-

⁵⁴ Autor Apokalipsy ostrzega przed przeciętnością. „Obyś był zimny albo gorący! A tak, skoro jesteś letni i ani zimny ani gorący, chcę cię wyrzucić z ust moich” (Ap 3, 16).

⁵⁵ Interpretacja Tomasza z Akwinu za R. Larentin, *Szatan...*, op. cit., s. 86.

⁵⁶ R. Larentin, *Szatan...*, op. cit., s. 86.

⁵⁷ Zdaniem Tomasza z Akwinu wola jest zdolnością kochania i przynależenia.

Por. R. Larentin., *Szatan...*, op. cit., s. 87.

⁵⁸ Ibidem.

chu jest odwrócenie uwagi od Boga i Jego przykazań. Towarzysząca człowiekowi świadomość zburzenia relacji personalnej z Bogiem potwierdza fakt, że grzech dokonuje się za przyzwoleniem człowieka i we współpracy z diabłem, który jest sprawcą grzechu.

W działaniu złego „wszystko, co skierowane jest przeciwko Bogu, ujawnia w pewien sposób odległy, bliski lub bezpośredni wpływ szatana”⁵⁹. Zdaniem wielu teologów i egzorcystów: G. Amorth (ur. 1925), R. Laurentin (ur. 1917), R. Salvucci we wszelkie zło moralne (grzech), choć w różnym stopniu, zaangażowany jest szatan, a człowiek w swojej wolności może oddalić lub odpowiedzieć na pokusę złego. Prawdę tę przypomniał także Jan Paweł II w Sanktuarium św. Michała Archanioła w prowincji Foggia we Włoszech słowami: „w rzeczywistości zło, jakie się znajduje w świecie, nieład w naszym społeczeństwie, zamęt w człowieku i pęknięcie wewnętrzne, którego ofiarą stał się człowiek, nie są jedynie konsekwencją grzechu pierwotnego, lecz także skutkiem nękających i ukrytych działań szatana, który zastawia pułapkę na równowagę moralną człowieka”⁶⁰.

2.3 NADZWYCZAJNE DZIAŁANIE SZATANA

Doświadczenie Kościoła i teksty biblijne potwierdzają dwa stopnie, poprzez które szatan realizuje swoją złowrogą działalność względem człowieka. Pierwszą i podstawową taktyką działania złego jest kuszenie poprzez sugestię i oddziaływanie na wyobraźnię i pamięć (działanie zwyczajne szatana). Drugim stopniem działania demona jest „przymuszający psychiczny lub fizyczny wpływ”⁶¹, stanowiący

⁵⁹ R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 184.

⁶⁰ Jan Paweł II., Przemówienie w sanktuarium św. Michała Archanioła w prowincji Foggia (24 maja 1987), [w:] R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 230.

⁶¹ Taki podział działań złego przyjmuje R. Laurentin, określając działania nadzwyczajne jako wpływ przymuszający. Por. R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 83. Inny podział metodologiczny przedstawiony został we wspomnianym już dokumencie

nadzwyczajny sposób działania złego. Zdaniem egzorcystów istnieje ciągłość i dopełnianie się tych dwóch rodzajów działań złego ponieważ wszelka taktyka złego opiera się na tej samej zasadzie i dąży do tego samego celu, którego szczytowym punktem jest zawładnięcie duszą człowieka na zasadzie opętania⁶². Zwykle oddziaływanie szatana może się zintensyfikować w sposób nadzwyczajny”. Nadzwyczajne działanie szatana dotyczy dwóch rodzajów ludzi. W przypadku tych, którzy oddali się szatanowi przez grzech lub na zasadzie paktu demon osiąga swój cel poprzez opętanie. Wówczas zły może panować nad tymi, którzy się mu oddali dobrowolnie na zasadzie współpracy lub też poprzez uleganie grzechowi. Nadzwyczajne działanie szatana dotyczy chrześcijan, którzy zagrażają jego władzy. Demon atakuje szczególnie intensywnie dwie grupy ludzi: osoby mające powołanie kapłańskie lub zakonne, tak aby w seminariach i nowicjatch odrzucono ich jako ludzi nienormalnych lub nieźrównoważonych oraz świętych, których próbuje zneutralizować, osłabić wewnętrznie i w których chce zasiać zwątpienie⁶³. W przypadku świętych używa się pojęcia „osaczenie”, którego celem jest doprowadzenie do upadku i zwątpienia. Osaczenie może odbywać się na poziomie fizycznym i psychicznym, jednak w przeciwieństwie do opętania człowiek osaczony nie należy do szatana, może on przeżywać jedynie egoistyczne poczucie przynależności do siebie, wywołane pod wpływem szatana. Należy jednak pamiętać, że człowiek osaczony, trwając w łasce uświęcającej, należy do Boga.

Zjawisko opętania, które jest ekstremalnym przejawem ataków złego, poprzedzone jest często działaniem szatana na dwóch, zali-

– *Nocie Duszpasterskiej Konferencji Biskupów Toskanii na temat magii i demonologii*. Biskupi Toskanii, przedstawiając formy działania złego, podzielili je na: zaburzenia fizyczne lub zewnętrzne, obsesje personalne, dręczenia diabelskie i opętania diabelskie, określając powyższe formy jako działania nadzwyczajne. Por. *Nota duszpasterska Konferencji Biskupów Toskanii na temat magii i demonologii* wydana m.in. w: A. Posacki, *Okultyzm jako niewierność fundamentalna*, Kraków 1998, s. 152.

⁶² Por. R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 83.

⁶³ Ibidem.

czanych do nadzwyczajnych, poziomach jakimi są: udręki cielesne i materialne oraz pokusy duchowe. Są to zjawiska złożone i ich interpretacja dostarcza teologom znacznych trudności, gdyż działanie złego jest skomplikowane poprzez wielopłaszczyznowość jego taktyk (wpływ na ciało, wolę, psychikę). Jednakże ich właściwe usytuowanie w nurcie zagadnień działań nadzwyczajnych szatana wydaje się być istotne we właściwym zrozumieniu zjawiska opętania i osaczenia.

Życiorysy świętych zdają się poświadczać fizyczny sposób działań szatana, który często bardzo dotkliwie rani osoby żyjące w przyjaźni z Bogiem⁶⁴. W przypadku, gdy działaniom szatana towarzyszą choroby fizyczne bardzo trudno jest odróżnić element naturalny od nienaturalnego. Demon może niszczyć i wypaczać psychikę ludzką, a temu wszystkiemu może też towarzyszyć udręka fizyczna⁶⁵ (sińce, pobicia, zranienia czasami nawet niewytłumaczalne próby zabicia ofiar poprzez samookaleczenia lub samobójstwa etc.). Przykładem fizycznego bólu i zmian na ciele stał się udokumentowany przypadek Matki Yvonne-Aimée de Malestroit (1901-1951), u której na oczach świadków jej na ciele pojawiały się rany. Znany egzorcysta G. Amorth (ur. 1925) twierdzi, że przy tego typu udrękach fizycznych na osobach żyjących w łasce uświęcającej nie ma potrzeby się głębiej zastanawiać, gdyż jest to tylko wpływ fizyczny, zewnętrzny i nie wymaga specjalnej interwencji egzorcysty⁶⁶.

Udręki duchowe są kategorią bardziej dotkliwą i w przypadku świętych mają za zadanie zachęcać do bluźnierstw, przyczyniać się do

⁶⁴ Dobrym przykładem jest O. Pio z Pietrelciny, Antoni Pustelnik, Marcin z Tors, Paweł od Krzyża, Jan Maria Vianney, Mariam od Jezusa Ukrzyżowanego, Matka Yvonne-Aimée de Malestroit.

⁶⁵ W tym miejscu należy dokonać rozróżnienia pomiędzy pokusą, a dręczeniem. W pokusie zamiarem diabła jest naklonienie człowieka do popełnienia grzechu. Dręczenie zaś polega na wprowadzeniu zamętu we władzach duchowych (intelekt i wola) i cielesnych człowieka. Por. G. B. Proja, *Ludzie, demony, egzorcysty*, op. cit., s. 58.

⁶⁶ G. Amorth, *Wyznania egzorcysty*, tłum. F. Gołębiowski, Częstochowa 2002, s. 30.

opanowania duchem nieczystym, pogrążyć w jeszcze głębszej nocy ducha⁶⁷. W przypadku świętych, którzy doszli do szczytów doskonałości (zjednoczenie nazywane małżeństwem duchowym) działania szatana mogą być jeszcze bardziej radykalne, ale „ci, których miłość zmierza aż do końca śladami Chrystusa ukrzyżowanego, otrzymują jednocześnie łaski proporcjonalne do próby, jakiej są poddawani, aż do ostatecznego odsłonięcia”⁶⁸. Zjawiska nadzwyczajnych działań szatana wobec świętych, mimo poszukiwań uzasadnień racjonalnych, pozostaną zawsze tajemnicą skutecznego działania Boga, którego pragnie zniszczyć demon.

Udręki zarówno fizyczne, jak i duchowe widoczne są głównie w życiu świętych zaś w pozostałych przypadkach szatan posługuje się gwałtownymi, często obsesyjnymi pokusami. Pochłaniają one całą uwagę i energię człowieka. Demon, skupiając człowieka jedynie na pokusie, odwraca w ten sposób chrześcijanina od Boga. Pokusy mogą dotyczyć sfery zmysłowej (urągające zdrowemu rozsądkowi jedzenie czy picie), czy też sfery seksualnej. Przede wszystkim jednak są skierowane przeciwko Bogu i temu wszystkiemu, co łączy z Nim człowieka. Pomocą w tego rodzaju pokusach obsesyjnych jest całkowite oddanie się Bogu, a w ekstremalnych przypadkach pomoc egzorcysty.

Udręki i pokusy obsesyjne dotyczą grzeszników, którzy zostali opanowani przez szatana przez sam grzech lub nierozważne dokonywanie praktyk spirytualistycznych i okultystycznych.

Działania szatana na dwóch grupach ludzi (święci i grzesznicy) zdają się potwierdzać istnienie dwóch rodzajów zawładnięcia człowiekiem przez demona. Opętanie jest „zamieszkaniem szatana w człowieku do tego stopnia, że może się on posługiwać jego ciałem

⁶⁷ Termin noc ducha został wprowadzony przez Jana od Krzyża.

⁶⁸ R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 181.

i głosem, by opierać się i protestować przeciwko Bogu”⁶⁹. Praktyka egzorcystów potwierdza trzy kategorie działań złego⁷⁰:

- kuszenie (*circumsessio*), które można porównać do obłączenia;
- nawiedzenie (*obsessio*), które dotyczy osób żyjących w bliskiej relacji z Bogiem. *Obsessio* polega na osaczeniu, otoczeniu ze wszystkich stron, zaciśnięciu pierścienia, lecz szatan nie odnosi skutku, gdyż osaczony pozostaje doskonale zjednoczony z Bogiem;
- opętanie (*possessio*) dotyczące grzeszników, którzy sami oddali się szatanowi (często nieświadomie).

Choć taktyka stosowana przez szatana jest wielokrotnie podobna w relacji do różnych osób, to jednak inna jest sytuacja dręczonego, w której znalazł się on sam. Indywidualność przeżyć sugeruje zastosowanie zróżnicowanych form egzorcystycznych.

Oprócz omawianych działań szatana, takich jak opętanie, obsesje, działania zewnętrzne, nękania (przejawiające się w kłopotach ze zdrowiem, uczuciami i sprawami materialnymi⁷¹), włoski egzorcysta G. Amorth wymienia także uzależnienie i podporządkowanie sobie przez złego ludzi, którzy zawarli pakt z nim oraz zainfekowanie przez szatana przedmiotów, domów czy zwierząt⁷². Są to jednak przypadki niezwykle rzadkie.

⁶⁹ R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 182.

⁷⁰ Rozróżnienie nadzwyczajnego działania szatana na opętanie (*possessio*) i osaczenie (*obsessio*) potwierdzają: R. Salvucci, *Podręcznik egzorcysty. Jasne słowa na temat ciemnej rzeczywistości*, tłum. W. Dzieża, A. Posacki, Kraków 1998, s. 228-230; P. Ernetti, *Powuczenia złego ducha*, Kraków 2003, s. 209-214; G. Amorth, *Wyznania egzorcysty*, op. cit., s. 30-32 oraz *Nota duszpasterska Konferencji Biskupów Toskanii na temat magii i demonologii*, [w:] A. Posacki, *Okultyzm jako niewierność fundamentalna*, op. cit., s. 152.

⁷¹ R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 184.

⁷² Zjawiska takie, choć występują rzadko, opisuje znany włoski egzorcysta G. Amorth. Uważa on, że często takie działania jak pojawianie się zwierząt w niecodziennych miejscach, samoczynne otwieranie i zamykanie się drzwi, odgłosy i inne zjawiska to objawy towarzyszące osobie opętanej i nie są związane z miejscem, rze-

Praktyka egzorcystów podkreśla trzy sfery oddziaływań złego, na które on ma wpływ: psychikę, ciało i przedmioty (jako nośniki działań złego). Wpływ ten może być dwójakiego rodzaju: moralny (pokusy) i fizyczny (nękanie)⁷³. Pomocna w uporządkowaniu przyczyn zdominowania człowieka przez szatana okazuje się analiza dzieł G. Amorth'a⁷⁴. Na pierwszym miejscu wymieniana jest dobrowolna umowa, pakt z szatanem (któremu może towarzyszyć przypiecztowanie własną krwią oraz samookaleczenia). Następnie nierozważne kontakty poprzez magię, spirytyzm, różne praktyki wschodu (co może doprowadzić do opętania). Kolejnym czynnikiem może być „alienujące wydanie się na łup grzechu”⁷⁵. Odmienny kontekst stanowią wspomniane już ataki szatana na ludzi sprawiedliwych, gdy Bóg dopuszcza taką próbę.

Szatan w celu realizacji złowrogich praktyk, zarówno w działaniu zwyczajnym, jak i nadzwyczajnym, może posługiwać się drugim człowiekiem. Dobrym środowiskiem działania demona poprzez ludzi na innych ludzi są grupy, które oddały się do dyspozycji szatana, tzw. grupy satanistyczne⁷⁶.

czą lub zwierzęciem. Więcej na ten temat w publikacjach Amortha, a szczególnie w: G. Amorth, *Wyznania egzorcysty*, op. cit., s. 131-136.

⁷³ R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 184.

⁷⁴ G. Amorth, *Egzorcyci i psychiatrzy*, tłum. W. Wiśniowski, Częstochowa 1999; G. Amorth, *Wyznania egzorcysty*, Częstochowa 2002,

⁷⁵ R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 184.

⁷⁶ Laurentin nie tylko ukazuje bezpośrednio kult satanistyczny, lecz analizuje czynniki prowadzące do różnych praktyk, które mogą prowadzić do działań złego w życiu człowieka. Umieszczenie w tej pracy zagadnień związanych z szeroko rozumianym problemem satanizmu w perspektywie działań nadzwyczajnych demona jest uwarunkowane metodologią zastosowaną przez Laurentina, który obszerny rozdział monografii poświęcony satanistycznemu kultom tytułuje *Ofensywa szatana*. Obszerniejsze publikacje na temat satanizmu w: G. Biffi, *Teologiczne spojrzenie na zjawisko satanizmu*, [w:] J. Królikowski (red.), *Idź precz, szatanie. Kościół wobec problemów satanizmu*, Poznań 2002, s. 60-68; M. G. Burgos, *Satanizm i lucyferyzm jako formy alternatywnej i magicznej religijności naszych czasów*, [w:] K. Góźdz (red.), *Teologia o szatanie*, Lublin 2002, s. 57-98; G. Ferrari, *Zjawisko satanizmu we współczesnym społeczeństwie*, [w:] J. Królikowski (red.) *Idź precz, szatanie...*, s. 18-24; A. Porcarelli, *Antropologiczne*

Jedną z ważniejszych przyczyn dynamicznego rozwoju kultu szatana jest negowanie istnienia złego zarówno w świecie jak i w samym Kościele. Zrozumiałe stają się słowa francuskiego poety Ch. Baudelaire'a (1821-1867): „największy postęp diabła to przekonanie nas o tym, że on nie istnieje”⁷⁷. Mechanizm działania złego (dyskretnego i niemalże niedostrzegalnego), którego celem jest niszczenie dzieł Bożych, polega na stopniowej eliminacji Boga z życia publicznego i prywatnego społeczeństw. Zrozumienie tego procesu pozwala na właściwe usytuowanie przestrzeni działania szatana w świecie współczesnym.

Historia współczesnej cywilizacji budowana na osiągnięciach geniuszu człowieka przyczyniła się do ukształtowania przekonania o „wynoszeniu człowieka przez eliminowanie Boga”⁷⁸. Początki tego procesu dostrzegalne są już w renesansowym humanizmie, który wynosząc człowieka i umieszczając go w centrum świata (antropocentryzm) w konsekwencji spowodował niewłaściwą hierarchię wartości⁷⁹. XVIII-wieczny racjonalizm wynoszący rozum ponad wszystko i odnoszący całą rzeczywistość tylko do rozumu, oświeceniowy scjentyzm, następnie XIX-wieczny ateizm marksistowski oraz współcześnie rozpowszechniony, niewłaściwie rozumiany liberalizm w znacznej mierze przyczynił się do eliminacji Boga z życia

aspekty satanizmu, [w:] J. Królikowski (red.) *Idź precz, szatanie...*, s. 25-32; A. Scola, *Kulty satanistyczne w ocenie Kościoła*, [w:] J. Królikowski (red.) *Idź precz, szatanie...*, s. 41-51; J. Steffon, *Satanizm jako ucieczka w absurd*, tłum. S. i J. Demscy, Kraków 1993; A. Zwoliński, *Bezdroża zła*, Marki 1999; A. Zwoliński, *Daleko od rajy. Z dziejów fascynacji złem*, Kraków 2000.

⁷⁷ Słowa poety cytowane za: R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 117. Likwidując przyjmowanie istnienia i działania szatana likwiduje się zarazem istnienie grzechu, co w konsekwencji prowadzi do eliminacji Boga poprzez bezsens dzieła Odkupienia i Zbawienia dokonane w Jezusie Chrystusie (skoro nie ma szatana to nie ma też grzechu i zbawienie dokonane w Chrystusie nie miało sensu).

⁷⁸ R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 118.

⁷⁹ Przypomina się tu sentencja Augustyna z Hippony: „Gdy Bóg jest na pierwszym miejscu wszystko inne jest na miejscu właściwym”.

społecznego i osobistego wielu współczesnych ludzi⁸⁰. Wykazując nieustanny konflikt pomiędzy realizmem a idealizmem należy wyakcentować pilną potrzebę powrotu do realizmu, który „z pokorą odnosi podmiot do przewyższającej go rzeczywistości (skromnej rzeczywistości materii i najwyższej rzeczywistości Boga)”⁸¹.

W perspektywie powyższych ideologii właściwie można usytuować gwałtowny wybuch satanizmu pod różnymi postaciami przenikający do wielu dziedzin ludzkiego życia⁸². Zrozumienie współ-

⁸⁰ K. Marks i W. Lenin głosili, że rewolucja ateistyczna ma wyzwolić ludzi z alienacji religijnej i społecznej, które czynią z nich niewolników (n.b. później ci sami myśliciele utworzyli jedną z najgorszych form zniewolenia – sowieckie łagry – gułag!). A. Comte poprzez pozytywizm naukowy chciał wyeliminować religię. Odkrycia naukowe (stawiające pytanie jak?) miały zastąpić pytania filozoficzne i religijne (dlaczego?). K. Darwin poprzez ewolucjonizm chciał wyjaśnić powstanie życia pomijając *creatio ex nihilo*. B. Russell twierdził, że logika nie pozostawia miejsca dla Boga. F. Nietzsche głosił, że nadczłowiek powinien zabić Boga, aby zrealizować swoje pragnienie nieograniczonej władzy (stało się to podstawą ideologii zbrodniczego hitleryzmu). Największym paradoksem Nietzschego było to, że głosząc śmierć Boga sam umarł (wyrzeczony jest rozpowszechnione hasło: „Bóg umarł – Nietzsche, Nietzsche umarł – Bóg”). Z. Freud twierdził, że likwidując religijność i moralność zlikwiduje się choroby psychiczne (np. nerwice). W ten sposób zastąpił potrzeby wyższe w człowieku, niższymi (popędami). Ideologie i myśli filozoficzne sprawiły, że współczesna cywilizacja odwróciła się od Boga na rzecz autonomii i wolności człowieka. Zapomniała ona jednak o wymiarze wertykalnym i horyzontalnym ludzkiej wolności. Odrzucenie Boga i transcendencji pogrążyło człowieka w absurdzie i bezsensie istnienia i doprowadziło do powstania cywilizacji niepokoju i tzw. cichej rozpacz, która zdaniem Ch. Delsol „została przechrzczona na zaniechanie nadziei, aby sytuacja wyglądała bardziej optymistycznie”. Por. Ch. Delsol, *Esej o człowieku późnej nowoczesności*, tłum. M. Kowalska, Kraków 2003, s. 8. Wartości, wypromowane przez współczesne społeczeństwa – nauka, sztuka, technika – mające służyć w człowieku potrzebę Boga zwróciły się przeciwko człowiekowi. Największe produkcje światowe, zajęły się produkcją „narzędzi śmierci” (narkotyki) oraz dążą do dehumanizacji człowieka (erotyzm, aborcja, eutanazja).

⁸¹ R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 122.

⁸² Kard. Ballestrero odwołał w turyńskiej diecezji egzorcystę uznając jego posługę za niepotrzebną. Jednak kilka lat później, wobec dynamicznego wzrostu satanizmu w Turynie mianował sześciu egzorcystów. Negacja istnienia i działania szatana w konsekwencji prowadzi do wzmożonej jego aktywności i wzrostu kultu demona. Por. R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 124.

czesnego satanizmu możliwe jest dopiero w kontekście historii kultu szatana, który swoje apogeum osiągnął we współczesności. Specyfiką działania złego w świecie współczesnym jest zastąpienie bezpośredniej aktywności demona (opętania, osaczenia, nawiedzenia) działaniem niedostrzegalnym, wnikającym we wszystkie struktury i przeszerzenie życia ludzkiego dokonującym się za pośrednictwem ludzi⁸³. Doprowadzenie do takiej taktyki szatańskiej nie dokonało się aktem jednorazowym, lecz było rozłożone w dwudziestu wiekach historii Kościoła, na którą diabeł starał się wpłynąć.

Już w czasach biblijnych kultury pogańskie, choć nie były bezpośrednio kierowane do demona, były wykorzystywane przez szatana na jego własny użytek (mordy rytualne, prostytutka sakralna). Ten rodzaj działania złego, określano jako kult anonimowy⁸⁴. Oficjalne pakt z szatanem upowszechniły się w IV wieku za przyczyną Teofila, zarządcy biskupa Adany. Teofil zwolniony przez biskupa z pracy dla własnego interesu sprzedał duszę diabłu, jednak dzięki pomocy Matki Bożej odzyskał swoją duszę i zerwał pakt z diabłem. Historia ta należała do jednej z najpopularniejszych w okresie średniowiecza.

W tej epoce, jako reakcja na umacniające się w Europie chrześcijaństwo, pojawiły się tajemne i niewyraziste kultury satanistyczne. Kościół, pragnąc im przeciwdziałać zrehabilitował specjalne rytuały, które miały być bronią przeciwko złym satanistycznym praktykom. Pierwszą pracą z dziedziny demonologii był dzieło, opublikowane w 1479 roku przez niemieckiego dominikanina Jakuba Sprengera (1436-1496), *MALLEUS MALEFICARUM*. Dokumenty kościelne z okresu średniowiecza zawierały wiele drobiazgowych opisów procesów dążących do zwalczania czarów i praktyk magicznych. Niestety często z powodów ideologicznych dokumenty te były fałszowane i nie mogą służyć jako podstawowe źródło badawcze.

⁸³ Laurentin bezpośrednio określa takie działanie złego jako „przejęcie przez szatana stylu dyskretnego prezesa wielkiej korporacji, który rządzi nie pokazując się”. R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 118.

⁸⁴ Ibidem, s. 125.

Znacznie bogatszym w teksty źródłowe i lepiej poznanym przez historyków okresem był wiek XVII. Liczne procesy kościelne i cywilne potwierdzały działalność szatana wobec człowieka. Najbardziej spektakularnym przykładem była czarownica La Voisin (1683), która wraz z ks. Guibourgiem odprawiała pierwsze tzw. czarne msze⁸⁵.

Wobec dynamicznego wzrostu aktywności szatana i rozwoju demonicznych kultów Kościół nie pozostawał obojętny i podjął intensywne prace nad *RYTUALEM EGZORCYSTÓW*, który został oficjalnie zatwierdzony przez Leona X (1475-1521) w 1523 pt. *LIBER SACERDOTALIS* (tekst przygotował Alberto Castellani). Rytuał ten zawierał teksty m.in. egzorcyzmów św. Ambrożego. Dzieło Castellaniego udoskonalili kard. J. A. Santori, który szczegółowo opisał zachowanie opętanego podczas trwania egzorcyzmów. Następnie Paweł V (1552-1621) opublikował w 1614 roku *RYTUAŁ RZYMSKI*, który stał się obowiązującym aż do 1998 roku.

Wiek oświecenia w imię godności człowieka zrelatywizował wiarę w Boga, a tym samym zanegował istnienie szatana.

Wiek XIX był czasem zafascynowania postacią diabła, który stał się wiodącym tematem w literaturze i sztuce. John Milton (1608-1674) w *RAJU UTRACONYM*, wychwala w lucyferze heroiczne uosobienie wszelkich nieszczęść. Johann W. Goethe (1749-1832) ukazuje problem paktu z szatanem w *FAUSCIE*. W Anglii Christopher Marlowe (1564-1593) w *TRAGICZNEJ HISTORII DOKTORA FAUSTA* kontynuował to zagadnienie, zaś we Francji motywy demoniczne w literaturze przedstawiali Victor Hugo (1802-1885) oraz Alfred Victor De Vigny (1797-1863). Wiek XIX został przesiąknięty motywami satanistycznymi oraz różnego rodzaju praktykami okultystycznymi.

⁸⁵ Wydarzenie to, opisane przez M. Introvigne przywołuje Laurentin w swojej monografii. Por. R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 127. Od czasów procesu czarownicy La Voisin i związanym z nią ks. Guibourge używane jest określenie „czarna msza”. Ks. Guibourge uznaje się za autora pierwszych tekstów rytualnych powstałych jako inwersje liturgii chrześcijańskich, których podstawowym założeniem było wymieszanie ze sobą sacrum z seksem. Więcej na ten temat w: R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 156-157.

Kult szatana bezpośrednio propagował francuski symbolista Charles Baudelaire (1821-1867), który tomik swojej poezji zatytułował *KWIATY ZŁA*, zamieszczając tam litanie do szatana. Joris K. Huysmans (1848-1907) w swoich utworach bezpośrednio opisuje czarne msze, bluźnierstwa i inne praktyki okultystyczne⁸⁶.

Wiek XX został uznany za czas narodzin oficjalnego i prawnie zorganizowanego kultu szatana, którego prekursorem stał się Aleister Crowley (1875-1947)⁸⁷. Wychowany w duchu surowego purytanizmu, buntując się przeciwko sztywnym normom postępowania oddał się lubieżnym przyjemnościom, które doprowadziły go do ezoterycznej sekty Złota Jutrzenka kierowanej przez Mahlera. Następnie Crowley założył własną sektę Zakon Srebrnej Gwiazdy zalecając seks, jako najprzyjemniejszy środek do osiągnięcia ezoterycznej koncentracji⁸⁸. Po spotkaniu z Niemcem T. Reussem (oświadczył on, że jest masonem), Crowley założył brytyjską sekcję Zakonu Świątyni Wschodu⁸⁹, następnie zaś na Sardynii założył klasztor szatana Telemy, gdzie urządzano orgie narkotyczno-seksualne⁹⁰. Później wyjechał do Paryża i Londynu, a Zakon Świątyni Wschodu rozpadł się na trzy części. Został usunięty z Francji i Włoch, osiedlił się w Kalifornii, gdzie wyniszczony narkotykami zmarł w roku 1947. Crowley głosił raczej ateizm, a osoba szatana służyła mu tylko w celach prowokacyjnych⁹¹. W Anglii działalność Zakonu Świątyni Wschodu była kon-

⁸⁶ Po wydaniu jednej z powieści J. K. Huysmansa J. B. d'Aureville skomentował jego twórczość następującymi słowami: „Po napisaniu takiej książki autorowi nie pozostaje nic innego jak wybór między łufą pistoletu a stopami Krzyża”. Por. R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 129.

⁸⁷ Więcej na temat Crowleya m.in. w: A. Zwoliński, *Bezdroża zła*, Marki 1999, s. 29-33; A. Zwoliński, *Daleko od rajy. Z dziejów fascynacji złem*, Kraków 200, s. 145-169.

⁸⁸ R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 130.

⁸⁹ Ordo Templi Orientis (OTO).

⁹⁰ De Re twierdzi, że Crowley posunął się także do ofiar z ludzi zabijając nad dziewczycami psy i koty. Por. R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 131.

⁹¹ Sam Crowley podkreślił, że jest ateistą oraz, że diabeł nie istnieje!. Por. R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 135.

tynuowana przez okultystę K. Grantha, zaś w Stanach Zjednoczonych satanizm rozwijał się za sprawą Ch. Stanfelda, „magicznego” syna Crowley’a. Kultury satanistyczne rozwijały się w całej Europie pod różnymi nazwami: Aniołowie Piekiła, Niewolnicy Szatana, Proces i inne⁹². Pierwszym morderstwem rytualnym było zabicie aktorki Sharon Tate i jej przyjaciół w Los Angeles w 1969 roku, przez Final Church, któremu przewodniczył Ch. Manson⁹³. Szczytowym momentem w rozwoju satanizmu było wydanie przez Antona La Veya w 1975 roku *BIBLIJ SATANISTYCZNEJ*, w której opisał on szczegółowo kult szatana i bluźniercze rytuały⁹⁴. La Vey założył kościół szatana (tytułując się jego arcykapłanem i papieżem), który zgodnie z prawem amerykańskim został uznany oficjalnie. W 1975 roku kościół założony przez La Veya rozpadł się i znaczna część wyznawców wstąpiła do założonego kościoła przez Michaela Aquino, który ogłosił się Drugą Bestią 666 zapowiadaną przez Crowleya. Kościół przyjął nazwę Świątynia Seta⁹⁵. Kościół założony przez La Veya przetrwał w Europie, a wszystkie ruchy satanistyczne do dziś czerpią z jego założeń, przede wszystkim korzystając z *BIBLIJ SATANISTYCZNEJ*.

Odnotowuje się ogromny wpływ Crowleya i sekt satanistycznych na rozwijającą się w wieku XX muzykę rockową, wskazując zarazem na skuteczność szkodliwych przesłań adresowanych do podświadomości słuchaczy w celu przekazania treści satanistycznych⁹⁶. Pierwszym zespołem, który odwoływał się do szatana wykorzystując

⁹² Ibidem, s. 131.

⁹³ Ibidem, s. 132.

⁹⁴ La Vey wymienia cztery rytuały, będące przede wszystkim zaprzeczeniem głównych obrzędów chrześcijańskich: rytuał duszonego powietrza polegający na odbyciu stosunku seksualnego w trumnie; rytuał bestii Tierdrama polegający na wyzbyciu się swojego wymiaru duchowego i utożsamieniu się ze zwierzętami; preludia elektryczne podczas których zachęcano szatana, by pojawił się w świetle reflektorów; hołd składany Czortowi (rytuał adoracji szatana). Spośród licznych rytuałów pierwsze miejsce zajmowała czarna msza. Por. R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 133.

⁹⁵ Ibidem, s. 133-134.

⁹⁶ Por. Ibidem, s. 136-137. Obszerny wykaz zespołów przekazujących satanistyczne treści, zawarł K. Piasta w: K. Piasta, *Elementy demoniczne w muzyce rockowej*

przesłania adresowane do podświadomości, byli w 1965 roku Beatlesi (utwór Norwegian Wood z albumu Rubber Soul). Natomiast Mick Jagger bezpośrednio odwoływał się do diabła dedykując mu swoje utwory tytułowane: *SYMPATIA WOBEC SZATANA*, *TANIEC Z PANEM DIABLEM*, *ICH SZATAŃSKIM MOŚCIOM*. Koncerty zespołów rockowych zaczęły powodować wzrost ilości samobójstw podyktowanych przekazywanymi treściami ukazującymi bezsens życia i wartość oddania się szatanowi. W roku 1979 na koncercie Colisee Riwer Front zginęło 11 osób, a w Los Angeles w jeden weekend koncertowy zginęło ponad 650 młodych ludzi⁹⁷. Zauważa się ogromny wpływ rocka na rozwój satanizmu. Można stwierdzić ze stanowczością, że popularyzowanie oddziaływania szatana na ludzi dokonuje się także dzięki muzyce rockowej czy to poprzez wyłącznie dyskretne opanowywanie świadomości czy w sposób publiczny, czyniąc kult szatana obecnym w przestrzeni publicznej na koncertach muzyki satanistycznej⁹⁸.

Sposoby nadzwyczajnego działania szatana przybierały w historii przeróżne formy i taktyki, które, jak każde działanie złego, zmierzały do jednego celu – zniszczenia życia Bożego w człowieku.

na podstawie literatury polskiej i zagranicznej, [w:] *Satanizm, rock, narkomania, seks*, A. J. Nowak (red.), Lublin 1999, s. 209-211.

⁹⁷ Takie fakty wymienia Laurentin w swojej monografii. Por. R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 142.

⁹⁸ Oprócz muzyki rockowej można zaliczyć także radykalne ruchy feministyczne oraz pewne prądy wywodzące się z New Age. Por. R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 160.



III. KOŚCIÓŁ W WALCE Z SZATANEM

Zdigitalizowano i udostępniono w ramach projektu pn.
Rozbudowa otwartych zasobów naukowych Repozytorium Uniwersytetu w Białymstoku,
dofinansowanego z programu „Społeczna odpowiedzialność nauki” Ministra Edukacji i Nauki na podstawie umowy SONB/SP/512497/2021



Minister
Edukacji i Nauki



Zdigitalizowano i udostępniono w ramach projektu pn.
Rozbudowa otwartych zasobów naukowych Repozytorium Uniwersytetu w Białymstoku,
dofinansowanego z programu „Społeczna odpowiedzialność nauki” Ministra Edukacji i Nauki na podstawie umowy SONB/SP/512497/2021



Minister
Edukacji i Nauki



Fakt istnienia złych duchów przejawiający się w doświadczaniu ich działania wymaga konkretnej reakcji, która miałaby przeciwdziałać ich demonicznej mocy. Kościół nie pozostawia człowieka samemu sobie, lecz towarzyszy mu w jego zmaganiu się z siłami zła. Pierwsza i najskuteczniejsza pomoc została okazana przez Jezusa Chrystusa. Bez Jego łaski chrześcijanin skazany jest na porażkę. Na przełomie dwóch tysięcy Kościół wypracował skuteczne i sprawdzone metody walki ze złym duchem.

3.1 CHRYSZTUS I KOŚCIÓŁ PIERWOTNY W WALCE Z SZATANEM

Historia ludzkości od ogrodu Eden do wydarzeń zapisanych w Apokalipsie św. Jana jest etapem, w którym przenika się *Mysterium salutis* z *Mysterium iniquitatis*, wskazując zarazem na szczyt Objawienia, dopełnienie dzieła odkupienia i zbawienia człowieka w osobie i zbawczym posłannictwie Jezusa Chrystusa¹. Ostateczne zwycięstwo dokonane przez Syna Bożego, który „swoją pokorą zwyciężył pychę diabła, swoją ofiarną miłością zniweczył jego nienawiść, swoją łagodnością pokonał jego okrucieństwa”² zostało dopełnione poprzez Misterium Paschalne – Mękę, śmierć i Zmartwychwstanie Jezusa.

Należy jednak podkreślić, iż od początku publicznej działalności Chrystus walczył z szatanem zawsze odnosząc zwycięstwo. Szczególnym przejawem działania Syna Bożego były dokonywane przez Niego egzorcyzmy. Daje się wyodrębnić sześć, relacjonowanych

¹ Prawdę o tym, że w Jezusie Chrystusie historia zbawienia znajduje swoje zwieńczenie i najpełniejszy sens, przypomniał Jan Paweł II u progu nowego tysiąclecia w: Jan Paweł II., *Incararnationis misterium*, Warszawa 1998, s. 3.

² Por. Formuła rozkazująca przy obrzędzie egzorcyzmu w: *RRE*, s. 79.

w *EWANGELIACH*, przypadków posługi egzorcystrycznej Jezusa: w relacji do opętanego z Kafarnaum, opętanego epileptyka, dziewczynki kananejskiej, opętanego Garazeńczyka, niemego, z którego wypędza złego ducha oraz egzorcyzmy w stosunku do kobiety pochylonej. Także przy różnych innych okazjach można dopatrywać się pełnienia przez Jezusa posługi egzorcyzmowania, lecz *EWANGELIE* szczególnie opisują tylko te najbardziej spektakularne przypadki³.

Na początku nauczania w Kafarnaum w synagodze Jezus wypędził złego ducha z człowieka opętanego przez ducha nieczystości (*Mk* 1, 21-28; *Lk* 4, 31-37). Ważne wydają się być okoliczności, w których Jezus wypędza złego ducha. Przybywa On do synagogi, aby nauczać, głosić Królestwo Boże i wszyscy zdumiewają się Jego nauką (*Mk* 1, 22) oprócz jednego człowieka, który zaczął wołać: „czego chcesz od nas Synu Boży?”. Krótkie słowa zapisane przez Ewangelistę Marka ukazują pedagogikę Bożego działania – pierwszorzędną misją Syna Bożego jest głoszenie Królestwa Bożego, a wszystko inne – uzdrowienia, cuda, egzorcyzmy są sprawą drugorzędną. Potwierdzają one tylko autentyczność Boskiego posłannictwa Jezusa. Same cudowne wydarzenia nie są celem same w sobie, lecz ostatecznym celem jest zawsze przyjęcie całości zbawczego posłannictwa Mesjasza.

Duch nieczysty dręczący mężczyznę wskazuje na Jezusa jako Świętego Boga niejako demaskując Go przed zgromadzonymi w świątyni. W kontekście sekretu mesjańskiego (W. Wrede) można to interpretować jako próbę zniszczenia misji zbawienia ludzkości poprzez skupienie się na Mesjaszu wyłącznie w kategoriach wyzwoliciela politycznego pomijając to, co najważniejsze – Królestwo Boże⁴. Podobną taktykę zastosował szatan przy kuszeniu na pustyni namawiając Jezusa do objawienia się w mesjańskiej pełni.

Reakcja Jezusa jest natychmiastowa i bezwzględna – nakazuje On złemu duchowi milczenie. Pokazuje On zarazem sposób reagowania

³ R. Laurentin., *Szatan...*, op. cit., s. 29.

⁴ Szerzej problem sekretu (tajemnicy) mesjańskiego wyjaśnia H. Riesenfeld w: H. Riesenfeld, *Tajemnica mesjańska*, [w:] *SWB*, s. 755-757.

na ataki szatana dla swoich uczniów i Kościoła – nie należy wchodzić w żaden dialog ze złem. Powagę unikania dialogu ze złem podkreśla użyte przez św. Marka greckie milcz – *fimōthēti* oznaczające dokładnie – włóż sobie kaganiec⁵.

Partnerem dla Jezusa (podobnie jak samemu Bogu, o czym czytamy w pierwszych rozdziałach *KSIĘGI RODZAJU*) jest tylko człowiek i sytuacja, w której się on znalazł. Skoro zaś Bóg rozmawia tylko z człowiekiem, to tym samym człowiek powinien wchodzić w dialog z Bogiem.

Posłuszny Jezusowi duch nieczysty targa opętanym i z głośnym krzykiem opuszcza człowieka. Ostateczny triumf Syna Bożego, potwierdzający autentyczność nauki Jezusa, wzbudził zdziwienie i wyzwolił wiarę w Jezusa Prawdziwego Boga u zgromadzonych. Egzorcyzm ten określił inaugurację zwycięstwa Jezusa Chrystusa⁶, które osiągnie swój szczyt w tajemnicy śmierci i Zmartwychwstania.

Po przemienieniu na górze Tabor, kiedy Jezus wraz z Piotrem, Jakubem i Janem zeszedł na dół, zobaczył pozostałych dziewięciu Apostołów spierających się z faryzeuszami i tłumem. Powodem tych dyskusji był przypadek opętanego epileptyka (*Mt* 17, 14-21; *Mk* 9, 14-29; *Łk* 9,3 7-43). Chłopiec przyprowadzony przez ojca do Nauczyciela, nękanym przez ducha niemego był przez niego rzucany, co powodowało pienienie się, zgrzytanie zębami oraz drętwienie ciała. Uczniowie nie mogli wypędzić tego rodzaju złego ducha. Gdy przyprowadzono chłopca do Jezusa zły duch zaczął nim szarpać tak, że upadł on na ziemię i tarzał się z pianą na ustach. Gdy ojciec dziecka wyrażał ufność wiarę w moc Chrystusa natychmiast Jezus nakazał złemu duchowi milczenie i także, aby opuścił chłopca słowami „Duchu niemy i głuchy, wyjdź z niego i nie wchodź więcej w niego!” (*Mk* 9, 25). Zły duch krzyknął i wyszedł wśród gwałtownych wstrząsów, Jezus zaś podał rękę chłopcu i podniósł go. Uczniowie pytali dlaczego

⁵ Tak termin milcz tłumaczy i interpretuje A. Maggi w: A. Maggi, *Jezus i Belzebub...*, op. cit., s. 145.

⁶ R. Laurentin., *Szatan...*, op. cit., s. 23.

go nie mogli wypędzić tego ducha sami, a Jezus wskazał na sposób walki poprzez modlitwę i post (oraz głęboką wiarę), jako skuteczną pomoc w walce ze złym duchem.

Ten przypadek wypędzenia złego ducha „polaryzuje wszelkie dyskusje zmierzające do pomniejszenia roli egzorcyzmów”⁷. Przeciwnicy egzorcystycznej działalności Jezusa używają tego tekstu dla ukazania, że Jezus tylko uzdrowił chłopca chorego na epilepsję, nie dokonywał zaś żadnych egzorcyzmów, lecz uzdrowił jedynie chorobę fizyczną (którą w czasach Jezusa powszechnie interpretowano jako przejaw diabelskiego opętania).

Korzystając z pomocy współczesnej medycyny daje się zinterpretować medyczne objawy klasycznej epilepsji (krzyki, utrata świadomości, upadki, zeszywnienia, drgawki, zgrzytanie zębami, szcękoscisk) i wskazać zarazem na objawy obce epilepsji (niemowa, skłonności samobójcze, wstrząsy spowodowane spotkaniem z Jezusem). Poprzez analizę objawów choroby chłopca daje się wykazać, iż opinia o epilepsji jest zbyt jednostronna i uogólniająca⁸. „Zbieżność pomiędzy chorobą, której objawy można zidentyfikować a opętaniem nie wyklucza tego ostatniego, ponieważ szatan wykorzystuje naturalne predyspozycje danego człowieka, atakując jego słabe punkty”⁹. „Jezus i Ewangelisci odróżniają opętanie i chorobę na poziomie diagnostyki, zaś egzorcyzmy i terapię na poziomie rytuałów”¹⁰. Różne są gesty przy uzdrawianiu (nałożenie rąk, namaszczenie) od gestów przy egzorcyzmach (rozkaz, by zły duch wyszedł, zadawanie pytań złemu duchowi). Opis uzdrowienia epileptyka wskazuje, że Jezus egzorcyzmował i to zadanie zlecił uczniom (najpierw przyprowadzono opętanego do uczniów, a gdy oni nie mogli wypędzić złego, dokonał tego Jezus).

⁷ Ibidem, s. 23.

⁸ Ibidem, s. 25.

⁹ Ibidem.

¹⁰ Ibidem.

Moc Jezusa Chrystusa przekraczała czasoprzestrzeń, wskazuje na to fakt egzorcyzmowania dziewczynki kananejskiej (*Mt* 15, 21-28; *Mk* 7, 24-30). Kobieta kananejska prosiła, by Jezus ulitował się nad ciężko dręczoną przez ducha złego (*Mt*), ducha nieczystego (*Mk*). Jezus reagując na głęboką wiarę kobiety sprawił, że zły duch opuścił jej córkę. Choć w tym przypadku nie ma nic wspomnianego o symptomach opętania i czynnościach typowych dla egzorcyzmów to autorzy tekstów zdają się podkreślać, iż możliwe jest działanie złego dokonywane na odległość.

Bardziej spektakularnym przykładem działania demonów jest opętanie Gerazeńczyka (*Mk* 5, 1-20; *Mt* 8, 28-34; *Łk* 8, 26-39). Człowiek mieszkający po drugiej stronie jeziora Genezaret uważany był za niebezpiecznego, wiązano go w pęta, a on rozrywał łańcuchy. Opętany, w tym przypadku nawet oddał pokłon Jezusowi, ale za chwilę zawołał „Czego chcesz ode mnie Jezusie Synu Boga Najwyższego? Zaklinam Cię, na Boga, nie dręcz mnie!” (*Mk* 5, 7). Jezus nie wchodził w dialog z demonem, lecz rozkazał mu ujawnić swoją tożsamość. Demon określił siebie legionem dodając, że jest ich wielu. Jezus wyrzucił demony w stado pasących się świń.

Kolejnym tekstem, choć bardzo lakonicznym jest opis demona niemego (*Mt* 9, 32-34; *Mt* 12, 22; *Łk* 11, 14). Ewangelista zapisali, że Jezus „wyrzucił ducha niemego, a on zaczął mówić” (por. *Mt* 9, 33).

Ostatnim tekstem, w którym odnotowuje się działalność egzorcystyczną Jezusa jest opis uzdrowienia kobiety pochylonej z *Łk* 13, 13. Ewangelista Łukasz, przez tradycję uważany za lekarza, ten przypadek interpretuje nie jako zwykłą chorobę, lecz jako ducha niemocy mieszkającego w tej kobiecie.

Należy podkreślić, iż Jezus także przy wielu innych okazjach stale pełnił tę posługę. Warto wspomnieć wypędzenie siedmiu złych duchów z Marii Magdaleny (*Łk* 8, 2; *Mk* 16, 9) oraz towarzyszące

głoszeniu Królestwa Bożego wypędzanie wielu złych duchów (por. *Mk* 1, 32-34; *Mt* 8, 16; *Łk* 4, 40-41).

Interpretacja tekstów o opętanych pozwala zrozumieć problem osoby będącej pod wpływem szatana. Opętany (gr. *daimonizōmenos* – będący w posiadaniu demona) jest człowiekiem wziętym w posiadanie demona, który będąc różnym od człowieka usiłuje się z nim utożsamić¹¹. W swojej misji Jezus troszcząc się o całego człowieka dokonywał także egzorcyzmów jako znaków swojej eschatologicznej działalności oraz jako świadectwa nastania Królestwa Bożego. Ewangelisci wypędzanie demonów zarezerwowali do przypadków niewytłumaczalnych w inny sposób i niemieszczących się w ogólnych kategoriach chorób, tym samym oddzielając choroby od działania złego ducha¹².

Działalność apostołska Jezusa Chrystusa, Jego nauczanie o Królestwie Bożym potwierdzone cudami i znakami, osiągnęła swoje apogeum w czasie Męki i śmierci. Paradoks zwycięstwa Chrystusa na drzewie Krzyża – co podkreślają teologowie¹³ – objawił się w bezwzględnym posłuszeństwie (z miłości) woli Ojca jako odpowiedzi na nieposłuszeństwo wyrażające się w buncie aniołów przeciwko Bogu. Zwycięstwo „słabego Boga” mocą pojednania dokonanego we Krwi Chrystusa wypełniło się w ostatnim egzorcyzmie wypowiedzianym i dopełnionym z drzewa Krzyża *consumatum est* (*J* 19, 13; *Mt* 27, 50; *Mk* 15, 37). Egzorcysta z Nazaretu – jak określił Jezusa B. Kocańda¹⁴ – odniósł ostateczne zwycięstwo nad szatanem, grzechem i śmiercią.

Jezus głosząc i urzeczywistniając Królestwo Boże zatroszczył się o to, by Jego nauka rozprzestrzeniała się po całej ziemi (*Mk* 16, 15-18). Czyny i słowa Nauczyciela z Nazaretu mają znaleźć kontynu-

¹¹ Por. X. Léon-Dufour, *Opętany*, [w:] X. Léon-Dufour, *SNT*, s. 454-455.

¹² Por. J. K. Howard, *Egzorcyzm*, [w:] *SWB*, s. 143-144.

¹³ Paradoks posłuszeństwa Chrystusa i nieposłuszeństwa szatana szerzej interpretują: J.A. Sayés, *Szatan. Rzeczywistość czy mit?*, op. cit., s. 54.

¹⁴ B. Kocańda, *Posługa kapłana – egzorcysty. Duchowość, tożsamość, praktyka*, Kraków 2004, s. 143.

acją w praktyce Apostołów. *EWANGELIE* synoptyczne potwierdzają, że Jezus wysyłał uczniów, by głosili Dobrą Nowinę posługując się znakami Jego władzy – uzdrawianiem i egzorcyzmowaniem¹⁵. Rozsyłając uczniów po dwóch „dał im moc i władzę nad wszystkimi złymi duchami” (*Mk* 6, 7 oraz *Mt* 10, 1-2; *Łk* 9, 1). Władza nad złymi duchami nie została powierzona tylko gronu dwunastu Apostołów, lecz także *implicite* siedemdziesięciu dwóm uczniom, którzy po powrocie ze zleconej im misji głoszenia Ewangelii powiedzieli do Jezusa „Panie przez wzgląd na Twoje imię nawet złe duchy nam się poddają” (por. *Łk* 10, 1-2). Przed wstąpieniem do nieba Jezus udzielił uczniom konkretnych wskazań, wśród których na pierwszym miejscu wymienił posługę egzorcyzmowania „Tym zaś, którzy uwierzą, te znaki towarzyszyć będą: w imię moje złe duchy będą wyrzucać...” (*Mk* 16, 17-18).

Skoro Apostołowie i uczniowie w czasie ziemskiego życia Jezusa na Jego prośbę egzorcyzmowali, to oczywiste wydają się, że misja ta była kontynuowana w czasach apostoelskich. Apostołowie po wniebowstąpieniu Chrystusa pełnili posługę egzorcyzmowania, czego potwierdzenie można znaleźć w *DZIEJACH APOSTOLSKICH*. Z sąsiednich miast schodzili się ludzie i znoszono do Apostołów „chorych i dręczonych przez duchy nieczyste, a wszyscy doznawali uzdrowienia” (*Dz* 5, 16). Filip w Samarii, mocą otrzymaną od Chrystusa, dokonywał egzorcyzmów „z wielu opętanych wychodziły z donośnym krzykiem duchy nieczyste” (*Dz* 8, 7), Paweł wypędził złego ducha z kobiety opętanej przez ducha „który wróży” (*Dz* 16, 16-18). Jednocześnie w *DZIEJACH APOSTOLSKICH* został ukazany problem magii i wypędzania złych duchów przez osoby niekompetentne. Siedmiu synów Skewasa w imię Pana wypędzali złe duchy, które im odpowiadały: „znam Jezusa i Pawła, a wy coście za jedni?” (*Dz* 19, 13-17). Człowiek opętany przez złego ducha rzucił się wówczas na synów Skewasa powalił ich i pobił tak, że nadzy i poranieni uciekli. Kościół

¹⁵ R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 30.

Apostolski walcząc z szatanem zmagął się także z magią i magami (Szymon mag, Elimus mag, neofici w Efezie). Święty Paweł wyraźnie potępił magię i czary jako przejawy różnorodnych oddziaływań szatana. Podkreślił, że nie można pogodzić magii i czarów z wiarą w Chrystusa i Jego Kościół (*1 Kor 10, 20-21*).

Działalność egzorcystryczna Jezusa i Apostołów podkreśla, że Jezus nieustannie walczył z demonami, wypędzał je i zadanie egzorcyzmowania przekazał uczniom jako „posługę szczególną i zwycięską, oraz jeden ze znamienych znaków Królestwa”¹⁶.

Święty Paweł, pisząc o swojej duchowej walce, świadom szczególnego działania szatana w rodzącym się Kościele, stwierdził: „dany mi został ościęć dla ciała, wysłannik szatana, aby mnie policzkował” (*2 Kor 12, 7*). W innym miejscu dodał, że „Bóg pokoju zetrze wkrótce szatana pod waszymi stopami” (*Rz 16, 29*).

Teksty *NOWEGO TESTAMENTU* wskazują na działanie szatana oraz na potrzebę walki ze złym duchem. Władza Jezusa Chrystusa nad demonami znalazła swoją kontynuację w posłudze Kościoła.

3.2 CHRZEŚCIJANIN W KONFRONTACJI Z MOCĄ SZATANA

Człowiek stworzony przez Boga w stanie sprawiedliwości, za namową złego już na początku historii nadużył swojej wolności, przeciwstawiając się Stwórcy i pragnąc osiągnąć swój cel spełnienia egzystencjalnego poza Nim. Człowiek, dokonując wglądu w swoje serce dostrzega w nim skłonność ku złemu i pograża się w wielorakim złu. Poprzez grzech pierworodny zaćmione zostało ludzkie serce i najdoskonalsze ze stworzeń – człowiek, zamiast służyć Stwórcy, zaczął w sposób nieuporządkowany zwracać się ku stworzeniu (często

¹⁶ Ibidem, s. 32.

nawet egoistycznie ku samemu sobie). Życie ludzkie, umieszczone w perspektywie „pęknięcia” dokonanego w sercu człowieka, stało się przestrzenią walki pomiędzy dobrem i złem, światłością i ciemnością. Człowiek odkrył także, że nie jest w stanie o własnych siłach skutecznie zwalczać ataków zła czując się często nim skrępowany i zde-terminowany. W konsekwencji wewnętrznego rozdarcia, na skutek grzechu pierworodnego, w sercu człowieka zagościło doświadczenie dramatu własnego istnienia. Bóg jednak nie pozostał obojętny na los człowieka i nie pozostawił osoby ludzkiej samej sobie, bez pomocy. Inicjatywa Boga, mająca na celu przywrócenie integralnej jedności i harmonii wewnętrznej ludzkiego serca, urzeczywistniła się i objawiła w odkupieńczym akcie Chrystusa promieniującym na świat poprzez posługę Kościoła¹⁷.

Egzystencja chrześcijanina, przedstawiona w dokumentach Soboru Watykańskiego II¹⁸, jego własna nędza, ale też wzniosłość powołania do życia w przyjaźni z Bogiem, została nakreślona w perspektywie Misterium Paschalnego¹⁹. Przez Chrystusa i w Chrystusie, chrześcijanin zostaje wezwany i przynaglony, zobowiązany do walki ze złem, mając jako oręż Odkupiciela, który pozostawił Kościołowi konkretne pomoce do prowadzenia duchowej walki zapoczątkowanej w *Protoewangelii*. Po grzechu pierworodnym, także po dziele Odkupienia, którego dokonał Jezus Chrystus, „walka z mocami ciemności” (Kol 1, 13), choć przychodzi człowiekowi trudno, to jednak jest możliwa i może być skuteczna. Mimo że szatan, zwyciężony przez Chrystusa, zachował władzę kuszenia człowieka²⁰, to jednak człowiek może oprzeć się pokusom, korzystając z łaski zbawczej Syna Bożego. Zwy-

¹⁷ Por. Jan Paweł II, *Reconciliatio et paenitentia*, Wrocław 1999, 10.

¹⁸ Powyższy opis kondycji człowieka po grzechu pierworodnym przedstawili Ojcowie Soborowi w: *GS 13*.

¹⁹ Jan Paweł II przypomina, że *Mysterium iniquitatis* nie może być właściwie pojęte bez odniesienia do *Mysterium paschale* Jezusa Chrystusa. Por. Jan Paweł II, *Audycja generalna w dniu 10 grudnia 1986*, [w:] A. Sujka (red.), *Jan Paweł II naucza o aniołach i szatanie*, op. cit., s. 114.

²⁰ Por. R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 65.

cięstwo Chrystusa, odniesione w Zmartwychwstaniu nad śmiercią (jako najgorszą konsekwencją grzechu pierworodnego), umożliwiło chrześcijanom odnoszenie swoich codziennych zwycięstw nad złym. Prawda ta, niosąca w sobie optymizm, przypomniana została w nauce Soboru Watykańskiego II: „świat z miłości Stwórcy powołany do bytu i zachowywany, popadł wprawdzie w niewolę grzechu, lecz został wyzwolony przez Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego, po złamaniu potęgi złego, by wedle zamysłu Bożego doznał przemiany i doszedł do pełnej doskonałości”²¹. Kościół w celu osiągnięcia przemiany, a w konsekwencji także pełni doskonałości człowieka, uwrażliwia chrześcijan na rzeczywistość walki duchowej, jaka rozgrywa się w sercu ludzkim. Wskazuje zarazem na sposoby do przewycięzania złego w codziennym życiu.

PISMO ŚWIĘTE i wielowiekowa Tradycja chrześcijańska ukazuje życie ludzkie jako walkę, której ostatecznym zwycięstwem jest zbawienie²². Istotę walki duchowej określił tekst z *KSIĘGI HIJABA*: „Czyż nie do bojowania podobny jest byt człowieka?” (*Hi* 7, 1) oraz przykład życia Jezusa i Jego walki ze złem. Sobór Watykański II podkreślił z całą stanowczością, że „całe życie jednostkowe i zbiorowe, przedstawia się jako dramatyczna walka pomiędzy dobrem i złem oraz że ta ciężka walka przeciw mocom ciemności będzie trwać aż do ostatniego dnia”²³. Człowiek, doświadczający w swojej egzystencji, przenikania się *Mysterium salutis* z *Mysterium iniquitatis* „musi się trudzić, aby wytrwać w dobrym i nie będzie mu dane bez wielkiej pracy oraz pomocy łaski Bożej osiągnąć jedności w samym sobie”²⁴. Zwycięstwo Chrystusa poprzez Mękę, śmierć i Zmartwychwstanie stało się także udziałem Kościoła. Jezus przekazał swoim uczniom dzieło uczestniczenia w zbawianiu świata. Poprzez ten fakt Kościół uczestniczy także w zwycięstwie Chrystusa nad diabłem. Różne są

²¹ GS 2.

²² Por. BF 191-207.

²³ GS 13; 37.

²⁴ GS 37.

sposoby prowadzenia duchowej walki ze złym duchem. Mogą one mieć charakter działań zwyczajnych i niezwykłych i stanowią oręż w życiu chrześcijanina²⁵, jego duchową zbroję (*Ef* 6, 14-17). Podstawą przeciwstawiania się mocy złego jest rada, której Jezus udzielił swoim uczniom odnośnie do poszczególnych rodzajów złych duchów: „Ten rodzaj [złego ducha] można wypędzić tylko modlitwą i postem” (*Mk* 9, 29).

Pierwszym i zasadniczym sposobem walki z szatanem jest żarliwa modlitwa, której przykład dał nam sam Jezus trwający całymi nocami na błaganiach zanoszonych do Ojca (*Łk* 6, 12 ; *Łk* 21, 37). W Ogrodzie Oliwnym, w obliczu pokusy oddalenia od siebie perspektywy Męki, trwał na ufnej modlitwie, prosząc tylko o wypełnianie się woli Bożej (*Mt* 26, 39; *Mk* 14, 36; *Łk* 22, 42). Modlitwa Jezusa w godzinie Męki wskazuje na sposób, w jaki chrześcijanin powinien stawać przed Bogiem. To wołanie w pokorze: „bądź wola Twoja”. Szatana można wypędzić z osoby ludzkiej, jedynie dzięki bliskiej, indywidualnej relacji, którą ona zachowa z Bogiem. Bóg jest silniejszy niż szatan i jego przemyślnie metody, poprzez które pragnie oddziaływać na człowieka²⁶. Wobec aktywności szatana modlitwa chrześcijanina nie może być tylko momentem, chwilą, lecz powinna być całościową postawą. Będzie wyrażała się w otwarciu się w wierze na moc Chrystusa²⁷, który poprzez Misterium Paschalne odniósł ostateczne zwycięstwo nad wszelkim złem i zapewnił chrześcijan o nieustannej asystencji Bożej łaski wyrażonej w słowach: „A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni aż do skończenia świata” (*Mt* 28, 20). Perspektywa wiary pozwala na otwarcie serc na modlitwę, w której osiąga się zwycięstwo nad złem dzięki mocy Boga²⁸. Praktyka egzorcystów

²⁵ Por. R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 186-189.

²⁶ Ibidem, s. 187.

²⁷ Tak modlitwę, jako obronę przed działaniem szatana rozumie M. Rojek. Por. M. Rojek, *Angelologia i demonologia*, Przemysł 1999, s. 115.

²⁸ Por. Dokument Kongregacji Nauki Wiary z dnia 26 czerwca 1975 *Wiara chrześcijańska i demonologia*, [w:] A. Sujka (red.), *Jan Paweł II naucza o aniołach i szatanie*, op. cit., s. 291.

potwierdza szczególne znaczenie pewnych formuł modlitewnych. Szczególne znaczenie przypisuje się oddaniu się Bogu za pośrednictwem Maryi, zwyciężczyni szatana²⁹. Pośrednictwo Maryi, biorące swój początek z fizycznego zrodzenia Jezusa Chrystusa, które zostało przedłużone duchowo, poprzez adopcję na wszystkich ludzi (testament Jezusa – J 19, 25-27)³⁰.

Odczytanie treści *Protoewangelii* w kontekście *NOWEGO TESTAMENTU*, pozwala stwierdzić, że na Golgocie Jezus nie nazywa Maryi matką, lecz niewiastą (w nawiązaniu do *Rdz* 3, 15). Jezus powierza Maryi uczniów, którzy będą kontynuować Jego walkę. W Niej też należy doszukiwać się początków działalności ewangelizacyjnej Kościoła, albowiem Wcielenie dało początek narodzinom Jezusa, od którego rozpoczęła się realizacja dzieła Odkupienia, znajdującego swoją kontynuację w działalności Kościoła³¹. Matka Boża brała udział wraz ze swoim Synem w okolicznościach początku Kościoła³².

W Tradycji Kościoła oraz praktykach egzorcystów, które od początku istniały, na szczególne wyróżnienie zasługuje modlitwa do św. Michała Archanioła, do odmawiania której zachęcali także sami papieże. Leon XIII, który podczas modlitwy ujrzał straszliwą wizję szatańskiego planu zniszczenia Kościoła przez szatana, zalecił odmawia-

²⁹ Por. R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 187.

³⁰ W takim kontekście interpretuje wstawiennictwo Maryi R. Laurentin. Podkreśla on zarazem, że Sobór Watykański II odnośnie pośrednictwa Maryi jest bardzo powściągliwy, zauważając bardziej Jezusa Chrystusa jako „jedynego Pośrednika”. Jednak określenie Pośredniczka pojawia się wśród wielu tytułów Matki Bożej, ze wskazaniem, iż nie ujmuje one ani nie przydają godności i skuteczności działaniom Syna Bożego. (por. *LG* 60-63). Więcej o pośrednictwie Maryi w: R. Laurentin, *Matka Pana. Traktat mariologiczny*, tłum. T. Żeleźnik, Częstochowa 1989, s. 182-184.

³¹ Por. R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 216.

³² „W momencie, gdy Dziewica staje się Matką Słowa Wcielonego, zostaje utworzony Kościół w sposób ukryty i embrionalny, lecz doskonały w swej wewnętrznej istocie mistycznie zjednoczonego ciała. Jezus i Maryja to nie tylko społeczność syna i matki, także Boga – Zbawiciela i zbawionej ludzkości. To ukryty załączek Kościoła w jego dwóch założycielach: Odkupicielu i pierwszej odkupionej”. R. Laurentin, *Matka Pana. Traktat mariologiczny*, op. cit., s. 166.

nie modlitwy do Archanioła Michała podczas każdej Mszy Świętej. Na znaczenie tej modlitwy wskazywał także Jan Paweł II zachęcając wiernych do jej praktykowania³³.

W swoim nauczaniu Jezus, oprócz ogromnej roli modlitwy w zwyciężaniu szatana w życiu chrześcijańskim, wskazał także na drugi sposób, który nieodłącznie związany był z modlitwą – post (*Mk* 9, 29). Przykład tego rodzaju ascezy odnajdujemy w samej osobie Jezusa, który u progu swojej działalności apostołskiej, przebywając na pustyni pościł przez czterdzieści dni (*Łk* 2, 1-13; *Mt* 4, 1-11; *Mk* 1, 12-13). Wskazania Jezusa, potwierdzone Jego świadectwem realizowali uczniowie rozpoczynając ewangelizację pogan od postu i modlitwy (*Dz* 13, 3). Na znaczenie postu wskazują pierwsze teksty chrześcijańskie, zachęcając szczególnie neokatechumenów do zachowania ścisłego postu przed przyjęciem Chrztu Świętego³⁴ (tego rodzaju zachęty zawarte są m.in. w *DIDACHE* z I wieku, w dziełach Klemensa Aleksandryjskiego, w *LISCIE BARNABY*, w Tradycji Apostolskiej, w pismach Tertuliana i innych)³⁵.

³³ Na szczególną uwagę zasługuje przemówienie Papieża w sanktuarium św. Michała Archanioła we Włoszech, gdzie Jan Paweł przypomniał znaczenie św. Archanioła, obrońcy i podpory Kościoła: „Michał Archanioł stoi po stronie Kościoła, aby go bronił przed wszystkimi nieprawościami i niesprawiedliwościami naszego wieku, aby pomóc wierzącym stawiać czoła demonowi, który niczym lew ryczący szuka ofiary, którą mógłby pożreć”. Por. Jan Paweł II, *Przemówienie w sanktuarium na górze Gargano z dnia 24 maja 1987*, [w:] A. Sujka (red.) *Jan Paweł II naucza o aniołach i szatanie*, op. cit., s. 43.

³⁴ Należy pamiętać, że w sakramencie chrztu w pierwotnym Kościele bardzo mocno podkreślano rolę egzorcyzmów chrzcielnych. Katechumen podczas liturgii sakramentu publicznie wyrzekał się szatana, a kapłan odprowadzał egzorcyzmy w formie prostej, prosząc Boga, by uwolnił chrzczonego od skutków grzechu i wpływów szatana. Dzisiejszy obrzęd chrztu dzieci także zawiera w sobie, choć znacznie okrojone po Soborze Watykańskim II, elementy modlitwy z prośbą o uwolnienie spod wpływów szatana. Więcej na ten temat w: S. Hołodok, *Liturgia egzorcyzmów*, „W Służbie Miłosierdzia”, 8 (2006), s. 11.

³⁵ Powyższe teksty cytuję Laurentin w swojej monografii. Por. R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 92-93.

Nauka i praktyka Ojców Kościoła, przykłady życia świętych wskazują, że wyrzeczenie się konkretnych czynności (pokarm, rozrywki) ze względu na Boga stwarza w człowieku dyspozycyjność ułatwiającą skupienie i jeszcze pełniejsze otwarcie się na Chrystusa i Jego łaskę. Post stanowi dla chrześcijanina ogromną siłę „trzymającą przeciwnika na odległość”³⁶. Post pozwala doświadczyć, iż w rzeczywistości sam Bóg staje się dla człowieka najlepszym pokarmem sycącym ducha, a zarazem podtrzymującym ciało³⁷.

Podstawowym bogactwem Kościoła, a zarazem miejscem, z którego wypływa cała Jego moc są sakramenty, które Chrystus zostawił wspólnocie wierzących w Niego. Poprzez dzieło i osobę Jezusa Chrystusa człowiek otrzymał możliwość nawiązania relacji ze swoim Stwórcą oraz jako grzesznik ma zawsze możliwość przejścia, na skutek zbawczej inicjatywy Boga, ze stanu grzechu do życia łaską. Sakramenty czerpiąc swoją moc z Misterium Paschalnego³⁸, poprzez które ostatecznie został pokonany szatan, jednoczą człowieka z Chrystusem, pomnażając w nim cnoty teologalne. W ten sposób z jednej strony przybliżają człowieka do Boga, z drugiej oddalają skutki działania szatana.

Kościół, szczególną rolę w walce z działaniem złego, przypisuje Eucharystii. Określa ją jako źródło i szczyt działalności Kościoła oraz znak i rzeczywistość, z którą wiążą się i do której zmiierają inne sakramenty³⁹. Związek Eucharystii z ofiarą Chrystusa dokonaną na Krzyżu wskazuje na jej znaczenie w przezwyciężaniu skutków działania złego. Jak Jezus swoją Męką i Zmartwychwstaniem ostatecznie zadał cios szatanowi, tak chrześcijanin uczestnicząc w ofercie eucharystycznej otrzymuje potrzebną pomoc i siłę do walki z mo-

³⁶ R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 188.

³⁷ Takiego zdania jest D. Ange, który twierdzi, że „post wzbudza głód Boga”. W książce *Modlitwa oddech życia* zwraca szczególną uwagę na znaczenie postu w życiu człowieka wierzącego i pozytywne jego skutki. Por. D. Ange, *Modlitwa – oddech życia*, tłum. A. Frej, Warszawa 2006, s. 142-143.

³⁸ SC 61.

³⁹ OT 5.

cami złego ducha⁴⁰. Znaczenie Mszy Świętej, która jest określana jako sakrament wyzwalający, daje się lepiej zrozumieć w reakcjach ludzi zniewolonych przez złego ducha. Wielokrotnie podczas uczestnictwa w liturgii eucharystycznej ich postawy owocowały krzykami, wymiotami, wewnętrznymi przymuszeniami do wypowiedziania przekleństw przeciwko Bogu⁴¹. Zgodnie ze starożytną zasadą *lex orandi, lex credendi* same teksty liturgiczne potwierdzają znaczenie życia w komunii z Bogiem w walce z szatanem⁴².

Sakramenty przynoszą człowiekowi Boże zbawienie, które dotyka przede wszystkim teraźniejszości. Korzystanie z mocy sakramentów jest najcenniejszą pomocą w prowadzeniu duchowej walki.

Pomocą w codziennej walce ze złym duchem są także sakramentalia. Sobór Watykański II określa je jako: „święte znaki, które na podobieństwo sakramentów wskazują przede wszystkim na dobra duchowe osiągnane dzięki wstawiennictwu Kościoła, przez które przyjmujący je zostaje usposobiony do podtrzymywania i uświęcania chrześcijańskiego życia”⁴³. Sakramentalia uzdalniają chrześcijanina do przyjęcia łaski i dysponują do współpracy z nią⁴⁴, a ich przyjęcie zależy od intencji przyjmującego.

Niektóre praktyki religijne (Anioł Pański, różaniec, Droga Krzyżowa, medytacja biblijna) oraz przedmioty kultu (krucyfiksy, obrazy

⁴⁰ Dlatego też bardzo często szatan dąży do odsunięcia kuszonego od Eucharystii, a wśród praktyk satanistycznych często dokonuje się profanacji postaci Eucharystycznych oraz deformacji tekstów Mszy Świętej. Formuły, jakimi chrześcijanie zwracają się do Boga, kierowane są do szatana.

⁴¹ Tak interpretuje wyzwalającą moc Eucharystii polski egzorcysta B. Kocańda. Por. B. Kocańda, *Władza kapłana nad złymi duchami*, „Ateneum Kapłańskie” (dalej: *AKpł*) 589 (2006), s. 325.

⁴² Np.: „Panie nasz Boże, daj nam przez święty post zacząć okres czterdziestodniowej pokuty, aby nasze wyrzeczenia umocniły nas do walki ze złym duchem” (kollekta ze Środy Popielcowej A), „On zniweczył wszystkie podstępny szatana i nauczył nas zwyciężać pokusy do grzechu...” (prefacja na I niedzielę Wielkiego Postu). Teksty liturgiczne cytowane za: *Mszał z czytaniem*, Kraków 1986.

⁴³ SC 60.

⁴⁴ KKK 1670.

Chrystusa i Matki Bożej, medaliki – zwłaszcza św. Benedykta) określone są jako sakramentalia⁴⁵.

Można spotkać opinie wśród egzorcystów (G. Amorth) określające sakramentaliami nie tylko przedmioty poświęcone rytualnie, ale także egzorcyzmowane (sól, woda, olej)⁴⁶, którymi egzorcyci posługują się podczas sprawowanego obrzędu i które odgrywają szczególną rolę w walce z szatanem. Wykorzystywane są one raczej w działaniach nadzwyczajnych (egzorcyzm większy), zaś dla wszystkich chrześcijan zaleca się przedmioty poświęcone przez kapłana oraz częste korzystanie z wody święconej.

W korzystaniu z sakramentaliów ważna jest postawa przyjmującego, jego pokora i całkowite oddanie się Bogu. Postawy te włączają wierzącego w moc samego Boga i mogą stanowić pomoc w przeżywaniu codzienności naznaczonej przenikaniem się *Mysterium salutis* z *Mysterium iniquitatis*.

„Oręż” zwyczajny do walki ze złym duchem, który powinien stać się udziałem wszystkich ochrzczonych, dostępny jest każdemu chrześcijaninowi, a jego skuteczność zależy w znacznej mierze od dyspozycyjności i otwartości na łaskę Bożą. Ten sposób na ogół jest wystarczający do zapewnienia zwycięstwa nad szatanem w codziennym życiu chrześcijańskim.

⁴⁵ R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 189. Inne sakramentalia wymieniane przez egzorcystów to: znak Krzyża Świętego, wezwanie imienia Jezus, błogosławieństwa, poświęcone kadzidło. Szczegółowe znaczenia poszczególnych sakramentaliów w: B. Kocańda, *Władza kapłana nad złymi duchami*, *AKpł* 589 (2006), s. 327-329.

⁴⁶ R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 189. Nowy Rytuał Rzymski *Egzorcyzmy i inne modlitwy błagalne* (2001) nie przewiduje w trakcie sprawowania egzorcyzmów poświęcania i egzorcyzmowania wody, soli i oleju.

3.3 PRAKTYKI KOŚCIOŁA W PRZEZWYCIĘŻANIU MOCY ZŁEGO

Jezus Chrystus podczas swego ziemskiego życia realizował posłannictwo, zbawczy plan Ojca względem ludzkości. Egzystując w czasie i historii przyjął On konkretny plan swojej apostołskiej misji – głoszenie Dobrej Nowiny potwierdzone licznymi czynami i cudami (*verba et gesta*)⁴⁷.

Kościół, jako wierny stróż depozytu wiary przekazanego w nuczaniu Jezusa Chrystusa w Jego zbawczej działalności kontynuuje dzieło rozpoczęte podczas ziemskiego życia Syna Bożego. Wśród sposobów realizacji woli Zbawiciela Kościół nieprzerwanie przez dwa tysiące lat praktykował wypędzanie złych duchów w imię Jezusa Chrystusa. Działalność prowadzona pośród osób doświadczonych partykularną obecnością szatana nosi miano egzorcyzmu. Zrozumienie istoty tej funkcji związanej z wypędzaniem złych duchów wymaga uporządkowania i wyjaśnienia bardziej fragmentarycznego kategorii: egzorcyzm, egzorcyzmowany i egzorcysta.

3.3.1 Egzorcyzm – definicja i aspekt historyczny

KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO umieszcza egzorcyzm wśród sakramentaliów i definiuje go jako publiczne działanie Kościoła, który na mocy swej władzy w imię Jezusa Chrystusa prosi, aby jakaś osoba lub przedmiot były strzeżone od napaści złego i wolne od jego panowania. Mają one na celu wypędzenie złego ducha i uwolnienie od demonicznych mocy⁴⁸. *KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO* wskazuje na pochodzenie egzorcyzmów bezpośrednio od Jezusa, który sam je praktykował. Przy podejmowaniu praktyki egzorcyzmu na-

⁴⁷ Jezus jako Wszechmocny Syn Boga, swoją Boską mocą pokonywał szatana (*Mk* 1, 21-28; *Mk* 5, 1-20; *Mk* 16, 9). Swoją władzę nad duchami nieczystymi przekazał Apostołom (*Mt* 10, 1; *Mk* 6, 7- 8; *Lk* 10, 17-20).

⁴⁸ *KKK*, kan. 1673.

leży rozróżnić obecność złego, od ewentualnych objawów choroby, zwłaszcza natury psychicznej.

KODEKS PRAWA KANONICZNEGO (1983) poświęca egzorcyzmom zaledwie jeden paragraf, w którym zostały określone przymioty osoby uprawnionej do pełnienia tej posługi. Egzorcyzm większy (uroczysty) może być wypowiedzany tylko przez prezbitera za wyraźnym zezwoleniem Ordynariusza miejsca. Biskup może udzielić takiego pozwolenia tylko „prezbyterowi odznaczającemu się pobożnością, wiedzą, roztropnością i nieskazitelnością życia”⁴⁹.

Współczesne definicje egzorcyzmów zawarte w *KKK* oraz *KPK* zostały przypomniane i uzupełnione we *WPROWADZENIU TEOLOGICZNYM I PASTORALNYM DO RYTUAŁU RZYMSKIEGO* (dalej: *WTPE*) „Egzorcyzmy i inne modlitwy błagalne”. Egzorcyzmy zawsze występowały w uświęcającej posłudze Kościoła i włączone były do rytuału sakramentu Chrztu Świętego. Od egzorcyzmów chrzcielnych *WTPE* odróżnia specjalny obrzęd liturgiczny – tzw. egzorcyzm uroczysty, zwany także większym⁵⁰. Obrzęd ten należy do sakramentaliów. W trakcie tego obrzędu Kościół zjednoczony z Duchem Świętym błaga, aby Bóg przyszedł z pomocą w walce ze złymi duchami. Kościół działa w imieniu Jezusa Chrystusa, któremu winno być posłuszne całe stworzenie, także wszystkie złe duchy⁵¹.

Egzorcyzmy biorą swój początek od Jezusa, który sam egzorcyzmował i tę posługę zlecił swoim uczniom⁵². W pierwotnym Kościele posługę tę pełnił m.in. Justyn Męczennik (100-165), który w *Apologii* zapisał: „Otóż wielu ludzi opętanych, których nie brak

⁴⁹ *KPK*, kan. 1172. Kanon ten znajduje swoje potwierdzenie w Adhortacji Apostolskiej Jana Pawła II *Pastores Gregis* 39, Watykan 2003.

⁵⁰ *WTPE* 11, Katowice 2002. Tekst podpisany przez Jana Pawła II 1.10.1998 roku, został zatwierdzony do użytku w Kościele powszechnym przez Kongregację Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów dnia 22.11.1998 roku, zaś wydany w Rzymie dnia 12.05.2001 roku. Wydanie polskie pochodzi z 2002 roku.

⁵¹ *WTPE* 12.

⁵² Działalność egzorcystyczną Apostołów potwierdzają *Dzieje Apostolskie: Dz 5, 12, 16; Dz 8, 5–7; Dz 19, 11–12*.

na całym świecie, a których żaden zaklinacz, czarownik ani guślarz uleczyć nie mogli, nasi chrześcijanie przez zaklęcie ich w imię Jezusa Chrystusa ukrzyżowanego pod Ponckim Piłatem, uleczyli i jeszcze teraz leczą, jako że demonów, co ludzi w swojej mocy trzymają, pozbawiają siły i wypędzają” (Apologia II,6)⁵³. Tekst ten zawiera nie tylko potwierdzenie dokonywania egzorcyzmów, lecz także jego pierwotną formułę. Wyrażenie „w imię Jezusa” stanowiło pewną formę zaklęcia, które jednocześnie traktowano jako wyznanie wiary⁵⁴. Znaczenie i skuteczność formuły „w imię Jezusa” potwierdza także Ireneusz z Lyonu (140-202): „Oto dlaczego Żydzi aż do tej chwili wyrzucają demony w Jego imieniu: Wszystkie istoty boją się wzywania Tego, który je stworzył” (*Adversus haereses* 2, 6)⁵⁵. Egzorcyzmowanie w III wieku nie było ani funkcją, ani szczególną posługą, lecz darem, który posiadał każdy chrześcijanin.

Rytuał uwolnienia od demonów z pierwszych wieków składał się z następujących części: zaklinania w imię Jezusa, nakładania rąk, tchnienia, namaszczenia olejem do egzorcyzmowania⁵⁶. Jan Chryzostom (350-407) tak nauczał katechumenów: „powinniście wiedzieć, dlaczego po każdej nauce odsyłamy was do tych, których głos was

⁵³ Por. R. Salvucci, *Podręcznik egzorcysty*, op. cit., s. 216.

⁵⁴ R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 90.

⁵⁵ Przepis cytowany za R. Laurentin, który przywołuje także inne teksty Ireneusza powtarzające zasadnicze znaczenie wypędzania demonów w imię Jezusa – *Wykład nauki apostołskiej* 95, *Dialog z Żydem Tryfonem* 85, 2. Por. R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 91.

⁵⁶ Istnienie takiego oleju potwierdzają teksty z II wieku: *Tradycja Apostolska* Hipolita, *Katechezy* Cyryla Jerozolimskiego. O namaszczeniu olejem do egzorcyzmowania czytamy: „Rozebranych z szat namaszczam was poświęconym olejem od głowy do stóp..., jak bowiem tchnienie na świętych i wzywanie imienia Bożego jak najmocniejszy ogień pali i wypędza szatanów, tak i ten poświęcony olej po wezwaniu Boga i po modlitwie otrzymuje tak wielką siłę, że nie tylko wypala ślady grzechów, lecz nawet wszelkie niewidzialne moce zmusza do ucieczki” (Cyryl Jerozolimski *Katechezy* 20,3). Początkowo egzorcyzmy stosowano tylko wobec opętanych, poczynając od III wieku stosowano je wobec pochodzących z rodzin pogańskich katechumenów. Podczas egzorcyzmu przed chrztem namaszczano ciało katechumena olejami egzorcyzmowanymi. Por. R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 92.

egzorcyzmuje... niemożliwe jest bowiem, by szatan, choć okrutny i dziki, na te straszliwe słowa i wezwanie Pana wszechrzeczy nie opuścił was szybko”⁵⁷. Początkowo egzorcyzmowanie było charyzmatem praktykowanym przez wielu chrześcijan. Jednak już w II wieku istniała funkcja egzorcyisty, czego potwierdzenia znajdują się w *HISTORII KOŚCIELNEJ* Euzebiusza (264-340)⁵⁸.

Tekst zredagowany przez Euzebiusza potwierdził, że już w III wieku w Rzymie egzorcyści wchodziłi w skład stanu kapłańskiego (*presbyterium*). Na wschodzie jednak do V wieku nie było funkcji egzorcyisty, mimo, że Synod w Laodycei (360 r.) poświęcił już pewien statut egzorcyisty⁵⁹. Jednak już w IV wieku, podczas Synodu w Kartaginie (398 r.) został ustalony rytuał wyświęcania egzorcyistów, w którym czytamy, że „biskup podczas wyświęcania egzorcyisty wręcza mu książeczkę, w której zostaną spisane egzorcyzmy ze słowami: przyjmij je i udzielaj ich, pamiętając o tym. Miej władzę nakładania rąk na opętanych”⁶⁰.

Dokumenty z okresu średniowiecza potwierdzały potrzebę egzorcyzmów nie ograniczając kapłanów w ich udzielaniu z zastrzeżeniem możliwości kontroli biskupa (*RYTUAŁ RZYMSKI* Santoriego 1584). Dwa wieki później Benedykt XIV (1675-1758) nakłonił biskupów polskich, by ograniczyli nadużycia w dziedzinie egzorcyzmowania przez zakonników: „Należy tego zakazać, tak aby żaden ksiądz, diecezjalny czy zakonny, nie odważył się egzorcyzmować nie otrzymawszy uprzednio waszej zgody i waszego zezwolenia”⁶¹. Ten sam Papież w roku 1744 dokonał rewizji *RYTUAŁU EGZORCYZMÓW* z 1614 ustanowionych za pontyfikatu Pawła V. Ostatecznie *RYTUAŁ* z 1614 roku

⁵⁷ Jan Chryzostom, *Katechezy chrześcijańskie* 2, 12; cyt. za: R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 93- 94.

⁵⁸ Euzebiusz w *Historii kościelnej* cytuje list papieża Korneliusza (251-253) do biskupa Antiochii Fabiusza, w którym wśród wyliczanych funkcji w Kościele Rzymskim wymienia m.in. 52 egzorcyistów.

⁵⁹ R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 94- 95.

⁶⁰ Cytat z tekstów Synodu za: R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 95.

⁶¹ Cytat za: R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 97.

obowiązywał do 1 października 1998 roku, kiedy to Jan Paweł II zaaprobował i podpisał wspomniane już *Editio tipica* pt. *DE EXORCISMIS ET SUPPLICATIONIBUS QUIBUSDAM*. Nowy tekst, zdaniem specjalistów⁶², został oddramatyzowany i uproszczony oraz zredukowany odnośnie do formuł egzorcystycznych w świetle *BIBLII*.

Historia egzorcyzmów ma w Kościele bogatą tradycję i chociaż na przestrzeni wieków przybierały one różną formę (wspólną ich cechą było jednak zawsze wzywanie imienia Jezusa), posiadały różnorodne czynności i były sprawowane przez różne osoby, to ciągle stanowiły ważną praktykę i były nacechowane szczególną mocą Chrystusa w skutecznej walce z szatanem co przyczyniało się do utrwalenia potrzeby ich praktykowania w Kościele w każdym czasie i miejscu.

3.3.2 Osoba egzorcyzmowana

Zastosowanie egzorcyzmu większego, zwanego też uroczystym powinno być poprzedzone właściwym rozeznaniem czy rzeczywiście egzorcysta ma do czynienia z osobą opętaną przez szatana. Doświadczenia egzorcystów z całego świata pozwalają na wyodrębnienie pewnych, konkretnych kryteriów stwierdzających kiedy i wobec kogo można zastosować egzorcyzmy większe.

Pierwszą i fundamentalną kwestią jest przekonanie o autentycznej obecności szatana w osobie mającej być egzorcyzmowaną. *WTPE* 16 zaznacza, że egzorcysta powinien nabrać moralnego przekonania, iż osoba, nad którą mają być wykonane egzorcyzmy jest naprawdę opętana przez diabła. Ten sam dokument podaje następujące objawy opętania: „ktoś wypowiada wiele słów w nieznanym sobie języku albo też rozumie mówiącego; wyjawia sprawy dalekie i ukryte; wykazuje siły nieproporcjonalne do wieku albo przekraczające naturalne możliwości; charakteryzuje się gwałtowną nienawiścią do Boga, Najświętszego Imienia Jezus, Matki Najświętszej, do Kościoła,

⁶² Por. J. Górzyński, *Nowy obrzęd egzorcyzmów*, „Collectanea Theologica” (dalej: *CT*) 3 (2000), s. 190.

Słowa Bożego, sakramentów, przedmiotów sakralnych i do świętych obrazów⁶³. Doświadczenia egzorcystów wskazują jednak na fakt, iż praktycznie nigdy nie ma pewności co do obecności demona przed rozpoczęciem egzorcyzmu. Brak pewności nie musi być jedynym kryterium, aby móc zastosować egzorcyzm⁶⁴.

Doświadczenie egzorcystów wskazuje na ogromną potrzebę współpracy z lekarzami i psychiatrami w celu odróżnienia autentycznego przypadku opętania od objawów choroby psychicznej. Nie należy nigdy sprowadzać opętania do sfery psychicznej, a egzorcyzmu do sfery magii. Często objawy są podobne, nieraz nawet tożsame i nie jest możliwe ich kategoryczne rozróżnienie⁶⁵. Szatan może wykorzystywać słabości i ułomności ludzkie, by owładnąć człowiekiem i nadać jego chorobom destrukcyjny, często nawet autodestrukcyjny charakter. Pomocą w rozróżnieniu zaburzeń psychicznych od opętania może być obserwacja zjawisk poprzedzających opętanie (należy do nich zaliczyć niemoralne życie: dewiacje i zaburzenia seksualne, wszelkiego rodzaju spirytyzm i magia) oraz analiza przyczyn wystąpienia takiego stanu. Jednak rozeznanie definitywne może mieć miejsce dopiero w oparciu o spostrzeżenia towarzyszące ostatecznym skutkom egzorcyzmu⁶⁶, stąd czasami towarzyszy egzorcystom ryzyko podjęcia decyzji o przeprowadzeniu egzorcyzmów bez pełnej kwalifikacji stanu osoby opętanej. Takie objawy jak awersja wobec rzeczy świętych, gwałtowne reakcje nieproporcjonalne do okoliczności, dziwne zjawiska (np. głosy) dziejące się wokół osoby opętanej mogą służyć wstępnej kwalifikacji opętania przez szatana.

⁶³ WTPE 16.

⁶⁴ Por. R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 164.

⁶⁵ C. Balducci w *La possessione diabolica* analizuje czynniki wspólne występujące zarówno przy opętaniu, jak i przy zaburzeniach psychicznych: halucynacje, działania impulsywne, majaczenia (egzaltacyjne lub depresyjne), melancholię, neurastenię, psychozę maniakalno – depresyjną, paranoję, demencję, schizofrenię, psychostenię, epilepsję, histerię. Por. R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 206.

⁶⁶ Ibidem. Obszerniejsze analizy medyczne w powiązaniu z opętaniem szatańskim w: G. Amorth, *Egzorcyci i psychiatrzy*, Częstochowa 2005.

Do nadzwyczajnych znaków wymienianych w *WTPE* 16 można dodać także pojawiające się pewne cechy złego ducha oddziałującego przewrotnie na osobę ludzką. Należy do nich zaliczyć te o wymiarze negatywnym, jak: przewrotność i szkodliwość w nadludzkiem stopniu, a także te o wymiarze pozytywnym (anielskie cechy demona), takie jak: wyższa i przenikliwa inteligencja. Odnotowano, że w niektórych przypadkach szatan pozwalał opętanemu przyjąć Komunię Świętą, by wprowadzić w błąd egzorcystę⁶⁷.

W 1994 została przeprowadzona ankieta pośród trzydziestu siedmiu egzorcystów, na podstawie której określono i zredagowano grupy osób najczęściej opanowywanych przez szatana. Zdecydowaną większość stanowiły osoby, które stały się ofiarami czarów, uroków i magii. Szczególnie często opętanie stawało się udziałem ludzi, którzy praktykowali spirytyzm i kultury satanistyczne. Warto podkreślić, iż wśród egzorcyzmowanych znajdowali się także duchowni, którzy utracili powołanie i wiarę na skutek działania szatana⁶⁸. Szatan także oddziałuje na świętych, których prześladuje i stara się wpędzić w rozpacz. Jego działalność dotyka także nowicjuszy w zakonach oraz seminarzystów, a także gorliwych w praktykach pobożnościowych, ludzi świeckich. Szatan dąży w ten sposób do zniszczenia zbawczej misji Kościoła.

Udział opętanego w egzorcyzmie zależy w znacznej mierze od jego stanu fizycznego, psychicznego i duchowego, jednak zawsze zachęca się go do wzbudzenia właściwej intencji (wyzwolenia się) i modlitwy o własne uzdrowienie z mocy złego. Czasami reakcja de-

⁶⁷ Przypisy włączone do Rytuału rzymskiego o egzorcyzmach z 1614 roku w: R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 237.

⁶⁸ Na fakt licznych ataków na duchowieństwo zwróciło uwagę siedmiu na trzydziestu siedmiu ankietowanych. Intensywne ataki na kapłanów potwierdza fakt, że wielu przyszłych proboszczów Ars odchodziło z kapłaństwa. Ankiety analizuje Laurentin w: R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 191.

monów może być bardzo intensywne i może prowadzić do skrajnego wyczerpania, a nawet do śmierci⁶⁹.

3.3.3 Szafarz i przebieg egzorcyzmu

Posługę egzorcyzmu może sprawować kapłan mocą specjalnego i wyraźnego zezwolenia biskupa ordynariusza. Pozwolenie na sprawowanie egzorcyzmów powinien otrzymać kapłan odznaczający się pobożnością, wiedzą, roztropnością i nieskazitelnością życia⁷⁰. Do zasadniczego zadania egzorcysty należy rozróżnianie przy zachowa-

⁶⁹ Skrajne działanie szatana zostało ukazane w filmie pt. *Egzorcyzmy Emily Rose* (2005), który wywołał zwiększone zainteresowanie szatanem i zjawiskiem opętania oraz egzorcyzmami. Film, oparty na relacji F. D. Goldman (prof. antropologii kultury i religioznawstwa na uniwersytecie w Denison w stanie Ohio) opowiada historię niemieckiej studentki pochodzącej z miejscowości Klingenberg, która doświadczała na sobie wpływów działania szatana. Mająca szesnaście lat Annelise, wychowywana w rodzinie prawej i katolickiej doznała „ściśnięcia przez siłę” tak, że nie mogła się ani ruszać ani oddychać. Z czasem powtarzającą się i niepokojącą sytuację zauważają koleżanki dziewczyny, zwracając uwagę na zmieniający się kolor jej oczu (na czarne), na dziwne skurcze mięśni czy wokół niej słyszac odgłosy stukania. Badania neurologiczne nie wykazują żadnych zaburzeń. Podczas wakacyjnego pobytu w domu rodzinnym cała rodzina słyszy niepokojące głosy, a na wspólną modlitwę – Annelise reaguje „ziewając z czarnych oczu nienawiścią”. Dziewczyna, mimo częstego korzystania z sakramentów świętych oraz głębokiego życia religijnego nadal doświadcza na sobie działania złych sił prosi biskupa o odprawienie egzorcyzmów i otrzymuje zgodę. Posługę tę pełni ks. Ernest Alt oraz o. Arnold Ranz kilkadziesiąt razy egzorcyzmując opętana nagrywając obrzęd na kasety magnetofonowe. Są oni świadkami następujących zjawisk: dziwnej reakcji na wodę święconą (wycie, miotanie się), przekleństwa i bluźnierstwa, ponad ludzkiej siły, dziwnych skurczy mięśni, wyjawiania imion złego ducha. Według relacji Goldman demon zobrazował szczególną rolę Maryi i jego lęk przed Niepokalaną. Niestety dwudziestodwuletnia dziewczyna pierwszego lipca 1976 roku, po rozgrzeszeniu, o które sama prosi, umiera z wycieńczenia. W chwili śmierci ważyła zaledwie trzydzieści jeden kilogramów, co spowodowane było przez dłuższy czas odmawianiem przyjmowania pokarmów (anoreksja). W wyniku procesu sądowego ukarano dwóch księży oraz rodziców grzywną. Sytuację tę przywołuje także Laurentin w: R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 204.

⁷⁰ KPK, kan. 1172. Przepisy prawa kanonicznego przypomniał *List do ordynariuszy miejsc przypominający niektóre normy dotyczące egzorcyzmów Inde ab aliquot Annie*, „Acta Apostolicae Sedis” (dalej: AAS) 77 (1985), s. 1169-1170.

niu szczególnej ostrożności i roztropności⁷¹, czy dana osoba jest rzeczywiście opętana i czy istnieje potrzeba sprawowania egzorcyzmu. Dopiero po zbadaniu przyczyn naturalnych, medycznych, psychologicznych, psychiatrycznych oraz po zastosowaniu zwyczajnych środków do walki z szatanem (modlitwa, sakramenty, sakramentalia) kapłan upoważniony przez ordynariusza miejsca może podjąć decyzję o potrzebie egzorcyzmu większego. Wśród etapów procesu egzorcyzmowania wymienia się najpierw szczerą rozmowę mającą na celu odtworzenie historii grzechu, miejsca, osoby⁷². Rozmowa stanowi zawsze fundament i powinna obejmować nie tylko osobę podejrzaną o opętanie, ale także jej rodzinę i bliskich. Istotną rolę w egzorcyzmach przypisuje się duchowemu przygotowaniu kapłana – egzorcysty. Doświadczenia egzorcystów, wskazują na następujące praktyki przygotowawcze: spowiedź, post, dodatkowe akty pokory⁷³. Podobne akty religijne wymagane są także ze strony osoby egzorcyzmowanej, czasami także najbliższych jej osób.

Liturgię egzorcyzmów należy sprawować tak, aby wyrażała ona wiarę Kościoła i w żaden sposób nie kojarzyła się z jakimiś czynnościami magicznymi. Miejsce celebracji egzorcyzmu powinno być oddalone od tłumu, by uniknąć niepotrzebnych sensacji. Właściwym miejscem jest kościół, kaplica lub inne odpowiednie pomieszczenie. Jednak zawsze należy zadbać o to, aby w miejscu centralnym został umieszczony dobrze widoczny wizerunek Ukrzyżowanego, także obraz Najświętszej Maryi Panny⁷⁴.

W obrzędach szczególną wagę przywiązuje się nie tylko do słów, lecz także do gestów i rytów. Wśród nich WTPE 20 wymienia: znak krzyża, nałożenie rąk, tchnienie (*exsufflatio*) i pokropienie wodą

⁷¹ Por. WTPE 14.

⁷² Taki etap wyróżnia włoski egzorcysta Fulvio w: F. Fulvio, *Opętanie szatańskie i egzorcyzmy*, [w:] B. Barkowski, A. Posacki (red.), *Egzorcyzmy dawniej i dziś. W blasku Chrystusa i cieniu szatana*, Warszawa 2004, s. 164-165.

⁷³ R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 196. Na znaczenie postu i modlitwy wskazuje WTPE 31.

⁷⁴ WTPE 33.

święconą⁷⁵. Kapłan sprawujący egzorcyzm powinien być ubrany w sutannę, albę lub komżę i stułę koloru fioletowego⁷⁶. Po obrzędach wstępnych (znak krzyża, pozdrowienie) następuje pokropienie pobłogosławioną i poświęconą wodą, która na przypomnienie chrztu jest obroną kuszonego przed zasadzkami nieprzyjaciela. Po pokropieniu pobłogosławioną wodą, do której można dodać także sól⁷⁷ celebrans zachęca zgromadzonych do wspólnej modlitwy błagalnej w postawie klęczącej (jako wyraz szczególnej pokuty i intensywnego błagania). Litanie błagalna skierowana do Wszystkich Świętych kończy się prośbą, by Bóg przez Jezusa Chrystusa uwolnił swojego sługę (służebnicę) od więzów diabelskiej potęgi, które go (ją) krępują⁷⁸.

Kolejnym etapem egzorcyzmu jest recytacja psalmu, który proklamuje zwycięstwo Chrystusa nad szatanem i wysławia Bożą Opatrzność. Po nim następuje czytanie *EWANGELII – PROLOGU EWANGELII ŚW. JANA*, lub innego tekstu zawartego w rytuale⁷⁹. Moc słów *EWANGELII* jest tak wielka, że często egzorcyzmowany może reagować bardzo gwałtownie. Po Liturgii Słowa działania egzorcysty zmierzają do konfrontacji ze złym duchem. Pierwszym jej etapem jest obrzęd nałożenia rąk na głowę opętanego, w czasie którego celebrans wypowiada sześć wezwań zakończonych prośbami o zmiłowanie. Wezwania te skierowane są bezpośrednio do Boga i dotyczą prośby o Boże Miłosierdzie, o Ducha Świętego, wybawienie osoby opętanej od mocy szatana, otoczenie jej „warownią przeciw nieprzyjacielowi”,

⁷⁵ Czynności te szczegółowo analizuje B. Kocańda w : B. Kocańda, *Władza kapłana nad złymi duchami*, w : *AKpł 2* (2006), s. 320-331.

⁷⁶ S. Hołodok, *Liturgia egzorcyzmów (III)*, „W Służbie Miłosierdzia”, 10 (2006), s. 11.

⁷⁷ Na znaczenie soli wskazuje modlitwa odmawiana przy błogosławieniu soli zawarta w Rytuale egzorcyzmów: „Prosimy Cię, Panie, spraw, niech wszędzie tam, gdzie padną krople tej pobłogosławionej wody [obrzęd przewiduje równoczesne pobłogosławienie wody i soli], ustana wszelkie napaści szatana i niech nas zawsze strzeże obecność Ducha Świętego”, *Rytuał Rzymski* (dalej: *RRE*) 43.

⁷⁸ *RRE* 47.

⁷⁹ Oprócz *J 1*, 1-14 *Rytuał* zaleca: *Mt 4*, 1-11; *Mk 1*, 21-28; *Łk 10*, 17-20; *Łk 11*, 14-23.

ograniczenie wpływów złego i pomoc samego Boga⁸⁰. Następnie odmawiany jest symbol wiary lub następuje odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych, które powinny być zakończone Modlitwą Pańską połączoną z akklamacją „Bo Twoje jest królestwo i potęga, i chwała na wieki”⁸¹.

Sztandarem królestwa i znakiem zwycięstwa Chrystusa jest Krzyż Święty, który egzorcysta ukazuje osobie opętanej mówiąc: „Oto krzyż Pana, uchodź stąd, nieprzyjacielu!”⁸². Egzorcysta po pobłogosławieniu dręczonego Krzyżem może wykonać gest tchnienia w stronę twarzy osoby egzorcyzmowanej połączony ze słowami: „Panie, tchnieniem swoich ust odpędź złe duchy: rozkaż im, aby odeszły, by przybliżyło się Twoje królestwo” (*RRE* 59). Ryt ten, stosowany był już w pierwotnym Kościele i pozostaje znakiem wypędzania złego ducha mocą Chrystusowego Ducha. W swojej formie nawiązuje do nauczania św. Pawła o powtórny przyjsciu Chrystusa, kiedy to tchnieniem swoich ust zgładzi On niegodziwca⁸³.

Kolejną i najważniejszą czynnością w obrzędzie jest błagalna formuła egzorcyzmu z prośbą, by Bóg wejrzał na osobę dręczoną przez szatana i zesłał na nią swego Ducha, aby ją umocnił w walce. Prośba kierowana jest także przez wstawiennictwo Dziewicy Maryi oraz św. Michała Archanioła i wszystkich aniołów⁸⁴. Formuły egzorcyzmu należy wypowiadać z dużą pokorą, spokojem i zaufaniem Bogu pamiętając, że egzorcysta jest tylko narzędziem w ręku Boga⁸⁵. W zależności od okoliczności egzorcysta może dodać także formułę

⁸⁰ Por. B. Kocarić, *Postuga kapłana – egzorcysty. Duchowość, tożsamość, praktyka*, s. 246-247.

⁸¹ *RRE* 57.

⁸² Inne formuły zalecane przez *RRE* 58 to: „Przez znak Krzyża niech nasz Bóg uwolni cię od nieprzyjaciela” lub też „Niech Krzyż Święty będzie dla ciebie światłem i życiem”.

⁸³ Por. *2 Tës* 2, 8.

⁸⁴ Por. tekst formuły błagalnej w *RRE* 61.

⁸⁵ Takiej wskazówki udziela włoski egzorcysta Salvucci. Por. R. Salvucci, *Podręcznik egzorcysty*, op. cit., s. 234-235.

rozkazującą skierowaną bezpośrednio do szatana: „rozkazuję ci, szatanie, wrogu ludzkiego zbawienia (...) odejdz od tego sługi Bożego (...), uznaj wszechmoc Jezusa Chrystusa (...), odejdz szatanie w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego”⁸⁶.

Po wypowiedzeniu tych formuł i uwolnieniu osoby dręczonej przez szatana kapłan egzorcysta wraz ze wszystkimi śpiewa pieśń dziękczynną – *MAGNIFICAT* lub *KANTYK ZACHARIASZA*⁸⁷. Dziękczynienie kończy się modlitwą, aby Bóg, który okazał miłosierdzie osłaniał osobę egzorcyzmowaną i otaczał ją swoją opieką oraz, by szatan już nigdy nie miał nad nią władzy⁸⁸. Cały obrzęd kończy się błogosławieństwem.

Reakcje szatana podczas egzorcyzmów często są gwałtowne i przypominają ewangeliczne opisy egzorcyzmów dokonywanych przez Jezusa. Wśród najczęstszych reakcji szatana wymienia się protesty przeciwko pokropieniu wodą święconą i zbliżaniu obrazów, krzyża i przedmiotów poświęconych. W zetknięciu z nimi opętany jęczy i rzuca się⁸⁹. Często też zaklina, grozi lub negocjuje, posługując się głosem ofiary. Czasami opętany bezpośrednio atakuje egzorcystę gryząc, kopiąc lub pluąc (objawy podobne do hysterii)⁹⁰. Sposób reagowania szatana na egzorcyzm może przybierać różne formy, jednak jest potwierdzeniem jego realnej obecności w opętanym.

⁸⁶ Cała formuła rozkazująca w *RRE* 62. Rytuał Rzymski przewiduje także inne formuły błagalne i rozkazujące zawarte w *RRE* 81-84.

⁸⁷ Por. S. Hołodok, *Liturgia egzorcyzmów (III)*, „W Służbie Miłosierdzia, 10 (2006), s. 11.

⁸⁸ *RRE* 64.

⁸⁹ Por. R. Laurentin, *Szatan...*, op. cit., s. 197.

⁹⁰ Podczas egzorcyzmu często występuje nadludzka siła bądź zdolności. Czasami może ulec zakłóceniu także siła ciężkości (lekkość, przemieszczanie się przedmiotów), lewitacje i inne nadzwyczajne zjawiska. Przejawy te często porównywalne są z mistycyzmem chrześcijańskim. Wielu egzorcystów podkreśla także wymiotowania przedmiotami metalowymi (gwoździe), które w niewyjaśniony sposób znalazły się u opętanego. Takie zjawiska opisują G. Amorth, M. Scanlan, R. Salvucci. Por. B. Kocańda, *Postuga kapłana – egzorcysty. Duchowość, tożsamość, praktyka*, s. 249-251.

Kościół podejmując walkę ze zgubnym i zabójczym dla życia chrześcijańskiego działaniem szatana ma zawsze na celu troskę o życie człowieka, które rozpoczęte na ziemi, zgodnie z zamysłem Bożym ma trwać na wieki (*aeternum*). Choć praktyka egzorcyzmowania nie należy do częstej to w pewnych sytuacjach okazuje się niezbędna i rezygnowanie z tej praktyki byłoby sprzeczne z duchem Kościoła, rozumianego jako miejsce realizowania się dzieła uświęcania i zbawienia człowieka. Egzorcyzmy sprawowane w Kościele są kontynuowaniem egzorcyzmów dokonywanych przez Jezusa i w Nim mają swoje źródło.



ZAKOŃCZENIE

Przekazy biblijne, jak też doświadczenie chrześcijańskie wskazują na fakt wzajemnego przenikania się *Mysterium salutis* z *Mysterium iniquitatis*. Przestrzenią walki mocy anielskich z mocami ciemności jest świat, w którym egzystuje chrześcijanin. Czasem toczącej się walki jest konkretna historia każdej osoby ludzkiej, *hic et nunc* doświadczanej przez nią rzeczywistości. Jej początków można doszukiwać się w biblijnym Raju, a jej kres sięga zapowiedzianego *Eschatonu*, wyczekiwanego czasu Paruzji. Uczestnikami owej walki są ludzie, którzy w swojej psychosomatycznej strukturze dzielą doświadczenie pomiędzy rzeczywistością widzialną a niewidzialną.

Studium problematyki demonologicznej pozwala stwierdzić pewne zależności, w których znalazł się człowiek przeżywający pragnienie osiągnięcia szczęścia zbawienia, jednocześnie zmagający się z własną bezsilnością w relacji do osobowego zła. Ta rzeczywistość nazwana została perspektywą duchowej walki. Człowiek pozostawiony samemu sobie nie byłby w stanie podjąć się walki z mocami ciemności, które zdają się go przerastać. Z pomocą człowiekowi przychodzi Boża Opatrzność objawiająca swoje działanie w czasie i historii określanej mianem Historii Zbawienia (czas rozumiany jako biblijny *kairos* a nie *chronos*, pożerający własne dzieci). Już po grzechu pierwotnym Bóg nie pozostawił grzesznego człowieka samemu sobie, lecz przyszedł mu z pomocą, okazując łaskę przymierza na znak troski o zagubionego człowieka (por. *Rdz 3,21*). Troska Boga przejawiała się w opiece nad Narodem Wybranym i wyzwoleniu go z niewoli egipskiej. Na wszystkich ludzkich drogach towarzyszyło człowiekowi dyskretne Boże działanie.

Szczególnym przejawem Bożej Opatrzności stało się wydarzenie Wcielenia Syna Bożego, poprzez które Bóg stał się szczególnie bliski człowiekowi. Punktem kulminacyjnym realizującej się Historii Zbawienia było dzieło życia Syna Bożego, w którym oddaje On siebie

w ofercie za możliwość udziału przez człowieka w życiu Boga aż po wieczność. Ta postawa osiągnęła apogeum w *Misterium Paschalnym* dokonanym na krzyżu. W słowach wypowiedzianych na krzyżu *consumatum est* Chrystus ostatecznie nie tylko wskazał na drogę prowadzącą do Ojca (szukanie i realizowanie woli Bożej), lecz mocą swojej Paschy udzielił człowiekowi drogowskazu i zapewnił o nieustannej asystencji Trójjedynego Boga. W tej historiozbawczej perspektywie należy umieścić rzeczywistość działania złego, gdyż w innym przypadku chrześcijaństwo będzie miało wydźwięk fatalistyczny, pesymistyczny.

Demonologia w ujęciu autorów katolickich przesiąknięta jest głębokim przeświadczeniem triumfu Boga, którego łaska okazuje się zawsze większa. Ostateczne słowo należy do Słowa Przedwiecznego, ostateczne zwycięstwo – paradoksalnie – jest po stronie Pokonanego. Chrystus, Słowo Przedwieczne i Pokonany Baranek jest zwycięzcą szatana. Kościół jako spadkobierca i kontynuator woli Jezusa partycypuje w tym zwycięstwie głosząc i urzeczywistniając je w świecie. W swoim doświadczeniu duchowej walki chrześcijanin zatem nie jest sam i nie walczy jedynie swoją mocą, lecz ostatecznie walczy w nim Chrystus – zwycięzca. *Mysterium salutis* dokonane w osobie Jezusa Chrystusa jest właściwą przestrzenią do zrozumienia istnienia i istoty szatana oraz niepowtarzalnego miejsca chrześcijanina w świecie i Kościele. Dzieło Odkupienia rozumiane jako dar (otwarta brama do zbawienia) staje się zarazem zadaniem, zobowiązaniem do prowadzenia duchowej walki ze świadomością, że ostateczne słowo należy do Chrystusa – zwycięzcy śmierci.

Demonologia umieszczana w perspektywie paschalnej wskazuje na potrzebę prowadzenia tejże duchowej walki, która stała się udziałem człowieka już na początku ludzkości w biblijnym ogrodzie Eden i swój punkt kulminacyjny osiągnęła na Krzyżu, a teraz mocą *Misterium Paschalnego* jest kontynuowana przy asystencji Bożej łaski.

Istnienie i działanie demonów umieszczone w perspektywie chrystologicznej i soteriologicznej prezentuje wizję chrześcijaństwa przeżywanego jako relacji personalnej pomiędzy człowiekiem a Bogiem, który objawił się w pełni w osobie Jezusa Chrystusa.

Teologiczne refleksje usytuowane w konkretnych uwarunkowaniach historyczno-kulturowych, poparte konfrontacją z doświadczeniem egzorcystów z całego świata zachowują swoją świeżość i aktualność. Studium problematyki demonologicznej pozostawia przed współczesną teologią liczne perspektywy badawcze, które mogłyby być próbą znaczącego poszerzenia wiedzy o szatanie i jego istnieniu w popularyzację tej myśli. Powstające aktualnie prace z zakresu demonologii oscylują wokół zjawiska opętania i egzorcyzmów. Wynika to często z ciekawości i fascynacji światem złych duchów oraz potrzeby pastoralnej i jako takie spełnia swoje zadanie. We współczesnym świecie istnieje jednak potrzeba pogłębionej analizy bezsprzecznego w teologii faktu istnienia szatana w oparciu nie tylko o argumenty biblijne, lecz także natury egzystencjalnej, filozoficznej i psychologicznej (zwłaszcza po wielkich zbrodniach XX wieku łągrach i obozach śmierci). Uznanie istnienia szatana powinno prowadzić do pytania i refleksji nad jego istotą. Mimo lakoniczności tekstów biblijnych odnośnie do natury złych duchów intuicje teologów pozwoliły na określenie istoty i natury demonów, często na zasadzie analogii ze światem aniołów (zgodnie z tomistyczną zasadą *similitudo in dissimilitudine*). Solidna analiza przymiotów złych duchów jest pomocna we właściwym zrozumieniu szerokiego kontekstu wiary.

Zrozumienie istoty szatana okazuje się pomocne w poznaniu mechanizmów działania złego. W tej dziedzinie istnieje szereg publikacji, jednak głównie z pogranicza teologii i duchowości chrześcijańskiej w konfrontacji z psychologią. Brak jest natomiast opracowań metod działania złego od strony biblijno-teologicznej. Nowy rytuał rzymski *EGZORCYZMY I INNE MODLITWY BŁAGALNE* (2002) nie posiada jeszcze dostatecznej ilości opracowań teologicznych tekstów w nim

zawartych pozostawiając przestrzeń do dalszych prac w tym zakresie. Interdyscyplinarność współczesnej teologii poszerzyła możliwości badawcze i okazała się pomocna w zrozumieniu poszczególnych zagadnień demonologii, jednak spowodowała także swoiste rozmycie treści związanych z doktryną katolicką. Wyróżnienie poszczególnych problemów demonologii oraz ich uszczegółowienie w zakresie samej teologii mogłoby okazać się nieocenioną pomocą w rozwoju studiów nad szatanem, do których zachęcał papież Paweł VI.

Perspektywa, z jaką chrześcijanin postrzega złego, powinna przechodzić przez pryzmat Krzyża – znaku ostatecznego triumfu Trójjedynego Boga nad złem. Choć człowiek świadomy swojej kondycji, podejmując walkę ze złem czasami ponosi klęskę, to jednak ostateczne słowo należy do Jezusa Chrystusa, który zapewnił wierzących „Oto Ja jestem wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (*Mt 28, 20*).



WYKAZ SKRÓTÓW

- AG *Ad gentes divinitus*, Dekret o misyjnej działalności Kościoła, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 1984.
- AKpł *Ateneum Kapłańskie*, Włocławek 1909-
- BF *Breviarum fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, Głowa S., Bieda I. (red.), Poznań 1989.
- BT *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych (Biblia Tysiąclecia)*, Poznań–Warszawa 1990.
- ChL Jan Paweł II, Adhortacja Apostolska *Christifideles laici*, Warszawa 1988.
- Comm. Communio, wydanie polskie, 1983-
- CT *Collectanea Theologica*, Warszawa 1949/50–
- Denz. Enchiridion symbolorum, definitionum et declarationum de rebus fidei et morum, Denzinger H., Hünermann P. (red.), Bologna 1996.
- DH *Dignitatis humanae*, Deklaracja o wolności religijnej, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 1984.
- DV *Dei verbum*, Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 1984.
- EK *Encyklopedia Katolicka*, t. 1-10, Lublin 1973-
- GS *Gaudium et spes*, Konstytucja o Kościele w świecie współczesnym, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 1984.
- KKK *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994.
- KKKK *Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego*, Kielce 2005.
- KPK *Kodeks Prawa Kanonicznego*, Warszawa 1984.



- LG *Lumen Gentium*, Konstytucja dogmatyczna o Kościele, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 1984.
- OT *Optatam totus*, Dekret o formacji kapłańskiej, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 1984.
- PEB *Podręczna Encyklopedia Biblijna*, Dąbrowskie (red.), t. 1-2, Poznań 1959.
- ReP Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Recontiliatio et poenitentia*, Wrocław 1999.
- RBL *Ruch Biblijny i Liturgiczny*, Kraków 1948-
- RRE *Rytuał Rzymski, Egzorcyzmy i inne modlitwy błagalne*, Katowice 2002.
- RTK *Rocznik Teologii Katolickiej*, Białystok 2002-
- SC «*Sacrosanctum Concilium*, Konstytucja o Liturgii Świętej», [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 1984.
- SDR *Studia Diecezji Radomskiej*, Radom, 1998-
- SNT *Słownik Nowego Testamentu*, Léon-Dufour X. (red.), Poznań 1998.
- STB *Słownik Teologii Biblijnej*, Léon-Dufour X. (red.), Poznań 1985.
- STBi *Studia Teologiczne*, Białystok – Drohiczyń – Łomża, 1983-
- SWB *Słownik Wiedzy Biblijnej*, B. M. Metzger, M. D. Coogan (red.), Warszawa 1996.
- WKAB *Wiadomości Kościelne Archidiecezji Białostockiej*, Białystok 1992.
- WTPE Wprowadzenie teologiczne i pastoralne do Rytuału Rzymskiego *Egzorcyzmy i inne modlitwy błagalne*, Katowice 2002.



BIBLIOGRAFIA

Pismo Święte

Biblia Tysiąclecia, Warszawa – Poznań 1990.

Dokumenty Kościoła

Benedykt XVI., *Spe salvi*, Kraków 2007.

Denzinger H, Hünermann P. (red.), *Enchiridion symbolorum, definitionum et declarationum de rebus fidei et morum*, Bologna 1996.

Głowa S., Bieda I. (red.), *Breviarum fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, Poznań 1989.

Jan Paweł II, *Pastores Gregis*, Watykan 2003.

Jan Paweł II, *Reconciliatio et paenitentia*, Wrocław 1999.

Jan Paweł II, *Christifideles laici*, Warszawa 1998.

Jan Paweł II, *Incarnationis misterium*, Warszawa 1998.

Katechizm Kościoła Katolickiego, Warszawa 1994.

Kodeks Prawa Kanonicznego, Warszawa 1984.

Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego, Kielce 2005.

Kongregacja Nauki Wiary, *Wiara chrześcijańska i demonologia*, [w:] A. Sujka (red.), *Jan Paweł II naucza o aniołach i szatanie*, Kraków 1998, s. 271-295.

Rytuał Rzymski, Egzorcyzmy i inne modlitwy błagalne, Katowice 2002.

Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 1984.

Literatura

Amorth G., *Egzorcyci i psychiatrzy*, tłum. W. Wiśniowski, Częstochowa 1999.

Amorth G., *Egzorcyzmy*, tłum. A. Stelmach, „Przymierze z Maryją” 29 (2006), s. 171-178.

Amorth G., *Swąd szatana w domu Pańskim*, tłum. AK, „Christianitas” 10 (2001-2002), s. 171-178.

Amorth G., *Wyznania egzorcysty*, tłum. F. Gołębiowski, Częstochowa 2002.

Balter L., *Zło w świecie*, Comm. 7 (1992), s. 5-13.



- Balthasar Von, H. U., *Przedrozumienie diabelskości*, tłum. L. Balter, Kolekcja Comm. 7 (1992), s. 66-71.
- Bartnik Cz. S., *Demonologia*, [w:] *Dogmatyka katolicka* t. 1, Lublin 2000, s. 465-494.
- Baudy D., *Demony*, tłum. E. Perczak, [w:] F. Koning, H. Waldenfels (red.), *Leksykon religii, zjawiska – dzieje – idee*, Warszawa 2005, s. 84-87.
- Borto P., *Doświadczenie zła – pokusa negacji Boga i szansa spotkania*, „Obecni w religii, społeczeństwie, kulturze”, 1 (2006), s. 15-22.
- Bro B., *Potęga zła*, tłum. J. Kowalczyk, Warszawa 1984.
- Carvalho De M.M., *Diabelskość jako przejaw zła*, tłum. L. Balter, Kolekcja Comm. 7 (1992), s. 72-83.
- Cerbelaud D., *Diabeł... a jednak istnieje*, tłum. F. M. Szpinda, Częstochowa 2002.
- Climati C., *Młodzi i ezoteryzm. Magia, satanizm i okultyzm- oszustwo ognia, który nie spala*, tłum. K. Czuba, Kielce 2001.
- Cruz J. C., *Aniołowie i demony*, tłum. J. J. Stoppa, Gdańsk 2003.
- Czajkowski M., *Zstąpił do piekieł*, [w:] S. Łach, J. Szłaga (red.), *Studio lectionem facere*, Lublin 1980, s. 179-183.
- Czerwik S., *Egzorcyzm – oręż w walce z szatanem*, „Obecni w religii, społeczeństwie, kulturze”, 1 (2006), s. 39-47.
- Danielewicz Z., *Problem istnienia i osobowości szatana*, „Teologia w Polsce” 27(1991), s. 13-18.
- Davidson G., *Słownik aniołów, w tym upadłych*, tłum. J. Ruszkowski, Poznań 1998.
- Delsol Ch., *Esej o człowieku późnej nowoczesności*, tłum. M. Kowalska, Kraków 2003.
- Flis J., *Demony według Nowego Testamentu – mit czy rzeczywistość?*, RBL 40 (1987), s. 40-49.
- Forte B., *Chrystus – Zwycięzca szatana*, tłum. K. Guzowski, [w:] K. Gózdź (red.), *Teologia o szatanie*, Lublin 2002, s. 161-180.
- Frączak A., *Demony boją się prawdziwych uczniów Chrystusa*, „Głos Karmelu” 1 (2007), s. 22-24.
- Froc I., *Egzorcyci*, tłum. T. Jania, Kraków 1995.

- Gacia T., *Dobro i zło w refleksji antyku*, „Obecni w religii, społeczeństwie, kulturze” 1 (2006), s. 9-14.
- Giorgi R., *Aniołowie i demony*, tłum. T. Łozińska, Warszawa 2005.
- Górzański J., *Nowy obrzęd egzorcyzmów*, CT 70 (2000), s. 186-190.
- Głowa W., *Egzorcyzm*, [w:] *EK*, t. 4, Lublin 1983, kol. 735-736.
- Gogola J. W., *Świętego Jana od Krzyża przestrogi przeciw szatanowi*, „Głos Karmelu” 1 (2007), s. 12-14.
- Góźdz K., *Problem personalności szatana*, [w:] K. Góźdz (red.), *Teologia o szatanie*, Lublin 2002, s. 43-56.
- Hołodok S., *Liturgia egzorcyzmów*, „W Służbie Miłosierdzia” 8 (2006), s. 11; 9 (2006), s. 11; 10 (2006), s. 11.
- Hossfeld F. L, Kalthoff B., *Szatan*, tłum. T. Dola, [w:] F. Koning, H. Waldenfels (red.), *Leksykon religii, zjawiska – dzieje – idee*, Warszawa 2005, s. 450-451.
- Howard K., *Egzorcyzm*, tłum. T. Mieszkowski, [w:] B. M. Metzger, M. D. Coogan (red.), *SWB*, Warszawa 1999, s. 143-144.
- Jan Paweł II, *Aniołowie upadli, czyli szatani*, [w:] Jan Paweł II, *Wierzę w Boga Ojca Wszchemogącego*, Watykan 1987, s. 358-364.
- Jan Paweł II, *Zwycięstwo Chrystusa nad złymi duchami*, [w:] Jan Paweł II, *Wierzę w Boga Ojca Wszchemogącego*, Watykan 1987, s. 365-369.
- Jankowski A., *Demonologia biblijna*, [w:] E. Dąbrowski (red.), *PEB*, t. 1, s. 275-279.
- Kasperowicz J., *Egzorcysta*, [w:] *EK*, t. 4, Lublin 1983, kol. 734-735.
- Kocańda B., *Posługa kapłana-egzorcysty, duchowość tożsamość praktyka*, Kraków 2004.
- Kocańda B., *Władza kapłana nad złymi duchami*, Akpł 2 (2006), s. 320-331.
- Konieczny D., *Teologia Jezusa wypędzającego demony*, „Studia Diecezji Radomskiej” 2 (1999), s. 139-154.
- Kościelniak K., *Zło osobowe w Biblii Egzegetyczne, historyczne, religioznawcze i kulturowe aspekty demonologii biblijnej*, Kraków 2002.
- Kowalczyk A., *Pismo Święte o działalności złego ducha*, „Studia Gdańskie” 17 (2004), s. 57-71.
- Kreeft P., *Aniołowie i demony*, tłum. J. Franczak, Kraków 2003.

- Królikowski J., *Wyklinam cię i wypędzam, podstawy teologii i praktyki egzorcyzmów*, Kraków 2003.
- Królikowski J., *Szatan w nauczaniu chrześcijańskim*, [w:] J. Królikowski (red.), *Idź precz, szatanie!*, Poznań 2003, s. 7-17.
- Kulpaczyński S., *Relacje człowieka wobec aniołów i szatanów w opinii katechizowanych*, „Seminare” 21 (2005), s. 297-311.
- Laurentin R., *Maryja Matka Odkupiciela*, tłum. T. Żeleźnik, Warszawa 1988.
- Laurentin R., *Nieznany Duch Święty, odkrywanie Jego doświadczenia i Jego osoby*, tłum. M. Tarnowska, Kraków 1998.
- Laurentin R., *Szatan mit czy rzeczywistość? Nauczanie i doświadczenie Chrystusa i Kościoła*, tłum. T. Szafrąński, Warszawa 1997.
- Léon-Dufour X., *Demony*, tłum. K. Romaniuk, [w:] STB, X. Léon-Dufour (red.), Poznań-Warszawa 1985, s. 204-207.
- Léon-Dufour X., *Opełtany*, tłum. K. Romaniuk, [w:] SNT, X. Léon-Dufour X. (red.), Poznań 1998, s. 454-455.
- Léon-Dufour X., *Szatan*, tłum. K. Romaniuk, STB, X. Léon-Dufour (red.), Poznań – Warszawa 1985, s. 930-933.
- Łukaszuk D. T., *Jak dzisiaj mówić o szatanie i demonach*, [w:] W. Przyczyna (red.) *Prawdy wiary w przepowiadaniu*, Kraków 2002, s. 107-124.
- Łukaszuk D. T., *Konieczne poprawki w terminologii demonologicznej*, „Zeszyty karmelitańskie”, 2 (2007), s. 32-36.
- Łukaszuk D. T., *Problem istnienia duchów złych we współczesnej dyskusji teologicznej*, „Teologia w Polsce”, 27(1991), s. 5-12.
- Łukaszuk D. T., *Katechizm Kościoła Katolickiego o świecie złych duchów*, [w:] Prusakiewicz P. (red.), *Świat aniołów*, Marki 2003, s. 215-229.
- Łukaszuk D. T., *Problem istnienia szatana i demonów w katolickiej teologii posoborowej*, Kraków 1992.
- Madeja S., *Egzorcyzmy w odnowionej liturgii Kościoła*, „Studia Redemptoryskie”, 2 (2004), s. 301-309.
- Maggi A., *Jezus i Belzebub. Szatan i demony w Ewangelii św. Marka*, tłum. M. Przepiórka, Kraków 2001.
- Marconcini B., Amato, A., *Angeli e demoni*, Bologna 1991.



- Michniewicz W., *Wprowadzam nieprzyjaźń między Ciebie a niewiastę (Rdz 3, 15). Biblijne relikty protoewangelii*, WKAB (138), 2005, s. 127-130.
- Minear P. S., *Demony*, tłum. T. Kowalska, [w:] B. M. Metzger, M. D. Coogan (red.), *SWB*, Warszawa 1996, s. 108.
- Mioduszewski T., *Szatan w świadomości i życiu Kościoła*, Kolekcja Comm. 7 (1992), s. 17-23.
- Mioduszewski T., *Kościół w walce z szatanem*, Kolekcja Comm. 7 (1992), s. 99-118.
- Mikołajczyk M., *Biblijne implikacje dotyczące demonów*, STBi 20 (2002), s. 19-29.
- Muszyński H., *Uzdrowienia opętanych*, [w:] S. Łach, J. Szłaga (red.), *Studio lectionem facere*, Lublin 1980, s. 159-164.
- Nadolski B., *Egzorcyzm*, [w:] B. Nadolski (red.), *Leksykon liturgii*, s. 369-374.
- Nadolski B., *Nowy obrzęd wielkiego egzorcyzmu*, RBL 53 (2000), s. 222-227.
- Nocke F. J., *Eschatologia*, tłum. W. Borowski, Sandomierz 2003.
- Nola Di A. *Diabeł*, Kraków 1989.
- Nowak A. J., *Satanizm*, [w:] A. J. Nowak (red.), *Satanizm, rock, narkomania, seks*, Lublin 1999, s. 15-80.
- Ozorowski E., *Ontyczne podstawy personalizmu chrześcijańskiego*, RTK 3 (2004), s. 9-18.
- Ozorowski E., *Personalizm chrześcijański*, RTK 4 (2005), s. 7-17.
- Panteghini G., *Aniołowie i demony, Powrót tego, co niewidzialne*, tłum. B. A. Gancarz, Kraków 2001.
- Philippe F., *Aby nie stracić nadziei*, tłum. M. M. Krzeptowska, Kraków 1997.
- Piasta K. P., *Elementy demoniczne w muzyce rockowej na podstawie literatury polskiej i zagranicznej*, [w:] A. J. Nowak (red.), *Satanizm, rock, narkomania, seks*, Lublin 1999, s. 83-214.
- Piotrowski S., *Eschatologia przez ziemię do nieba*, Białystok 2003.
- Polak M., *Aniołowie w historii zbawienia*, Marki 2001.
- Polak M., *Królestwo Chrystusa i Królestwo szatana*, Marki 1998.

- Posacki A., *Okultyzm magia, demonologia*, Kraków 1998.
- Posacki A., *Niebezpieczeństwa okultyzmu*, Kraków 1997.
- Proja G. B., *Ludzie, demony, egzorcyzmy*, tłum. J. Chapska, Kraków – Ząbki 2006.
- Rahner K., *Podstawowy wykład wiary*, tłum. T. Mieszkowski, Warszawa 1987.
- Rahner K., Vorgrimler H., *Szatan*, tłum. T. Mieszkowski, P. Pachciarek, [w:] K. Rahner, H. Vorgrimler (red.), *Mały słownik teologiczny*, Warszawa 1987, s. 444.
- Ratzinger J., *Bóg i świat, wiara i życie w dzisiejszych czasach. Z kard. J. Ratzingerem Benedyktem XVI rozmawia P. Seewald*, tłum. G. Sowiński, Kraków 2005, s. 103-125.
- Ratzinger J., *Eschatologia śmierć i życie wieczne*, tłum. M. Węclawski, Poznań 1984.
- Ratzinger J., *Jezus z Nazaretu*, tłum. W. Szymona, Kraków 2007.
- Ratzinger J., *Patrząc na Chrystusa*, tłum. P. Gąsior, Kraków 2007.
- Ratzinger J., *Raport o stanie wiary. Z ks. Kard. Josephem Ratzingerem rozmawia Vittorio Messori*, tłum. Z. Oryszyn, Marki 2005, s. 121-138.
- Riesenfeld H., *Tajemnica mesjańska*, tłum. A. Karpowicz, [w:] B. M. Metzger, M. D. Coogan (red.), *SWB*, s. 755-757.
- Rojek M., *Angelologia i demonologia, skrypt dla studentów teologii*, Przemysł 1999.
- Salij J., *Egzorcyzmy*, „W drodze” 4 (1993), s. 108-112.
- Salij J., *Bóg sprawcą zła*, „W drodze” 8 (2006), s. 108-112.
- Salvucci R., *Podręcznik egzorcysty, jasne słowa na temat ciemnej rzeczywistości*, tłum. W. Dzieża, A. Posacki, Kraków 1998.
- Sayés A. J., *Szatan. Rzeczywistość czy mit?*, tłum. J. Masłoń, Kraków 2003.
- Schlink B., *Królestwo Aniołów i demonów*, Wrocław 1994.
- Skaźnik F., Zimoń H., *Demon*, [w:] *EK*, t. 3, Lublin 1985, kol. 1157-1158.
- Spyra J., *Civitas diabli, Zarys historii szatana i świata demonów*, „W drodze” 8 (1987), s. 4-12.
- Steffon J. J., *Satanizm jako ucieczka w absurd*, tłum. S. i J. Demscy, Kraków 1993.
- Sujka A. (red.), *Jan Paweł II naucza o aniołach i szatanie*, Kraków 1998.

- Szymona W., *Wiara w szatana w XX wieku*, „W drodze” 3 (1997), s. 10-20.
- Świerczek E., *Czy Bóg wodzi nas na pokuszenie?*, „Głos Karmelu” 1 (2007), s. 9-11.
- Vorgrimler H., *Szatan*, tłum. T. Mieszkowski, P. Pachciarek, [w:] H. Vorgrimler, K. Rahner (red.), *Nowy leksykon teologiczny*, Warszawa 2005, s. 359.
- Vorgrimler H., *Demony*, tłum. T. Mieszkowski, P. Pachciarek, [w:] H. Vorgrimler, K. Rahner (red.), *Nowy leksykon teologiczny*, Warszawa 2005, s. 359.
- Winniczuk L. (red.), *Mały słownik kultury antycznej*, Warszawa 1976, s. 364-365 .
- Witek S., *Duszpasterstwo w konfesjonale*, Poznań 1988.
- Witaszek G., *Biblia o szatanie – rzeczywistość czy mit?*, [w:] K. Góźdz (red.), *Teologia o szatanie*, Lublin 2002, s. 21-42.
- Witczyk H., *Opętanie*, [w:] A. Zuberbier (red.), *Słownik teologiczny*, Katowice 1998, s. 369-370.
- Wojtyła K., *Znak sprzeciwu*, Kraków 1995.
- Zieliński J., *Szatan – początki zła*, „Głos Karmelu” 1 (2007), s. 4-6.
- Zajac R., *Szatan w Starym Testamencie*, Lublin 1998.
- Zwoliński A., *Bezdroża zła*, Marki 1999.
- Zwoliński A., *Daleko od rajy, Z dziejów fascynacji złem*, Kraków 2000.
- Zwoliński A., *Satanizm*, Radom 2007.

